



**Anna Siwik
Regina Artymiak**

Akademia Górniczo-Hutnicza Politechnika Krakowska

**Kształtowanie się środowiska akademickiego
uczelni technicznych w Krakowie w latach 1945–1954**



Politechnika Krakowska
Biblioteka Główna



100000141464

Akademia Górniczo-Hutnicza Politechnika Krakowska

**Kształtowanie się środowiska akademickiego
uczelni technicznych w Krakowie w latach 1945–1954**

**Anna Siwik
Regina Artymiak**

Akademia Górniczo-Hutnicza Politechnika Krakowska

**Kształtowanie się środowiska akademickiego
uczelni technicznych w Krakowie w latach 1945–1954**

378.662.2 + 378.662] (438 Analizy) (081)

Recenzent

prof. dr hab. Andrzej Pilch

Redaktor

Zuzanna Czarnecka

Skład

Helena Jasek

Projekt okładki

Mirosław Głodkowski



II- 321006

© Copyright by Akademia Górniczo-Hutnicza

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek

Toruń 2002

Publikacja finansowana przez AGH GUZ

nr 21.10.430.82

ISBN 83-7322-456-4

Wydawnictwo Adam Marszałek

87-100 Toruń, ul. Przy Kaszowniku 37, tel. (0-56) 660 81 60

tel./fax (0-56) 62 322 38, e-mail: info@marszalek.com.pl

Drukarnia nr 2: 87-148 Łysomice, tel. (0-56) 659 98 96

2-216/2003

WSTĘP

Krakowskie środowisko naukowe przez długi czas postrzegane było przede wszystkim jako humanistyczne, a jego tradycje łączono zwykle z dziejami Uniwersytetu Jagiellońskiego, później również z dokonaniami Akademii Umiejętności (Polskiej Akademii Umiejętności). Dopiero powołana do życia po zakończeniu pierwszej wojny światowej Akademia Górnicza (od 1949 roku Górniczo-Hutnicza), a po zakończeniu drugiej wojny światowej Politechnika Krakowska zmieniły ten stan rzeczy.

Celem naszej publikacji jest przedstawienie – na tle ówczesnej sytuacji w kraju – okoliczności towarzyszących planom, zabiegom i staraniom czynionym od 1945 roku o utworzenie w Krakowie drugiej obok Akademii Górniczej uczelni technicznej, znanej od 1954 roku pod nazwą Politechnika Krakowska. Autorzy publikacji poświęconych dziejom tych dwóch krakowskich uczelni technicznych, kronik, wspomnień, sprawozdań, licznych opracowań, wydawanych najczęściej z okazji jubileuszowych uroczystości, dostrzegają pewną wspólnotę ich losów, aczkolwiek nie wyjaśniają jej ostatecznie¹.

¹ *Politechnika Krakowska 1945-1976*, red. S. Weiss, Kraków 1976; *Politechnika Krakowska 1945-1995*, red. W. Muszyński, Kraków 1995; *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w latach 1919-1967*, opr. J. Sulima-Samujło i in., Kraków 1970; *Trudne*

Akademia Górnicza, a z czasem Akademia Górniczo-Hutnicza, uczelnia o tradycji sięgającej odrodzenia niepodległej Rzeczypospolitej, przetrwała – choć nie bez strat osobowych i materialnych – drugą wojnę światową podejmując ryzyko konspiracyjnej pracy pod nazwą i szyldem legalnie działającej szkoły technicznej jako Państwowa Szkoła Techniczna Górniczo-Hutniczo-Miernicza (Staatliche Fachschule für Berg-Hütten-und Vermessungswesen). Niemal nazajutrz po opuszczeniu miasta przez Niemców, kadra uczelni, z czasem wzmocniona przez pracowników Politechniki Lwowskiej, wznowiła działalność dydaktyczną i naukową, a także służyła pomocą i współuczestniczyła w organizowaniu społeczności akademickiej Krakowa, i nie tylko.

Niewątpliwie w świetle przebadanych dokumentów, analizy aktów prawnych, wspomnień, literatury przedmiotu, publikacji prasowych tamtych lat, powojenna historia odbudowy i rozwoju AGH to także historia Politechniki Krakowskiej, której początki wiążą się z utworzeniem i funkcjonowaniem w latach 1946–1954 tzw. Wydziałów Politechnicznych w miejsce – jak wynika z badań – spodziewanej samodzielnej uczelni typu politechnicznego. W pracy świadomie pominięto te zagadnienia, które były przedmiotem analiz w opracowaniach już wydanych, poruszających omawianą problematykę.

Praca składa się z dwóch części. Pierwsza wprowadza czytelnika w klimat tamtych lat określający nowy model szkoły wyższej ukształtowany drogą regulacji prawnych i działań politycznych. Druga wyjaśnia związki Wydziałów Politechnicznych z Akademią Górniczo-Hutniczą oraz historię powołania do życia utworzonych po drugiej wojnie światowej Politechniki Krakowskiej, a przy okazji także Politechniki Śląskiej.

W pracy występują określenia używane w latach powojennych dla kształtujących się struktur przyszłej Politechniki Krakowskiej. Pod-

lata Akademii Górniczej (A. Bolewski, M. Czujowa, W. Folkierski, A. St. Kleczkowski, K. Matl, H. Pierzchała, S. Żychoń), Kraków 1989; *Jednostki międzywydziałowe Politechniki Krakowskiej*, red. W. Maziarz, Kraków 1999; *Moja uczelnia. Wspomnienia*, red. J. Bugiel, Cz. Heród, F. Szwagrzyk, Kraków 1969; *Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie 1919–1964* red. J. Sulima-Samujłło, „Zeszyty Naukowe AGH” 1965, nr 41, Zeszyt Specjalny nr 4.

stawą do opracowania niniejszej publikacji były materiały zgromadzone w następujących archiwach: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Krakowie, Archiwum Akademii Górniczo-Hutniczej, Archiwum Politechniki Krakowskiej, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie: *Spuścizna prof. Walerego Goetla*. Wykorzystano także literaturę przedmiotu, dotychczasowe opracowania dotyczące historii obu uczelni, wspomnienia oraz publikacje prasowe. Mamy nadzieję, że zebrana dokumentacja pozwoli w sposób nie budzący wątpliwości wyjaśnić okoliczności i mechanizmy, które doprowadziły do pojawienia się w akademickim pejzażu Krakowa drugiej obok Akademii Górniczo-Hutniczej uczelni technicznej.

Na koniec pozostaje miły obowiązek złożenia serdecznych podziękowań JM Rektorowi AGH Prof. dr hab. inż. Ryszardowi Tadeusiewiczowi, który był inspiratorem i promotorem niniejszej pracy, Senackiej Komisji ds. Badań Naukowych AGH, która przyznała środki finansowe umożliwiające powstanie książki, wreszcie Recenzentowi Panu Profesorowi dr hab. Andrzejowi Pilchowi za cenne uwagi. Jesteśmy prawdziwie wdzięczni Rodzinie Pana Profesora Walerego Goetla za udostępnienie Jego archiwum znajdującego się w zasobach Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności. Dziękujemy Pani Dyrektor Archiwum dr Ricie Majkowskiej za pośrednictwo w naszych staraniach o dostęp do spuścizny archiwalnej prof. Walerego Goetla, okazaną życzliwość i zrozumienie.

Kraków 2002

Anna Siwik i Regina Artymiak

SZKOLNICTWO WYŻSZE W POLSCE W LATACH 1945–1951 – UWARUNKOWANIA POLITYCZNE I REGULACJE PRAWNE

WPROWADZENIE

Wśród licznych skupiających uwagę historyków wyznaczników po-wojennej rzeczywistości Polski i Polaków, obok uwarunkowań wynikających z patologii okupacyjno-wojennych, poczesne miejsce zajmują będące następstwem porozumień jałtańskich nowe realia polityczno-prawne. Formowanie się nowej władzy, nowego systemu politycznego i ideologicznego doprowadziło do głębokich przemian we wszystkich dziedzinach życia. Największe w Europie, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, zniszczenia i straty wojenne objęły ludność, kulturę, dobra materialne i organizację życia społecznego. Na skutek strat biologicznych, zmiany granic i rzeszy rodaków, którzy po zakończeniu wojny z różnych powodów nie powrócili do kraju, liczba mieszkańców zmniejszyła się z 35,1 mln w 1939 roku do 23,9 mln w 1946 roku. Straty materialne szacuje się na 62,02 mld zł według cen z 1938 roku, co stanowi 38% wartości całego majątku narodowego. Straty wojenne w szkolnictwie i instytucjach naukowych – jak w wielu dzie-

dzinach trudne do precyzyjnego ustalenia – oblicza się na około 60% ich przedwojennej wartości².

Druga wojna światowa i jej następstwa spowodowały poważne przekształcenia w społeczeństwie. Zajmujący się tą problematyką badacze zgodnie stwierdzają, że chociaż zmiany w strukturze i stratyfikacji społecznej zostały zapoczątkowane w czasie wojny, to zasadniczo dokonały się w latach 1944–1947.

Przesunięcia granic i zmiany terytorialne, masowe migracje, powojenne reformy, zwłaszcza rolne, a także nacjonalizacja przemysłu oraz towarzyszące im procesy społecznego awansu i degradacji, spowodowały poważną dekompozycję stosunków ludnościowych. Przestało istnieć lub uległo istotnym przekształceniom wiele grup społecznych. Nie bez znaczenia, z punktu widzenia niniejszego opracowania, jest uwaga, że wojna i jej następstwa dotknęły grupy społeczne w stopniu daleko nierównym. Jak słusznie zauważa Krystyna Kersten³, stosunkowo najbardziej została osłabiona inteligencja, „elity umysłowe i kulturalne wręcz przetrzebione”. Poza Krakowem, gdzie także nie obyło się bez strat, największe skupiska inteligencji i ośrodki kulturalne – w Warszawie, Lwowie, Wilnie, Poznaniu, zostały rozbite i rozproszone w latach wojny lub po 1944 roku na skutek przesunięcia granicy wschodniej. Wojny nie przeżyło 37,5% osób legitymujących się wyższym wykształceniem, 30% średnim ogólnym i aż 53,3% z wykształceniem zawodowym. Po zakończeniu wojny, w 1945 roku obliczono, że zginęło 30%, a w niektórych dyscyplinach od 40 do 50% samodzielnych pracowników nauki – profesorów i docentów, a także około 20% nauczycieli. W roku szkolnym 1946–1947 brakowało 13 tys. nauczycieli,

² *Polska w liczbach 1944–1964*, Warszawa 1964; *Rocznik statystyczny przemysłu 1945–1967*, Warszawa 1967; *Rocznik Statystyczny 1947*, Warszawa 1947, s. 12; K. Kersten, *Kształtowanie się stosunków ludnościowych w Polsce*, [w:] *Polska Ludowa 1944–1950. Przemiany społeczne*, red. F. Ryszka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1974, s. 75; A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 246–249; *Historia Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1977, s. 886–887.

³ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990, s. 145–149.

a wśród zatrudnionych wówczas 66,6 tys. aż 18% nie posiadało odpowiednich kwalifikacji⁴. Stan ten, pogłębiony trudnymi warunkami po wojennej egzystencji, ograniczał możliwości edukacyjne i w znacznym stopniu określał tempo, zakres oraz jakość rekonstrukcji życia społecznego we wszystkich jego dziedzinach. Dodajmy, że wojna i polityka władz okupacyjnych spowodowały kilkuletnią lukę edukacyjną, w pewnym tylko stopniu wypełnioną przez tajne nauczanie.

Panowało powszechne przekonanie, że odrodzenie i zorganizowanie życia gospodarczego w wyniszczonym kraju zależy od odpowiednio przygotowanych kadr do pracy w sferze produkcji i kultury narodowej. Rychło okazało się, że łatwiej – mimo rozlicznych przeszkód – przejąć i uruchomić różnego typu zakłady przemysłowe niż utrzymać i zsynchronizować produkcję. Brak wykwalifikowanych pracowników, średniego i wyższego personelu technicznego, ekonomistów zmuszał do organizowania przyspieszonego szkolenia na różnego typu fachowych kursach. Pospiesznie reaktywowane uczelnie upraszczały system rekrutacji i skracaly czas nauki na wielu kierunkach, sprowadzając edukację do tzw. wąskiego profilu. Były to działania wprawdzie konieczne, ale doraźne.

Zapowiadana szybka odbudowa szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego była zresztą ściśle łączona, a nawet przyporządkowana potrzebom gospodarki, co wyrażało się zmianą struktury kształcenia. W przypadku szkół wyższych obok uczelni typu uniwersyteckiego preferowano kształcenie na kierunkach technicznych i ekonomicznych. Program upowszechnienia nauczania w zakresie szkoły podstawowej spowodował, że w latach 1945–1947 objęto nim do 96,7% dzieci w wieku szkolnym. Liczba młodzieży kształcącej się w szkołach zawodowych różnego typu zwiększyła się blisko trzykrotnie: ze 164 800 do 460 300 uczniów. W tym samym czasie nie tylko rozpoczęły pracę przedwojenne uczelnie⁵, ale utworzono także nowe uniwersytety i politechniki, które zostały zasilone kadrami naukowymi Lwowa

⁴ J. Buszko, *Historia Polski 1864–1948*, Warszawa 1984, s. 440–441.

⁵ W roku akademickim 1937/1938 w Polsce działały 34 uczelnie wyższe z 93 wydziałami i 782 katedrami. Według danych statystycznych w roku akademickim 1937/1938

i Wilna – repatriantami z politycznej konieczności. Wzrosła też liczba studentów – z 56 tys. w 1945 roku do 104 tys. w roku akademickim 1948/1949, z czego 40% stanowiła młodzież pochodzenia robotniczego i chłopskiego⁶.

Tabela 1. Szkolnictwo polskie w latach 1937, 1945–1949⁷

Rok szkolny	Szkoły podstawowe		Szkoły średnie stopnia licealnego		Szkoły wyższe zawodowe i akademickie	
	liczba szkół	liczba uczniów (tys.)	Liczba szkół	liczba uczniów (tys.)	liczba szkół	liczba uczniów (tys.)
1937/38	28 778	4865,3	777	221,4	32	49,5
1945/46	18 397	3004,1	844	224,0	44	55,9
1946/47	20 119	3283,4	785	228,4	52	86,4
1947/48	21 911	3404,6	755	201,5	54	94,8
1948/49	22 530	3375,1	823	219,2	58	103,7
1949/50	22 738	3352,9	820	221,4	66	115,6

ODBUDOWA

Struktury władzy politycznej funkcjonujące na obszarach wyzwalanego kraju i tuż po zakończeniu działań wojennych w swoich programach działania, obok mocno akcentowanego upowszechniania

w Polsce było łącznie 2534 pracowników naukowych, w tym 1208 profesorów i 1326 innych pracowników nauki. *Rocznik statystyczny 1949*, op. cit., s. 214–215. Według A. Święcickiego, *Oświata i szkolnictwo w Polsce Ludowej*, Warszawa 1968, w roku akademickim 1937/1938 było 3171 pracowników naukowych, w tym 907 profesorów i docentów, 2107 adiunktów i asystentów i 157 starszych wykładowców.

⁶ J. Buszko, *Historia Polski...*, op. cit.; *Polska w liczbach...*, op. cit., s. 90–92.

⁷ T. Szarota, *Upowszechnianie kultury*, [w:] *Polska Ludowa 1944–1950...*, op. cit., s. 436.

nauczania w zakresie szkoły podstawowej, uwzględniały potrzebę edukacji na wyższych szczeblach.

W Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego (PKWN) utworzony został resort oświaty, przekształcony po powstaniu Rządu Tymczasowego w Ministerstwo Oświaty, którym kierował dr Stanisław Skrzeszewski, wcześniej szef resortu oświaty PKWN. Funkcję tę sprawował do czasu utworzenia 28 czerwca 1945 roku Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN). Wówczas ministrem oświaty został – na mocy porozumienia międzypartyjnego – Czesław Wycech z Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), w okresie okupacji dyrektor Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj. Stanisław Skrzeszewski, członek KPP i PPR, powrócił na stanowisko ministra oświaty w lutym 1947 roku w rządzie Józefa Cyrankiewicza – powołanym w wyniku wyborów do Sejmu 19 stycznia 1947 roku – i sprawował je do 1951 roku.

Zachowany został w zasadzie do roku szkolnego 1948/1949 przedwojenny schemat organizacyjny szkolnictwa i system zarządzania szkołami. Za podstawę organizacji ministerstwa przyjęto statut – z pominięciem nazwy – Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 2 lipca 1936 roku. Utworzony w strukturach Ministerstwa Oświaty Rządu Tymczasowego Departament Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dwu-, a z czasem trójwydziałowy, zajmował się sprawami organizacji i funkcjonowania szkolnictwa wyższego do 1949 roku. Wówczas to został przekształcony w Podsekretariat Stanu do spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W następnych latach uległ dalszej reorganizacji w ramach szerokiego planu zmian w zarządzaniu gospodarką narodową. W kwietniu 1950 roku zostało utworzone – w oparciu o Podsekretariat – Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Nauki, a następnie Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. Szefem nowego resortu został od 15 maja 1950 roku Adam Rapacki, dotychczasowy minister żeglugi⁸.

⁸ Urząd Ministra Szkół Wyższych i Nauki został wyodrębniony z Ministerstwa Oświaty na mocy ustawy z dnia 20 kwietnia 1950 roku – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej Dz. U. RP) 1950, nr 21, poz. 181; a następnie ustawą z 15 grudnia

Tuż po zakończeniu działań wojennych Ministerstwo Oświaty i Departament Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie dysponowały bliżej sprecyzowanym programem odbudowy i organizacji szkolnictwa wyższego, jeżeli nie liczyć ogólnikowych tez partii politycznych i założeń PKWN. Zawierały one m.in. powszechnie znany dziś postulat bezpłatnego nauczania we wszystkich szkołach wyższych i opieki nad pracownikami nauki. Bieżące życie niosło problemy i weryfikowało je zarazem, od odbudowy i lokalizacji szkół wyższych poczynając, poprzez warunki ich pracy i egzystencji, na strukturze studiów i kierunkach kształcenia kończąc. Ówczesne władze pozwalały na realizację inicjatyw środowisk akademickich, jeżeli tylko mieściły się w ogólnych ramach ustrojowych.

Debatę na posiedzeniu PKWN dnia 23 października 1944 roku poświęconą projektowi powołania Uniwersytetu w Lublinie można uznać za początek dyskusji nad zagadnieniami szkolnictwa wyższego w Polsce, a dekret PKWN z 28 października 1944 roku o utworzeniu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) za początek procesu powoływania nowych szkół wyższych w powojennej Polsce. Padły wówczas słowa o bezpłatnym szkolnictwie wszystkich stopni, konieczności takiego działania, „by w każdym mieście wojewódzkim była szkoła wyższa o kilku kierunkach”, zakładano, że „sieć szkół wyższych – uniwersyteckich powinna być rozszerzona w stosunku do tego, co było we wrześniu 1939 roku”⁹. Jako oficjalne stanowisko Rządu Tymczasowego należy potraktować wypowiedź premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego na styczniowym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej (KRN) w 1945 roku o potrzebie rozbudowy sieci szkół wyższych, także poza tradycyjnymi centrami kształcenia, oraz powiązaniu ich z nowymi realiami społecznymi i gospodarczymi. Mówił o takiej jej organiza-

1951 roku przekształcony w Urząd Ministra Szkolnictwa Wyższego – Dz. U. RP 1951, nr 67, poz. 465, zob. też: T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władza państwowa i polityczna Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 101.

⁹ J. Malarczyk, *Powstanie i rozwój Uniwersytetu*, [w:] *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1944–1979*, Lublin 1979, s. 28–29.

cji, „aby mogła zaspokoić ogromny pęd młodzieży do nauki i uwzględnić potrzeby odbudowującego się kraju”¹⁰. Premier akcentował wręcz potrzebę decentralizacji ośrodków akademickich.

Wobec ogromu zniszczeń, trudności dnia codziennego, braku środków finansowych, realizacja decyzji – często bez rozeznania w terenie – o odbudowie szkół wyższych i działalności dydaktycznej na poziomie równym bądź zbliżonym do stanu przedwojennego pod względem liczby studentów i kadry nauczającej nie była sprawą prostą. Zadanie to powierzano delegatom działającym w składzie grup operacyjnych Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów (KERM) właściwym dla danego obszaru. Stanisław Skrzeszewski, ówczesny minister oświaty, wchodził w skład takiej grupy operacyjnej i często – z tej racji – nazywany był ministrem urzędującym w terenie. Zachowało się pismo z dnia 5 lutego 1945 roku prof. Henryka Raabego, wówczas jeszcze dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który domagał się od ministra wręcz stałego porozumiewania się albo formalnego upoważnienia do podejmowania decyzji na własną odpowiedzialność, „inaczej wytwarza się chaos i kompromitacja”¹¹. Istotną rolę spełniali pracownicy przedwojennych uczelni, a przy tworzeniu nowych różnego rodzaju komitety złożone z przedstawicieli miejscowych władz administracyjnych, politycznych i szkolnych¹².

Równoległe pojawiały się liczne inicjatywy oddolne, zwłaszcza środowisk technicznych szukających wsparcia i oczekujących konkretnych decyzji grup operacyjnych w sprawie odbudowy, rozbudowy czy organi-

¹⁰ Za: B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944–1948*, Wrocław 1976, s. 101–102.

¹¹ *Ibidem*, s. 46–51.

¹² Na przykład w skład Tymczasowej Komisji Organizacyjnej Politechniki Śląskiej wchodził: inż. S. Majewski – dyrektor Szkoły Górniczej w Katowicach, dr F. Wasilewski – profesor Politechniki Lwowskiej, dr S. Kaufmann – naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, inż. K. Kutarba – przedstawiciel przemysłu, inż. Z. Łabęcki – dyrektor Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach. Zob. *Politechnika Śląska 1945–1955, Album pamiątkowy*, opr. M. Paszkiewicz i in., Gliwice 1957, s. 5.

zowania nowych uczelni politechnicznych. Prof. H. Raabe prawdopodobnie jako pierwszy przesłał ministrowi oświaty ogólny projekt rozmieszczenia szkół wyższych w Polsce dostosowany do nowego kształtu terytorialnego państwa¹³, sporządzony zgodnie z przyjętą wcześniej zasadą decentralizacji.

Możemy przypuszczać, że prof. H. Raabe liczył na zatwierdzenie przedstawionego planu, po ewentualnej korekcie. Możemy także postawić pytanie, czy i na ile oczekiwał poddania projektu pod dyskusję środowiska akademickiego. Projekt przewidywał funkcjonowanie ośmiu uniwersytetów: w Lublinie, Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy i Gdańsku, trzech wyższych szkół handlowych – w Szczecinie, Gdańsku i Lublinie, a także czterech politechnik – w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu i Gdańsku. Według tego projektu Akademia Górnicza miała zostać przeniesiona z Krakowa do Katowic.

Zapewne zdawano sobie sprawę, że realizacja wszelkich projektów napotka na poważne bariery nie tylko z oczywistych względów lokalowych i finansowych, ale także kadrowych, nie zawsze wynikających bezpośrednio z przyczyn biologicznych. Po zamieszczonych już jesienią 1944 roku w prasie i radiu ogłoszeniach i komunikatach wzywających pracowników nauki wyższych uczelni i instytutów naukowych polskich i zagranicznych, by zgłaszali się do Wydziału Szkół Wyższych Resortu Oświaty PKWN, do końca roku nie zarejestrowano więcej niż 50 osób różnych specjalności¹⁴. Nie znaczy to, że na obszarze tzw. Polski Lubelskiej nie przebywało ich więcej. Pominąwszy oczywisty fakt stosunkowo niewielkiego zasięgu oddziaływania radia i prasy, należy przypuszczać, że obawy natury politycznej, niechęć wobec nadchodzących zmian, niepewność, a zwłaszcza nieufność brały górę. Z czasem dopiero, powoli rodziło się przekonanie o potrzebie podjęcia działań i szukania rozwiązań w nowej sytuacji. Także i w tej grupie społecznej, jak

¹³ B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 46–51.

¹⁴ P. Hübner, *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953. Geneza systemu*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, t. I, s. 94.

w całym społeczeństwie żyjącym w warunkach poczucia zawieszenia między zwycięstwem a przegraną, o zróżnicowanych postawach, decydowały przyczyny natury psychologicznej – od zadowolenia z możliwości podjęcia pracy i nadarzającego się awansu, poprzez postawy pośrednie, postrach przed represjami, za działania nie akceptowane przez nowe władze.

W pierwszych miesiącach 1945 roku, w miarę wyzwalań kolejnych obszarów kraju i ośrodków akademickich, przedwojenni pracownicy zgłaszali się w swoich macierzystych uczelniach i podejmowali próby uruchamiania poszczególnych kierunków studiów, w zależności od własnej oceny możliwości kadrowych i bazy technicznej, licząc na środki finansowe pozostające w dyspozycji ministra lub jego delegata. Odbywała się, jak wówczas mówiono, ich rejestracja połączona z wypłacaniem zaliczek na poczet przyszłych wynagrodzeń, często także w naturze, wydawaniem skierowań kwaterunkowych, jeżeli udało się u władz miasta „wyżebrać” mieszkanie, a nawet kwaterowaniem w zasobach lokalowych uczelni. W przypadku uczelni technicznych możliwości kadrowe były szczególnie ograniczone. Właśnie z przyczyn kadrowych nie powiodła się próba utworzenia w Lublinie jesienią 1944 roku – oprócz Uniwersytetu – uczelni technicznej. Dodatkowo ogłoszona akcja rejestracji pracowników z zakresu nauk technicznych nie przyniosła pożądanego rezultatu.

Wyprzedzając nieco sytuację można przytoczyć za Januszem Tymowskim¹⁵ dane, według których kadra naukowo-dydaktyczna uczelni technicznych w roku akademickim 1945/1946 liczyła 1193 osoby, co stanowiło 1/5 ogółu czynnych inżynierów w Polsce, w tym tylko 185 było profesorami. Toteż w następnych latach angażowano na etaty profesora kontraktowego i zastępcy profesora inżynierów z przemysłu o wysokich kwalifikacjach i dużym doświadczeniu zawodowym. Utworzono też stanowisko docenta etatowego. W roku akademickim 1947/1948 we wszystkich uczelniach technicznych na stanowiskach profesora kontraktowego i zastępcy profesora zatrudniano 238 osób, zaś na sta-

¹⁵ J. Tymowski, *Rola wyższych szkół technicznych w rozwoju gospodarki narodowej*, „Życie Szkoły Wyższej” 1969, nr 7/8, s. 84.

nowisku docenta etatowego tylko 6 (na uniwersytetach odpowiednio 178 i 84). Dostępne źródła wskazują również na grupę pracowników prowadzących zajęcia zlecone. W tymże samym roku uczelnie techniczne zaangażowały 434 osoby¹⁶. Przy takim trybie działania, do 6 ośrodków, w których przed drugą wojną światową funkcjonowały wyższe uczelnie, a mianowicie Warszawy, Krakowa, Lwowa, Wilna, Poznania i Lublina, dołączyły nowe. W latach 1945–1948 utworzono nowe uczelnie w Łodzi, Wrocławiu, Gdańsku, Gdyni, Szczecinie oraz Gliwicach, Toruniu, Częstochowie i Bytomiu. W przypadku Gliwic i Wrocławia podstawowy zespół nauczający stanowili pracownicy uczelni lwowskich, którzy tuż po wyzwoleniu znaleźli się w Krakowie. Uczelnie łódzkie powstały przy kadrowym wsparciu Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Szkoły wyższe Szczecina korzystały z pomocy uczelni poznańskich. Uniwersytet w Toruniu gromadził pracowników Uniwersytetu im. Stefana Batorego z Wilna i im. Jana Kazimierza ze Lwowa. Uczelnie Gdańska i Gdyni korzystały ze wsparcia wszystkich ośrodków akademickich, zwłaszcza Warszawy, Krakowa, Lublina, a nawet w pojedynczych przypadkach Lwowa¹⁷.

TYMCZASOWE UREGULOWANIA PRAWNE

Przy organizacji szkolnictwa wyższego przyjęto zasadę ciągłości ustawodawstwa międzywojennego. Nie oznacza to, że ówczesna władza zrezygnowała z wprowadzenia doraźnych rozwiązań prawnych, by w przyszłości przygotować i przeprowadzić reformę szkolnictwa wyższego w ramach szeroko pojętej reformy edukacji.

Za podstawę prawną funkcjonowania szkół wyższych przyjęto ustawę z 15 marca 1933 roku o szkołach akademickich znowelizowaną

¹⁶ *Szkolnictwo w roku szkolnym 1946/1947 i 1947/1948 w liczbach tymczasowych*, red. M. Falski, Warszawa 1948, z. 7.

¹⁷ B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 163–171.

przez Sejm RP dnia 2 lipca 1937 roku¹⁸. Oznaczało to zachowanie struktury organizacyjnej, autonomii władzy akademickiej, kompetencji senatu, rad wydziałowych, rektora i dziekanów. Ustawa proklamowała wolność nauki i nauczania, a na pierwszym planie wśród innych zadań stawiała twórczą pracę badawczą. Wprowadzała podział szkół wyższych na akademickie oraz nieakademickie i tylko tym pierwszym, jako ośrodkom twórczej pracy naukowej, przyznawała przywilej tzw. autonomii akademickiej. Autonomia wyrażała się w określonym stopniu samodzielności majątkowej, określonej samodzielności organów szkoły i ich niezależności od organów rządowych, ale najpełniej realizowała się w obsadzaniu stanowisk pracowników naukowych. Struktura organizacyjna szkół akademickich była zatomizowana poprzez uznanie katedry za podstawową jednostkę i ściśle powiązanie losów katedry z osobą jej kierownika oraz łączenie awansu profesorskiego z obsadzaniem wakujących stanowisk. Profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni korzystali z pełni praw akademickich oraz przywilejów stosunku pracy z nominacji. Pozostali nauczyciele akademicy korzystali z prawa nauczania, dostępu do zakładów i urządzeń szkoły, byli reprezentowani w organach kolegialnych w ramach zakreślonych ustawą. Zadania kierowania szkołą wyższą ustawa dzieliła między senat i rady wydziałów oraz opierała na zasadzie kolegialności. Pochodzący z wyborów rektor¹⁹ i dziekani²⁰ przewodniczyli odpowiednim organom

¹⁸ Obwieszczenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 listopada 1937 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 15 marca 1933 roku o szkołach akademickich, Dz. U. RP 1938, nr 1, poz. 6.

¹⁹ Wybór rektora spośród profesorów zwyczajnych na okres dwóch lat przez delegatów wydziałów zwykłą większością głosów podlegał zatwierdzeniu przez Prezydenta RP na wniosek Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ustępujący rektor mógł być wybrany ponownie. Rektorowi przysługiwał tytuł Magnificencji (art. 8 ust. 1). Rektorowi tytuł ten przysługiwał również z mocy dekretu z 28 października 1947 roku. Dopiero po wejściu w życie ustawy z 15 grudnia 1951 roku stał się tytułem grzeźnościowym.

²⁰ Dziekana wybierała rada wydziałowa na okres roku spośród profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych. Ustępujący dziekan mógł być wybrany ponownie (art. 18).

kolegialnym, reprezentowali je na zewnątrz i czuwali „nad należyтым tokiem spraw” wchodzącym w zakres ich obowiązków²¹.

Jednakże powojenne realia polityczne i społeczno-ekonomiczne sprawiły, że zapisana w ustawie wolność nauki i samorządność szkół wyższych, mimo zabiegów i starań zainteresowanych, nie była przestrzegana. Odbywało się to w klimacie sporów o kształt odbudowy szkolnictwa wyższego, w przeciwieństwie bowiem do środowiska akademickiego hasła tego ówczcześni decydenci nie pojmowali dosłownie, a gruntowną przebudowę odkładali na następne lata. Było to zauważalne już w pierwszych działaniach ministra Stanisława Skrzyszewskiego, który przyjechał do Krakowa tuż po wyzwoleniu miasta²². Kilka kolejno następujących po sobie spotkań ministra z profesorami krakowskich uczelni wyższych nosiło co prawda znamiona konsultacji, ale z podtekstem pozyskania przychylności dla nowej władzy cieszącego się wielkim autorytetem w kręgach naukowych krakowskiego środowiska akademickiego. Pełniły też rolę forum dla zaprezentowania stanowiska władzy na temat pozycji szkół wyższych. Jakże kontrastowo bowiem brzmiała deklaracja ministra – na spotkaniu z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego 23 stycznia 1945 roku – o reaktywowaniu szkolnictwa na podstawie przedwojennych przepisów prawnych z brakiem zgody na przeprowadzenie wyborów władz rektorskich, zamierzano bowiem powołać tzw. rektorów komisarycznych – delegatów Ministerstwa Oświaty. Natomiast władze wydziałowe, o dużym zakresie uprawnień, powoływane być miały zgodnie z procedurą przewidzianą ustawą z 1933 roku. Zamiar ten spotkał się ze sprzeciwem natury formalnoprawnej. Jak pisze B. Krasiewicz, „w konsekwencji załatwiono sprawę kompromisowo: nie dopuszczono do przeprowadzenia wyborów nowych władz akademickich, ale kierownictwo uczelni powierzono władzom akademickim sprzed września 1939 roku”²³.

²¹ Ibidem.

²² S. Gawęda, *Uniwersytet Jagielloński w okresie II wojny światowej*, Kraków–Wrocław 1986, s. 271; *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata akademickie 1945/1946–1955/1956*, Kraków 1971, s. 179; „Dziennik Polski” z 26 I 1945.

²³ B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 98.

Należy zauważyć, że władze nie odstąpiły całkowicie od pierwotnego zamiaru. Świadczą o tym dekrety erekcyjne uczelni z 1945 roku. W przypadku zgody na utworzenie nowej uczelni Prezydent KRN na wniosek ministra oświaty mianował rektora i powierzał mu zadania z tym związane na czas do tego niezbędny, najczęściej na okres jednego roku. Mianowany rektor uzyskiwał mocą dekretu rozległe kompetencje, łącznie z możliwością podejmowania decyzji nawet bez zgody senatu. Dwa dekrety z 24 maja 1945 roku, sąsiadujące ze sobą w Dzienniku Ustaw RP, o utworzeniu Politechniki Śląskiej²⁴ i Uniwersytetu Łódzkiego²⁵, zawierały jednobrzmiące przepisy w tej kwestii: „pierwszego rektora i pierwszy skład profesorów [...] mianuje Prezydent Krajowej Rady Narodowej na wniosek Ministra Oświaty” oraz „W okresie organizacyjnym trwającym do dnia 30 sierpnia 1946 roku rektor [...] ma kompetencje senatu akademickiego, dziekanów i rad wydziałowych”²⁶.

Dekretem z 24 maja 1945 roku²⁷ o utworzeniu wstępnego roku studiów w szkołach wyższych z zadaniem przygotowania „słuchaczy do dalszych studiów na danym wydziale” (art. 3) wprowadzono nowum w stosunku do wynikającego z przedwojennej ustawy trybu rekrutacji na studia²⁸. W preambule dekretu uzasadniano to zmniejszeniem dopływu kandydatów z pełnym przygotowaniem do podjęcia studiów wyższych spowodowanym wojenną przerwą w normalnej pracy szkolnictwa, potrzebą wypełnienia luki wynikającej ze strat wojennych oraz szybko go kształcenia specjalistów wszystkich dziedzin²⁹.

²⁴ Dz. U. RP 1945, nr 21, poz. 118.

²⁵ Ibidem, poz. 119.

²⁶ Ibidem, poz. 118 i 119.

²⁷ Ibidem, poz. 122.

²⁸ Według ustawy z dnia 15 marca 1933 o szkołach akademickich „Kandydaci są przyjmowani zależnie od postanowień regulaminu danego wydziału przez dziekana lub komisję wybraną w tym celu przez radę wydziałową. W razie odmowy [...] mają prawo odwoływać się do senatu, który orzeka ostatecznie” (art. 43 ust. 2).

²⁹ Na miesiąc przed ogłoszeniem dekretu, 24 kwietnia 1945 roku, minister S. Skrzyszewski na spotkaniu z Senatem Uniwersytetu Jagiellońskiego sygnalizował pewne

Kandydaci – młodzież od 20 do 32 roku życia – po uzyskaniu akceptacji specjalnie do tego celu powoływanych komisji weryfikacyjno-kwalifikacyjnych³⁰ przyjmowani byli na wstępny rok studiów zwany rokiem lub kursem zerowym, organizowanym na wszystkich uczelniach. Program roku wstępnego równał się w przybliżeniu programowi dwuletniego liceum. Swój wkład w organizowanie kursów miały ówczesne lewicowe organizacje młodzieżowe, a zwłaszcza ich inicjator Związek Walki Młodych „Życie”, upatrujący szanse edukacyjne dla młodzieży wywodzącej się ze środowisk robotniczych i chłopskich³¹. Jak pisał jeden z działaczy Związku, Wiktor Woroszyński, później znany poeta, eseista i tłumacz, a także opozycjonista: „Łaknęliśmy roztopienia swojej awangardowej gromadki w masie, rzeszy tłumnie dążących do tego, co my, marzyliśmy o zalaniu sal wykładowych przez młodzież proletariacką – partyjną lub bliską partii, o oddaniu uczelni, jak przedtem fabryk i ziemi, w ręce nowych ludzi – jednym słowem o rewolucji”³².

Jesienią 1946 roku w Warszawie, z filiami w terenie, utworzono Towarzystwo Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich³³. Zasady

elementy nowego kierunku działań, mówiąc o potrzebie „demokratyzacji składu socjalnego studentów mimo braku formalnego przygotowania do studiów” – zob. P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit., s. 98.

³⁰ Państwowe komisje kwalifikacyjno-weryfikacyjne. Cele i zadania, Warszawa 1946; Specjalne komisje na wyższych uczelniach, „Gazeta Ludowa” nr 203 z 26 VIII 1946; Młodzież robotnicza i chłopska na wyższych uczelniach, „Robotnik” nr 246 z 9 IX 1947.

³¹ Pomysł organizowania kursów przygotowawczych nawiązywał do doświadczeń radzieckich z lat 1919–1941. Organizowane wówczas tzw. fabfaki (roboczej fakultety) zastępowały szkoły średnie i zarazem przygotowywały do studiów młodzież chłopską i robotniczą od 16 roku życia. Rekrutację kandydatów przeprowadzały związki zawodowe, organizacje partyjne i zakłady pracy. Zob. J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944–1951*, Wrocław–Warszawa–Kra-ków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 92

³² W. Woroszyński, *Nasza łódzka młodość*, cyt. za: T. Szarota, *Upowszechnianie kultury*, [w:] *Polska Ludowa...*, op. cit., s. 438–439.

³³ Szerzej S. Mielczarek, *Ogólna charakterystyka kursów przygotowawczych*, [w:] *Ze studiów nad kursami przygotowawczymi*, red. J. Szczyński, Wrocław 1968, s. 12;

kwalifikacji były tak skonstruowane i popierane odpowiednią polityką, że dla młodzieży robotniczej i chłopskiej powstały nowe, bardzo szerokie możliwości dostępu na wyższe uczelnie. Komitety wojewódzkie PPR organizowały w tym celu „swoją specjalny aktyw”. W teren wyruszały – jak wówczas mówiono i pisano – specjalne ekipy młodzieżowe, najczęściej złożone z absolwentów tych kursów, z zadaniem popularyzowania idei i typowania kandydatów³⁴.

Ta innowacja w sposobie rekrutacji rodziła określone, najczęściej zdecydowanie negatywne reakcje środowiska akademickiego. Podkreślano niezbyt staranną selekcję kandydatów z pominięciem – jak sądzono – zaleceń ministerstwa, u słuchaczy z takiego naboru stwierdzano poważne braki nawet w zakresie wiedzy elementarnej, niezbędnej do studiowania na danym wydziale. Np. prof. Zenon Klemensiewicz, opiekun roku wstępnego na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, nie negując potrzeby poszerzenia społecznej bazy rekrutacji studentów, w sprawozdaniu do ministerstwa zalecał, by na rok wstępny kierować zdolnych, wykazujących zainteresowanie nauką, zasługujących i godnych takiego wyróżnienia³⁵. Wiele zastrzeżeń budziło także usytuowanie słuchaczy kursów w systemie rekrutacji, z pominięciem weryfikacji w drodze egzaminu wstępnego. Nadto Ministerstwo Oświaty w grudniu 1946 roku zarządziło, aby na rok wstępny przyjmowani byli wyłącznie kandydaci, którzy brali udział w walce konspiracyjnej, „zasłużeni na polu społecznym”, pochodzący ze „środowiska robotniczego i chłopskiego”³⁶. Także specjalnym okół-

J. Baculewski, *Z doświadczeń kursów wstępnych do szkół wyższych*, „Kuznica” 1947, nr 16.

³⁴ *Wyższe uczelnie stoją otworem dla najwartościowszej młodzieży*, „Trybuna Robotnicza” 1945, nr 8.

³⁵ J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit., s. 91; „Życie Nauki” 1946, nr 5 w dziale Kronika (s. 388) odnotowało, że „Komisja weryfikacyjno-kwalifikacyjna dopuściła w Krakowie w ciągu kadencji jesienno-zimowej [1945/46 – przyp. R.A.A.S] 206 kandydatów bez matury do studiów wyższych (w ubiegłym roku na rok wstępny na Uniwersytet Jagielloński zapisało się około 20 słuchaczy)”.

³⁶ *Młodzież robotnicza i chłopska...*, op. cit.

nikiem wprowadziło rezerwację miejsc dla tzw. powracających z wojska – 15% na wydziałach lekarskich i 10% na wszystkich pozostałych³⁷.

Przepisy dekretu o utworzeniu wstępnego roku studiów w szkołach wyższych należy powiązać z kolejnymi dwoma aktami prawnymi. Dekret z 16 października 1945 roku powoływał delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych³⁸. Delegaci ministra oświaty zatwierdzali niektóre wnioski rady wydziału, posiadali też wiele innych uprawnień zarezerwowanych wcześniej dla urzędu ministra, m. in. decydowali o pomocy materialnej dla młodzieży studiującej i jej organizacji, wysokości stypendiów itp. Drugi dekret – z 23 listopada 1945 roku – o organizacji szkolnictwa w okresie przejściowym³⁹ wprowadzał zmiany w systemie rekrutacji poprzez stwierdzenie, że w szkołach wyższych mogą studiować w charakterze studentów zwyczajnych: a) osoby, które uzyskały świadectwa z ukończenia liceów, b) osoby, które uzyskały także świadectwa na podstawie egzaminu.

Obraz dostosowywania przedwojennego ustawodawstwa do potrzeb chwili uzupełniają dwa dekrety z 16 listopada 1945 roku. Trudności kadrowe, o których wspomniano wyżej, szczególnie dotkliwe nie tylko z powodu następstw wojny, ale poważnie odczuwane z powodu tworzenia nowych uczelni, rozwiązywano niemal na bieżąco, w drodze tworzenia uregulowań prawnych, niekiedy z pożytkiem dla poziomu nauczania. Zwłaszcza nowela do ustawy o szkołach wyższych wprowadzona dekretem o zmianie przepisów dotyczącym szkół akademickich i stosunku służbowego profesorów i pomocniczych sił naukowych tych szkół⁴⁰ wprowadzała istotne zmiany, otwierała bowiem

³⁷ Okólnik nr 54 w sprawie rezerwacji miejsc do dyspozycji Ministerstwa Oświaty, Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), sygn. 163, t. 11–18, za: J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit., s. 90.

³⁸ Dz. U. RP 1946, nr 46, poz. 260; Rozporządzenie Ministra Oświaty z 25 X 1945 w sprawie ustalenia właściwości delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych, Dz. U. RP 1945, nr 46, poz. 264.

³⁹ Dz. U. RP 1946, nr 22, poz. 9.

⁴⁰ Dz. U. RP 1946, nr 56, poz. 313.

drogę do mianowania „profesorów państwowych szkół akademickich spośród docentów lub profesorów szkół akademickich, a w szczególnych przypadkach spośród niehabilitowanych pracowników naukowych”⁴¹. Tenże sam dekret dopuszczał możliwość przenoszenia profesorów do innych państwowych szkół akademickich „na katedry odpowiadające ich specjalności”, nadto rozszerzał skład rad wydziałowych poprzez wprowadzanie profesorów kontraktowych, tytularnych i zastępców profesorów, grup nauczycieli akademickich do tej pory nie reprezentowanych w radach.

Dekret o stosunku służbowym i uposażeniu etatowych docentów państwowych szkół akademickich⁴² dawał ministrowi oświaty podstawę do powoływania w charakterze etatowych pracowników docentów, którzy do tej pory byli pracownikami kontraktowymi. Zostali oni zrównani w prawach i obowiązkach z profesorami, zobowiązani do twórczej pracy naukowej oraz prowadzenia wykładów i innych zajęć dydaktycznych.

Nowelizacja została odczytana przez środowisko naukowe jako zbyt radykalna, jeżeli zauważyć, że na mocy ustawy z 1933 roku można było jedynie w drodze wyjątku uzyskać godność profesora tytularnego. Pełnię praw profesorskich dawał tytuł profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego nadawany „w wysoce sformalizowanym trybie, po rozpisaniu ankiety co do kandydatów do obsadzenia wakującej katedry”⁴³. Spotkała się z nieprzychylną reakcją nie tylko dlatego, że zgodnie z przepisami dekretu minister mógł wysuwać kandydatów, a także zatrudniać docentów w uczelni przez siebie wskazanej. Pracownicy nauki byli zdania, że wprowadzenie w życie postanowień dekretu utrudni pracę naukową, naruszy bowiem zespołową strukturę i efektywność warsztatu naukowego,

⁴¹ Według art. 5 dekretu prawo mianowania przysługiwało Prezydentowi KRN na wniosek ministra oświaty złożony po wysłuchaniu opinii właściwej rady wydziałowej, z pominięciem postępowania określonego w art. 33 i 24 ustawy o szkołach akademickich z 15 marca 1933.

⁴² Dz. U. RP 1946, nr 56, poz. 314.

⁴³ J. Borkowski, *Organizacja zarządzania szkołą wyższą*, Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Kraków, 1976, s. 16.

którego organizacja i dorobek twórczy ujawniają się w dłuższym okresie. Głos środowiska w tym przypadku okazał się po części skuteczny: rozporządzenie wykonawcze do dekretu uzależniło realizację postanowień dekretu od wiążącej ministra opinii rad wydziałowych i senatów uczelni.

REFORMA SZKOLNICTWA

Równoległe do działań doraźnych związanych z reaktywowaniem uczelni przedwojennych i organizowaniem nowych podjęto systematyczne prace zmierzające do przeprowadzenia gruntownej reformy szkolnictwa wyższego. Reforma edukacji, pomyślana jako trzecia obok reformy rolniej i nacjonalizacji przemysłu z podstawowych reform ustrojowych, zapoczątkowała przemiany w oświacie i kulturze, a z czasem miała doprowadzić do przekształceń społecznych. Ogólne założenia upowszechnienia i demokratyzacji szkolnictwa sformułowane w dokumentach programowych Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i innych sił politycznych w odniesieniu do szkół wyższych w praktyce wyrażały się w działaniu na rzecz stworzenia warunków umożliwiających młodzieży robotniczej i chłopskiej zdobycie wyższego wykształcenia, zaspokojenie ambicji i osiągnięcie awansu społecznego. Toteż polityka PPR zmierzała w kierunku etatyzacji – wprowadzenia kontroli i kierownictwa państwa nad szkołami wyższymi. Zgodnie z przyjętą linią polityczną realizowała swoje cele stopniowo, nie chcąc w warunkach walki politycznej z legalną opozycją zrażać ludzi i środowisk, które przynajmniej częściowo były gotowe do współpracy. Unikano antagonizmów ze środowiskiem akademickim, licząc przynajmniej na neutralizację przeciwnika. Wiedzano, że o powszechnym uczestnictwie przedwojennych środowisk akademickich w uruchamianiu szkół wyższych decydować będzie nie tylko atmosfera związana z zakończeniem wojny i okupacji, ale utrzymanie przedwojennej struktury organizacyjnej i podstaw prawnych, a nade wszystko zgłaszanie się młodzieży na studia po kilkuletniej przerwie spowodowanej wojną.

Wszystkie akty legislacyjne z zakresu szkolnictwa wyższego noszą znamiona swego czasu i aktualnego układu sił politycznych. Wybory do Sejmu 19 stycznia 1947 roku to istotna cezura czasowa. W latach 1945–1946 na politykę władz partyjno-rządowych wobec szkół wyższych rzutowało partyjne zróżnicowanie TRJN i kierowanie Ministerstwem Oświaty przez członka PSL. Akty prawne tego okresu miały charakter regulacji doraźnych i w zasadzie ograniczały się do korekty ustawodawstwa międzywojennego. Dopiero po styczniowych wyborach w 1947 roku i eliminacji z życia politycznego legalnej opozycji zmieniło się – jak w przypadku innych dziedzin życia – tempo i charakter przekształceń w funkcjonowaniu uczelni. Dotychczasowe hasło odbudowy zostało ostatecznie wyparte przez nowe – przebudowy w duchu demokratycznym. Akty prawne nie odnosiły się już do przedwojennych uregulowań. Dekret z 28 października 1947 roku o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego⁴⁴ poważnie ograniczył autonomię i samorządność szkół wyższych, a ustawa z 15 grudnia 1951 roku o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki⁴⁵ ostatecznie ją zlikwidowała. Wejście w życie ustawy z dniem ogłoszenia 7 lutego 1952 roku to zarazem zerwanie z zasadą ciągłości w funkcjonowaniu wyższych uczelni i zasadą kontynuacji dawnych tradycji.

Departament Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Oświaty przy opracowaniu wstępnych założeń reformy⁴⁶ za cel nadrzędny przyjął zwiększenie tempa przygotowania tak potrzebnych specjalistów z wyższym wykształceniem, przy równoczesnym obniżeniu kosztów kształcenia. Jego realizacja wymagała skrócenia cyklu kształcenia oraz przygotowania adekwatnego programu nauczania z pogłębioną wie-

⁴⁴ Dz. U. RP 1947, nr 66, poz. 415.

⁴⁵ Dz. U. PRL 1952, nr 6, poz. 38.

⁴⁶ Wstępne założenia reformy szkolnictwa wyższego na posiedzeniu rady naukowej przedstawił prof. Stanisław Arnold, dyrektor Departamentu Szkół Wyższych i Nauki, 20 lipca 1945. J. Chodakowska *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit., s. 98, twierdzi, że były one zgodne z przyjętą uchwałą Krajowej Narady Nauczycieli Członków PPR w maju 1945.

dzą zawodową kosztem wiedzy ogólnej. Postulowano: rozwijanie sieci wyższych szkół zawodowych nieakademickich ukierunkowanych na kształcenie specjalistów określonych dziedzin potrzebnych gospodarce, organizowanie jednowydziałowych uczelni w rejonach kraju dotąd pozbawionych szkół wyższych. Zgłoszony do społecznej konsultacji projekt reformy zakładał wprost wprowadzenie dwuczłonowego systemu kształcenia: niższego – zawodowego i wyższego – magisterskiego. W zamierzeniach reformy leżało także wprowadzenie zmian w organizacji pracy naukowo-badawczej poprzez wyodrębnienie z uczelni akademickich badań i zakładów naukowych i rozwijanie sieci samodzielnych instytutów badawczych łączących pokrewne dziedziny wiedzy. Miało to – zdaniem władz resortu – stworzyć podstawy nowoczesnej organizacji działalności naukowo-badawczej i sprzyjać zarazem intensyfikacji kształcenia na uczelniach. Tak zarysowaną organizację studiów zamierzano wprowadzić stopniowo, począwszy od wydziałów rolniczych i prawniczych, a zwłaszcza na studiach technicznych. Zadaniem głównym była rozbudowa szkół inżynierskich (w 1945 roku działało 7 politechnik i 2 szkoły inżynierskie).

Dyskusje nad reformą szkolnictwa z udziałem środowiska naukowego prowadzone były w ramach trzech form instytucjonalnych o różnej proveniencji, różnym stopniu poparcia politycznego, odrębnym umocowaniu prawnym i zróżnicowanym systemie powoływania składu osobowego. Były to:

- **Rada Naukowa**⁴⁷ – organ doradczy ministra oświaty powołany zarządzeniem ministra Czesława Wycecha w nawiązaniu do idei Tajnej Komisji Szkół Wyższych – umożliwiająca wypracowanie przez przedstawicieli władz państwowych i pracowników naukowych podstawo-

⁴⁷ W jej skład wchodziło 20 osób oraz 3 przedstawiciele Ministerstwa Oświaty: Władysław Bieńkowski, Stanisław Arnold, Eugeniusz Geblewicz. 19 profesorów reprezentowało różne dyscypliny naukowe: Stefan Błachowski (psychologia), Franciszek Bujak (historia), Józef Chałasiński (socjologia), Walery Geotel (geologia), Tadeusz Kotarbiński (filozofia), Tadeusz Kowalski (orientalistyka), Władysław Kuczewski (nauki techniczne), Stanisław Kulczyński (botanika), Edward Lipiński (ekonomia), Mieczysław Michałowicz (medycyna), Zygmunt Mysłakowski (pedagogika), Ste-

wych zasad polityki w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego. Miała za zadanie rozważanie, opiniowanie i przedstawianie Ministerstwu Oświaty wniosków dotyczących spraw wyrównywania szkół poczynionych nauce polskiej przez wojnę, ustroju szkół wyższych, ich rozmieszczenia i programów, organizowania badań naukowych, opiniowania wydawnictw naukowych i podręczników oraz kształcenia nowych sił naukowych. Kadencja Rady trwała dwa lata. Takie umocowanie Rady spotkało się to z krytyką środowiska akademickiego⁴⁸.

• **Rada Rektorów**⁴⁹ – międzyuczelniana instytucja porozumiewawcza o zbliżonym zakresie działania do przedwojennej ministerialnej konferencji rektorów i delegatów szkół akademickich. Powołana została w warunkach pewnej improwizacji w lutym 1946 roku na konferencji rektorów szkół akademickich zwołanej na podstawie przedwojennej ustawy. Był to organ społeczny, wolny od obciążeń politycznych. Rada miała uzupełniać działania ministerialnej Rady Naukowej. Samorządnym, ale uznanym „przewodniczącym Rady Rektorów Polskich Szkół Akademickich” został prof. Stefan Pieńkowski, rektor Uniwersytetu Warszawskiego. Uniwersytet był miejscem obrad, tam też mieściła się administracja i archiwum Rady⁵⁰.

fan Pieńkowski (fizyka), Bohdan Stefanowski (energetyka), Franciszek Staff (ichtiologia), Bogdan Suchodolski (historia kultury), Władysław Szafer (botanika), Zygmunt Szymanowski (bakteriologia), Stanisław Wędkiewicz (romanistyka), Józef Zawadzki (fizykochemia). Przewodniczącym Rady z urzędu był minister oświaty. Rada Naukowa przy Ministerstwie Oświaty została powołana 27 sierpnia 1945 przez obejmującego tę funkcję ministra Czesława Wycecha. P. Hübner, *Rada Rektorów instytucji samorządu akademickiego*, „Res Publica” 1988, nr 7, s. 62; W. Goetel, *Rada Naukowa*, „Życie Nauki” 1946, nr 1, s. 38–40.

⁴⁸ J. Panas, *Przyczynki do dyskusji na temat organizacji nauki polskiej*, „Życie Nauki” 1946, nr 5, s. 342–348.

⁴⁹ W jej skład wchodził rektorzy wszystkich 8 uniwersytetów łącznie z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, 5 politechnik łącznie z Akademią Górniczą, 3 akademii handlowych, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademii Stomatologicznej w Warszawie i Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu.

⁵⁰ P. Hübner, *Rada Rektorów...*, op. cit., s. 62

• **Rada Szkół Wyższych** – organ powołany dekretem z 17 maja 1946 roku⁵¹ z inicjatywy PPR na czas z góry określony, usytuowany przy Prezesie Rady Ministrów. Wyposażona w rozległe kompetencje (o zadaniach szczegółowo nakreślonych w rozporządzeniu wykonawczym), służyła realizacji nadrzędnego celu – przygotowania reformy szkolnictwa wyższego. Zdaniem premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego, „sprawa nauki [...], a szkół wyższych w szczególności, jest tak paląca ze stanowiska ogólnospołecznego i ogólnopolskiego, że nie sposób jej rozwiązać w ramach jednego resortu”⁵².

W licznych dyskusjach prowadzonych na posiedzeniach Rady Naukowej i Rady Rektorów, a także środowiskowych konferencjach i spotkaniach padało często pytanie, czy należy przeprowadzać reformę w drodze zmian ewolucyjnych, czy stawiać na rozwiązania radykalne. Obok postulatów zachowania niezależności nauki, samorządności szkół wyższych, ujawniały się zarówno poglądy uznające słuszność podjęcia radykalnej zmiany ustroju szkół wyższych, jak i umiarkowane, wynikające często z obawy przed zbyt pochopnym wprowadzeniem nie sprawdzonych w praktyce nowych form organizacyjnych. Dostrzegano potrzebę zmian, i to znacznych, górę brały jednak poglądy broniące samorządności, integralności nauki i nauczania, zachowania naukowego charakteru szkół akademickich. Ograniczenie zadań szkół akademickich wyłącznie do dydaktyki nie znalazło także aprobaty ani podczas tzw. krakowskiej konferencji pracowników naukowych (styczeń 1946) z udziałem delegatów z Poznania, Lublina i Warszawy, ani na spotkaniu pracowników nauki uczelni warszawskich, zainicjowanym przez członka Biura Politycznego KC PPR, podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakuba Bermana w lutym 1946 roku⁵³.

⁵¹ Dz. U. RP 1946, nr 26, poz. 164. Por. przypis 60.

⁵² „Życie Warszawy” z 24 VIII 1946.

⁵³ *Konferencja w sprawie potrzeb i organizacji nauki polskiej*, „Życie Nauki”, 1946, nr 2, s. 65–69; L. Sawicki, *Podstawowe postulaty organizacji nauki*, „Życie Nauki” 1946, nr 9, s. 155–169; B. Suchodolski, *Wychowanie dla przyszłości*, Warszawa 1959, s. 294–316; J. Chałasiński, *O społeczny sens reformy uniwersytetów*, „Kuźnica” 1947, nr 24,

Podkreślając konieczność ścisłej integracji kształcenia z potrzebami społecznymi, za niefortunny uznano pomysł doraźnego redukcji programów nauczania do praktycznego i specjalistycznego kształcenia kosztem wiedzy podstawowej i ogólnej. Argumentowano, że wartość specjalizacji wzrasta wraz z uzyskaniem szerokiej wiedzy ogólnej, ponieważ tylko wówczas absolwent posiada umiejętność adaptacji do nowych funkcji zawodowych. Sposobu na zwiększenie liczby inżynierów dla potrzeb gospodarki między innymi upatrywano w rozbudowie szkół inżynierskich realizujących jednak zakres programy studiów politechnicznych.

Na konferencji rektorów, profesorów i pracowników nauki z całej Polski odbywającej się w Warszawie 28–29 września 1946 roku, z udziałem wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Narodowej Stanisława Szwalbe, główny referat: „Organizacja wyższych uczelni” wygłosił profesor UJ Stanisław Leszczycki. Jego zdaniem, reforma ustroju szkół wyższych była konieczna, jednakże podstawą autonomii uczelni winien pozostać „poważnie zdemokratyzowany” samorząd korporacji. Utrzymana powinna być zasada obieralności władz akademickich, przy jednoczesnym rozszerzeniu składu senatów i rad wydziałów oraz zwiększeniu znaczenia zebrań profesorskich, w których skład winni wejść wszyscy profesorowie, docenci i delegaci sił pomocniczych. Ciało to miałyby przyjmować i rozpatrywać sprawozdania rektora, a jego uchwały byłoby obowiązujące dla rektora i senatu. Ogólne zebranie profesorów wybierałoby rektora spośród trzech kandydatów przedstawionych przez senat. Referat profesora Leszczyckiego przyjęto oklaskami⁵⁴. Problem polegał na tym, że słowo „demokratyzacja”, którym szermo-

s. 5. Wyczerpująco problem traktuje: P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit.; J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit.; J. Borkowski, *Organizacja zarządzania...*, op. cit.; J. Szlączyński, *Zarząd szkołą wyższą w Polsce Ludowej*, op. cit., Warszawa 1968.

⁵⁴ „Życie Warszawy” nr 268 z 29 IX 1946; Konferencję Pracowników Naukowych-Demokratów zorganizował Zarząd Główny TUR dla określenia „postulatów demokracji w dziedzinie szkolnictwa wyższego”. *Konferencja pracowników naukowych w Zarządzie Głównym TUR – sprawozdanie ZG TUR*, „Życie Nauki” 1946, nr 9/10, s. 257–265.

wała władza, został przez środowiska akademickie zrozumiany dosłownie, gdy tymczasem w rozumieniu władz politycznych „demokratyzacja” oznaczała centralizację i pełną kontrolę nad środowiskiem akademickim. Przy tak daleko idących rozbieżnościach interpretacyjnych trudno było o kompromis.

Rada Naukowa uznając za celowe, a nawet pożądane wprowadzenie dwustopniowego programu studiów, postulowała, by ostateczną decyzję w tej sprawie podejmowały rady wydziałów po rozważeniu swoich potrzeb i możliwości. Nie akceptowała ministerialnej koncepcji „uzawodowiania” szkół akademickich, zwłaszcza uniwersytetów, ani dalszego rozwijania sieci szkół wyższych i samodzielnych instytutów naukowych. W trosce o należyty poziom kształcenia i szybką odbudowę warsztatów pracy naukowej opowiadała się za wzmocnieniem dawnych ośrodków akademickich. Zdaniem Rady, tworzenie nowych uczelni wyższych winno zostać odłożone do czasu poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej kraju i wzrostu liczby pracowników naukowych.

Wobec tak formułowanych poglądów, praca Rady Naukowej, od której oczekiwano działań sprzyjających polityce władz, została zahamowana⁵⁵. Wówczas rolę reprezentanta poglądów środowiska, forum dyskusyjnego i swoistej grupy nacisku, a także kontynuatora w pewnym sensie działań Rady, przejęła wspomniana już Rada Rektorów, ciało społeczne o merytorycznych i koncepcyjnych predyspozycjach. Określenie „kontynuacja” jest tutaj na miejscu także w kontekście analizy składu osobowego obu ciał. Wiceprzewodniczący Rady Naukowej prof. Stefan Pieńkowski był, jak już wspomniano, również przewodniczącym Rady Rektorów i inicjatorem jej wszystkich poczynań. Dziewięć osób spośród dwudziestu członków Rady Naukowej z urzędu wchodziło do Rady Rektorów. Zdaniem Piotra Hübnera, była nawet swoistą transformacją Rady Naukowej z uwagi na okoliczności powołania Rady Rektorów, owe powiązania personalne, a także lukę w czasie między drugim a trzecim posiedzeniem Rady Naukowej. „To, co społeczne,

⁵⁵ Trzecie i ostatnie posiedzenie Rady, po rocznej przerwie, odbyło się w lutym 1947 roku, a formalne rozwiązanie nastąpiło w 1948.

triumfowało nad tym, co państwowe – nie był to jednak powrót do przeszłości, a tym bardziej zwrot w polityce ogólnej, lecz [...] lokalne i chwilowe zwycięstwo⁵⁶.

Rada Rektorów 23 marca 1946 roku na drugim posiedzeniu uznała, że „powinna być stałą instytucją porozumiewawczą władz akademickich i [...] odbywać konferencje w miarę nagromadzenia się spraw wymagających omówienia i przedyskutowania”⁵⁷. Praktycznie Rada zajmowała się głównie problemami wewnątrzuczelnianymi, zwłaszcza poszukiwano sposobów, a nawet przygotowano projekty poprawy warunków materialnych uczelni i ich pracowników. Ustosunkowywała się do bieżących decyzji Ministerstwa Oświaty i oceniała politykę państwa wobec wyższych uczelni, czuła się strażniczką uprawnień samorządowych szkoły wyższej. Szczególnym zainteresowaniem darzyła zapowiadaną reformę ustroju szkół wyższych.

Ze zdecydowaną negatywną reakcją Rady Rektorów spotkał się przygotowany z inicjatywy PPR – tuż po demonstracjach studenckich 3 maja 1946 roku i w ścisłym z nimi związku – odczytywany przez ówczesne władze jako poparcie dla PSL projekt powołania Rady Szkół Akademickich. Projekt ten pismem poufnym z datą 9 maja 1946 roku minister Czesław Wycech przesłał na ręce przewodniczącego Rady Rektorów prof. Stefana Pieńkowskiego z prośbą o opinię „w możliwie krótkim czasie”. Rada ani projektu nie zaakceptowała, ani nie podjęła dyskusji. Jednak w trzy dni później przekazała ministrowi oświadczenie, w którym uznała za niecelowe powołanie Rady Szkół Akademickich, przestrzegając, że wprowadzenie przewidzianej projektem „procedury dyscyplinarnej w uczelniach pociągnęłoby za sobą szereg następstw o trudnej do przewidzenia doniosłości”⁵⁸.

Mimo oświadczenia Rady Rektorów i współbrzmiejące z nim wystąpienia prof. Tadeusza Kotarbińskiego, wówczas rektora Uniwersyte-

⁵⁶ P. Hübner, *Rada Rektorów...*, op. cit., s. 154.

⁵⁷ Cyt. za B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 299.

⁵⁸ Memoriał do Ministra Oświaty z 12 maja 1946 roku. Cyt. za ibidem, s. 302.

tu Łódzkiego, na posiedzeniu Komisji Oświaty KRN⁵⁹ projekt został sfinalizowany w formie dekretu Rady Ministrów z 17 maja 1946 roku o utworzeniu Rady Szkół Wyższych⁶⁰. Zapewne jednak towarzyszące okoliczności – napięcie w środowisku akademickim, brak jednoznacznego stanowiska wewnątrz PPS, a nade wszystko zbliżający się termin referendum ludowego (30 czerwca 1946 roku) – sprawiły, że realizację postanowień dekretu odłożono. Ostatecznie wspomniany dekret został unieważniony⁶¹, a decyzja o powołaniu Rady Szkół Wyższych została uprawomocniona już aktem wyższego rzędu, a mianowicie ustawą KRN z 23 września 1946 roku⁶². Powtórzono w niej tytuł dekretu oraz zachowano niemal bez zmian jego treść. Poza dodatkową preambułą istotne było zdanie dotyczące składu 9-osobowej Rady: „większość grona uczestników Rady Szkół Wyższych stanowią profesorowie i docenci szkół wyższych [...] oraz przedstawiciele organizacji społecznych”. Przewodniczącym Rady został ówczesny działacz społeczno-polityczny, członek PPR, I sekretarz Centralnej Komisji Związków Zawodowych Włodzimierz Sokorski. Było to możliwe, ponieważ – zgodnie z zapisem ustawy – przewodniczącego i jego zastępcę na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował Prezydent KRN. Mianowanie pozostałych członków Rady, właśnie z grona profesorów szkół wyższych, należało do uprawnień ustawowych Prezesa Rady Ministrów⁶³.

⁵⁹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 330.

⁶⁰ Dz. U. RP 1946, nr 26, poz. 164. Rada została powołana w celu osłabienia wpływów peeselowskiego ministra oświaty Czesława Wycecha, w okresie poprzedzającym wybory parlamentarne.

⁶¹ Dz. U. RP 1946, nr 49, poz. 276.

⁶² Ibidem, poz. 277.

⁶³ Rada Szkół Wyższych została powołana w następującym składzie: W. Sokorski – przewodniczący, prof. M. Jaroszyński – zastępca przewodniczącego, członkowie: prof. S. Arnold, zarazem dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Oświaty, prof. J. Drewnowski ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, prof. S. Leszczycki z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pozostali trzej to rektorzy-organizatorzy politechnik: prof. S. Turski w Gdańsku, prof. W. Kuczewski w Gliwi-

Usytuowanie Rady Szkół Wyższych przy Prezesie Rady Ministrów, a także zadania i uprawnienia znacznie rozszerzone rozporządzeniem wykonawczym do ustawy⁶⁴ spowodowały, że stała się organem o kompetencjach ministerstwa z uprawnieniami w zakresie bieżącego zarządu, przysługującymi dotąd senatom wyższych uczelni. Rada Szkół Wyższych miała czuwać nad usprawnieniem pracy szkół, zabezpieczać prawidłowy tok ich funkcjonowania, troszczyć się o pogłębienie demokratycznego charakteru uczelni oraz dbać o poprawę bytu materialnego młodzieży akademickiej.

Szczególnie niepokoiły środowisko akademickie przepisy ustawy o wyraźnej konotacji politycznej, które uprawniały Radę, co prawda po wysłuchaniu opinii rektora, do wydawania wszelkich zarządzeń zapewniających porządek na terenie podlegającym władzy porządkowej rektora oraz do powoływania specjalnych komisji dyscyplinarnych orzekających o przewinieniach studentów wynikłych z naruszania porządku nauczania i studiowania, porządku publicznego oraz wystąpień o charakterze antydemokratycznym.

Ustawowy katalog zadań i uprawnień uzupełniało, jak wspomniano wyżej, rozporządzenie wykonawcze określające nowe zadania i uprawnienia Rady, a mianowicie: opracowanie projektu sieci szkół wyższych, występowanie z inicjatywą i wydawanie opinii w sprawie tworzenia i zamykania istniejących wydziałów, katedr i zakładów, opracowanie projektu ustroju szkół wyższych łącznie z zasadami powoływania nauczycieli akademickich i pomocniczego personelu naukowego, opracowanie i opiniowanie projektów programów studiów i metod nauczania, inicjowanie i opiniowanie obsady katedr, opiniowanie zasad wynagradzania pracowników w szkole wyższej.

cach, prof. S. Kulczyński we Wrocławiu. W pracach Rady brał także udział Dyrektor Biura Rady T. Jabłoński.

⁶⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 14 października 1946 w sprawie wykonania ustawy z 23 września o utworzeniu Rady Szkół Wyższych, Dz. U. RP 1946, nr 54, poz. 306.

Na mocy rozporządzenia funkcjonowało Biuro Rady Szkół Wyższych – stały organ, który pod względem organizacyjnym i personalnym wchodził w skład Rady Ministrów. To Prezes Rady Ministrów mianował dyrektora Biura, z głosem doradczym stale uczestniczącego w posiedzeniach Rady. Tym samym dokumentem została poszerzona struktura Rady o sekcje, czyli „organy pomocnicze przygotowujące materiał do decyzji Rady”, z zastrzeżeniem, że osoby uczestniczące w pracach sekcji nie posiadają uprawnień członków Rady⁶⁵.

Zdaniem przewodniczącego Włodzimierza Sokorskiego, usytuowanie Rady Szkół Wyższych w strukturze organów władzy było próbą „złapania równowagi w tak trudnym dla obu partii położeniu [...]”. Chcieliśmy przeprowadzić nową ustawę o szkolnictwie wyższym zabezpieczającą uprawnienia państwa w ramach dotychczasowej autonomii Uniwersytetu⁶⁶. Przy innej okazji, po latach stwierdził, że Rada miała stanowić prawie samodzielny resort szkolnictwa wyższego⁶⁷. W praktyce Rada Szkół Wyższych nie wykorzystywała tak szerokich uprawnień w odniesieniu do szkół wyższych, koncentrując się głównie na przygotowaniu reformy. Niewątpliwie korzystała z poparcia politycznego PPR i części PPS, reprezentowała i realizowała ich linię polityczną, o czym świadczy także przynależność partyjna jej członków. Edward Osóbka-Morawski otwierając pierwsze posiedzenie Rady 26 września 1946 roku⁶⁸ oświadczył, że Rząd

⁶⁵ Powołano 7 sekcji (zespołów problemowych): studiów humanistycznych – przewodniczący prof. T. Manteuffel, technicznych – prof. S. Turski, rolniczych – prof. A. Listowski, medycznych – prof. M. Kacprzak, farmaceutycznych – prof. S. Skowron, matematyczno-przyrodniczych – prof. S. Kulczyński, ekonomiczno-handlowych – prof. E. Lipiński. Powołano także 3 sekcje ogólne: do spraw organizacji szkół wyższych – przewodniczący prof. M. Jaroszyński, młodzieży – W. Sokorski, finansów – M. Kaczorowski. Za: *Rada Szkół Wyższych, sprawozdanie z działalności*, Warszawa 1948, s. 7.

⁶⁶ W. Sokorski, *Notatki*, Warszawa 1978, s. 95–96.

⁶⁷ Relacja W. Sokorskiego dla „Miesięcznika Literackiego” z 20 IV 1973 za: B. Krasiewicz, *Obudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 305.

⁶⁸ Data wskazuje, że odbyło się ono na dwa tygodnie przed wydaniem zarządzenia do ustawy powołującej Radę Szkół Wyższych.

„kieruje się nie tylko troską o naukę i młodzież studiującą”, ale pragnie także „poprzez Radę Szkół Wyższych roztopić chłód panujący wśród profesorów, rozwiać nastroje nieufności [...], ułatwić naukę i życie”. Natomiast jej przewodniczący, Włodzimierz Sokorski nie ukrywał, że Rada powołana została do przygotowania reform, „które wprawdzie przeprowadza Ministerstwo Oświaty, lecz mimo wysiłków nie daje jeszcze praca ta pożądaných wyników”⁶⁹.

Rada Szkół Wyższych, ustawowo zobowiązana do sformułowania w stosunkowo krótkim czasie dwóch miesięcy wniosków w „sprawie usprawnienia pracy szkół wyższych”, niemal nazajutrz po pierwszym posiedzeniu podjęła dyskusję nad ogólnymi założeniami postulowanych reform. Konsultowano je z KC PPR, o czym świadczy zachowane „Sprawozdanie z działalności Rady Szkół Wyższych za okres od 15 września do 15 listopada 1946 roku”⁷⁰. Uwidocznione daty wskazują, że Rada faktycznie została powołana i rozpoczęła działalność na tydzień przed uchwałą KRN z 23 września 1946 roku i że stało to się na podstawie przepisów cytowanego dekretu z 17 maja 1946 roku.

Cele, kierunki działań i główne założenia pracy Rada zaprezentowała oficjalnie na zorganizowanej przez siebie konferencji „rektorów, dziekanów i wybitnych sił naukowych”⁷¹. Konferencja, pierwotnie planowana na 15 października 1946 roku, odbyła się dwa miesiące później, 14–15 grudnia. Jako przygotowanie do dyskusji i zaprezentowanie oficjalnych poglądów Rady należy potraktować obszerny artykuł M. Jaroszyńskiego zamieszczony w 41 numerze „Kuznicy” (21 X 1946) pt. *Autonomia szkoły czy autonomia nauki*. Otóż istotę autonomii autor przedstawił w trzech zagadnieniach: ustalaniu sieci wyższych, funkcji administracji gospodarczej szkoły, a także trybu przyznawania katedr i przeprowadzania habilitacji. Decyzje o liczbie i rozbudowie szkół winny być bezspornie podejmowane przez centralne organy władzy

⁶⁹ Za B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 306.

⁷⁰ P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit., s. 180.

⁷¹ Szerzej: ibidem, s. 195–254.

państwowej, „administrację powierzyć fachowcom” dla odciążenia od niej pracowników nauki na stanowiskach rektorów i prorektorów. Rektor i inne organy wybieralne szkoły powinny ograniczyć się do ustalania wytycznych i kontrolowania ich na wzór stosunków w samorządzie gospodarczym lub terytorialnym. Organizatorzy starali się stworzyć wrażenie, że konferencja stanie się punktem wyjściowym w przygotowywaniu podstaw demokratyzacji szkół wyższych i nowego modelu zarządzania. Nie kryjąc zamiarów wprowadzenia scentralizowanego systemu zarządzania nauką i szkołami wyższymi, zaproponowano powołanie w przyszłości Rady Głównej do spraw Szkolnictwa Wyższego i Nauki poprzez przekształcenie Rady Szkół Wyższych. Zaprezentowano również koncepcję dwustopniowej organizacji studiów – znanej już częściowo z prac Rady Naukowej – na wszystkich uczelniach, wydziałach i kierunkach, a także zsynchronizowanie planu odbudowy i rozbudowy szkolnictwa wyższego z przygotowywanym planem rozwoju gospodarczego kraju⁷². Opowiedziano się za zmianą dotychczasowego sposobu doboru kadr i nadawania stopni naukowych.

Środowisko akademickie zaniepokojone losem autonomii szkół wyższych – wolności nauczania, prawa do nadawania stopni naukowych i samorządu wewnętrznego – w odpowiedzi na uchwałę i apel Rady Rektorów jeszcze z przełomu października 1946 roku, podjęło się zadania przygotowania własnych propozycji. Liczne projekty, z przewagą tendencji zachowawczych, opracowane przez senaty, komisje statutowe bądź zespoły wydziałowe uniwersytetów, przekazane Radzie Szkół Wyższych nie zmieniły postanowień władz, konsekwentnie zmierzających do wprowadzenia reform drogą odgórną i administracyjną. Działanie to było jednak trudne do zaakceptowania nawet dla tej części środowiska, które dostrzegало potrzebę zmian – pod warunkiem wszakże, że zostaną wypracowane i wprowadzone przez uczelnie. Nawet projekt autorski Konstantego Grzybowskiiego i Anatola Listowskiego z Uniwersytetu Jagiel-

⁷² Chodzi tu o przygotowywany plan odbudowy, ogłoszony ustawą z 2 lipca 1947 roku o „Planie Odbudowy Gospodarczej na lata 1947–1949”. Por. J. Kaliński, *Plan odbudowy gospodarczej 1944–1949*, Warszawa 1977.

łońskiego, postrzegany jako lewicowy, prezentował takie właśnie stanowisko. Obaj autorzy, członkowie PPS, opowiadali się za upowszechnieniem nauczania i wiedzy „w najszerzych masach społecznych” i mocno akcentowali wolność myśli. Nie negując potrzeby wypracowania nowego społecznego modelu szkoły wyższej, podkreślali jednak potrzebę zachowania niezależności uczelni, a nade wszystko wpływu środowiska akademickiego na kształt przeobrażeń. Za niezależnością personalną uczelni wypowiadał się też prof. Józef Chałasiński⁷³, traktując to jako niezbędny warunek dostosowywania modelu szkół wyższych do realiów ustrojowych. Z czasem prof. Konstanty Grzybowski swój stosunek do roli przyszłej Rady Głównej określił krótko: „Rada nie może być ciałem powstałym wyłącznie w drodze nominacji, ale powinna skupiać pracowników naukowych reprezentujących różne środowiska akademickie”⁷⁴.

Dyskusja⁷⁵ nad przyszłością szkół wyższych weszła w nową fazę po ogłoszeniu przez Radę Szkół Wyższych 12 lutego 1947 roku „Projektu–Tezy do ustawy o organizacji nauki i szkół wyższych”, zwanego potocznie, zapewne od nazwiska głównego autora, projektem Maurycego Jaroszyńskiego. Dyskusja z udziałem uczonych, działaczy społecznych i politycznych miała charakter wielopłaszczyznowy, a w jej trakcie ujawniały się różnorakie stanowiska i postawy natury społeczno-politycznej, łącznie z przedstawionym wyżej postulatem pozostawienia w gestii szkół wyższych przygotowania i przeprowadzenia reformy. Wiele emocji wzbudzał zgłoszony w projekcie postulat powołania Rady Głównej do spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Spór dotyczył usytuowania Rady w strukturze Rządu i przewidywanego zakresu kompetencji. Środowisko akademickie wypowiadało się generalnie przeciwko powoływaniu Rady Głównej wyłącznie drogą nominacji – jak było to w przypadku Rady Szkół Wyższych. Wśród przewi-

⁷³ *O społeczny sens reformy uniwersytetów*, „Kuznica” 1947, nr 24, s. 5.

⁷⁴ *Jeszcze o problemach uniwersyteckich*, „Kuznica” 1947, nr 31/32, s. 4.

⁷⁵ Szerzej zob. P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit.; J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit.

dzianych kompetencji szczególnie niepokój budził projekt przekazania Radzie Głównej uprawnień rad wydziałowych w zakresie habilitacji. Część środowiska, zwłaszcza związana z PPS, niechętna objęciu przez członka PPR stanowiska ministra oświaty, skłonna była poprzeć pomysł powołania odrębnego ministerstwa zajmującego się sprawami szkolnictwa wyższego, upatrując w tym także szansę na silniejsze niż dotychczas wsparcie finansowe uczelni. Właśnie Wydział Oświaty CKW PPS i członkowie tej partii związani z Radą Szkół Wyższych (Tadeusz Jabłoński) zmiierzali w kierunku wyłączenia zagadnień nauki i szkolnictwa wyższego spod kompetencji ministra oświaty i utworzenia Ministerstwa do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ponieważ CKW PPS nie akceptował tego pomysłu, pojawiła się koncepcja podporządkowania Rady Głównej premierowi rządu, którym był Józef Cyrankiewicz (w tym okresie reprezentujący PPS). Natomiast PPR prezentowała jednolite stanowisko zależnie od istniejącej sytuacji politycznej: kiedy w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej resort oświaty pozostawał w gestii PSL, opowiadała się za uniezależnieniem Rady Głównej od Ministerstwa Oświaty, po zmianie rządu – w wyniku wyborów do Sejmu 19 stycznia 1947 roku – prezentowała stanowisko zgoła odmienne, ponieważ w wyniku uzgodnień międzypartyjnych ministerstwo to przypadło PPR.

Obok sprawy autonomii szkolnictwa wyższego wiele obaw i emocji budził los katedry – podstawowego ogniwa organizacyjnego szkoły wyższej, w związku z zapowiadaną w projekcie zmianą organizacji badań naukowych i wprowadzeniem zasady planowania. Czy planowanie badań naukowych i kontrola wykonania planu nie naruszy wolności nauki, czy łączyć poszczególne katedry w instytuty badawcze, tworzyć zespoły katedr lub katedry zespolone – to podstawowe pytania i tematy dyskusji. Jak wspomniano wyżej, dostrzegając potrzebę reformy akcentowano zwłaszcza konieczność zachowania niezależności szkół wyższych, niezbędnej do wprowadzenia społecznego modelu szkoły akademickiej dostosowanego do zmieniających się warunków społecznych i politycznych.

Znamienne jest natomiast, że Rada Rektorów mając zgromadzony obfity materiał w formie projektów i uwag senatorów uczelni nie zdołała opracować jednolitego własnego alternatywnego projektu reformy ustroju szkół akademickich. Ograniczyła się jedynie do wyrażenia stanowiska w dwóch różnych zarówno w formie jak i treści oświadczeniach sformułowanych podczas konferencji 8–9 maja 1947 roku⁷⁶. Pierwsze, krótkie, w sprawie „negatywnego stosunku do całokształtu projektu”, sformułowane zostało przez tzw. komisję Kotarbińskiego. Drugie, końcowe, uwzględniające propozycje uczelni, zawierał 8 podstawowych warunków reformy. Nie znajdujemy tutaj jednobrzmiącej opinii potępiającej czy odzracającej projekt. Rada Rektorów wręcz stwierdza, że „wprowadzenie zmian do obecnego ustroju szkół akademickich jest uzasadnione wobec poważnych przemian ustrojowych, jakie zaszły w Państwie Polskim”. Według oświadczenia reforma winna ograniczyć się do rozszerzenia składu ogólnego zebrania profesorów, senatów i rad wydziałowych przez uwzględnienie w nich udziału przedstawicieli docentów i asystentów „w sprawach bezpośrednio ich dotyczących – zapraszanych z głosem doradczym”. Powinna dążyć do zapewnienia szerokiego dostępu do studiów, ale bez obniżania ich poziomu i bez zróżnicowanych egzaminów. Rada Rektorów uznała również konieczność powołania „centralnego ciała zbiorowego, ale złożonego z przedstawicieli wszystkich szkół akademickich ze współudziałem delegatów rządu”⁷⁷. Słowem, przedstawiciele najwyższych władz akademickich przyjęły postawę koncyliacyjną, licząc zapewne, że w ten sposób uda się uratować choć częściową autonomię uczelni.

W atmosferze dyskusji o znamionach walki politycznej, mimo oporów środowiska, wątpliwości i zastrzeżeń części PPS, projekt wspólny Rady Szkół Wyższych i Ministerstwa Oświaty ujęty w formę dekretu został uchwalony 27 października 1947 roku przez Radę Ministrów,

⁷⁶ Pierwsze oświadczenie podpisało 13 osób, drugie 11. Według B. Hübnera *Polityka naukowa...*, op. cit., s. 210, w drugim oświadczeniu brakuje podpisów S. Kulczyńskiego i B. Stefanowskiego.

⁷⁷ P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit., s. 211–212.

a następnego dnia zatwierdzony przez Radę Państwa jako dekret z mocą ustawy o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego⁷⁸. Uchwalenie dekretu oznaczało finalizację prac Rady Szkół Wyższych⁷⁹. Ostatnie posiedzenie, 20 grudnia 1947 roku, miało charakter sprawozdawczy. W opinii premiera Józefa Cyrankiewicza Rada „kroczyła słuszną drogą”, a jej zasługą było „dokonanie przełomu politycznego na wyższych uczelniach”⁸⁰.

Istotę owego przełomu stanowiło wprowadzenie ujednoczonego i scentralizowanego systemu szkół wyższych podporządkowanego ministrowi oświaty z zachowaniem pewnych elementów kolegialności. Jeżeli uznamy dość powszechny pogląd, że przepisy dekretu to rezultat kompromisu między stanowiskiem władzy a stanowiskiem nauki, to należy dodać, że kompromisu w kierunku daleko idących zmian.

Uchwalenie dekretu poprzedziły pewne polityczne działania związane z odpowiednim przygotowaniem gruntu na uniwersytetach. Na spotkanie z ministrem Skrzyszewskim w dniu 5 czerwca 1947 roku zostali zaproszeni profesorowie i asystenci, członkowie PPR, których poinformowano o projektowanych zmianach w organizacji studiów i badań naukowych, nowej polityce kadrowej, zwłaszcza w odniesieniu do grona profesorskiego oraz na „odcinku młodzieżowym”. Słowa ministra o usuwaniu „reakcyjnych główek” z uniwersytetów próbował tonować wiceminister Władysław Bieńkowski, dla którego – jak to ujął – „zagadnienie form, poprzez które będziemy oddziaływali zachowując dla siebie tylko kierownicze i kontrolne pozycje, jest jednym z naczelných problemów”. Także pracujący w środowisku naukowym człon-

⁷⁸ Dz. U. RP 1947, nr 66, poz. 415.

⁷⁹ Nastąpiło to na mocy dekretu z 24 września 1947 roku w sprawie zmiany ustawy o utworzeniu Rady Szkół Wyższych, który zmieniał brzmienie art. 10 ustawy z dnia 23 września 1946 roku na następujące: „Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 1947 roku”. Dz. U. RP 1947, nr 61, poz. 340. W miejsce Rady Szkół Wyższych powołano Radę Główną do spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

⁸⁰ P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit., s. 243.

kowie PPR Adam Schaff i Stefan Żółkiewski podejmowali próby pozy-skiwania profesorów dla przekształceń systemowych⁸¹.

Klimat owego spotkania był odzwierciedleniem wcześniejszego stanowiska centralnych władz PPR zawartego w projekcie rezolucji oświatowej Sekretariatu KC PPR z marca 1947 roku, odnoszącej się do planowanych działań partii wobec szkół wyższych. W warunkach ponownego objęcia przez PPR po wyborach 1947 roku resortu oświaty, możliwe było przejęcie pełnej kontroli nad szkołami wyższymi. Propozycje PPR brzmiały groźnie, a dotyczyły najważniejszej z punktu widzenia autonomii szkoły wyższej sfery, jaką jest kadra naukowa. Zapowiadano:

„1. reorganizację Departamentu Nauki i Szkół Wyższych oraz dobór odpowiednich kadr,

2. przeprowadzenie nowej ustawy o szkołach wyższych i ustawy o organizacjach młodzieży akademickiej,

3. konsekwentne stosowanie nowej polityki personalnej, usuwanie, przenoszenie elementów bojowo-reakcyjnych i popieranie nowych elementów demokratycznych na stanowiska profesorów i sił pomocniczych,

4. usprawnianie i stałą kontrolę pracy komisji kwalifikacyjno-weryfikacyjnych; stałą opiekę nad młodzieżą kursów zerowych i przygotowawczych,

5. popieranie za pomocą stypendiów akademickich oraz innych form pracy rozwoju elementów demokratycznych na uczelniach,

6. wprowadzanie na uczelniach wykładów o Polsce i świecie współczesnym oraz obowiązku egzaminu z tego przedmiotu”⁸².

⁸¹ K. Kersten, *Narodziny władzy...*, op. cit., s. 331. Jak podaje P. Hübner, *Polityka naukowa...*, op. cit., s. 320 przypis 16, na naradę zaproszono ogółem 104 osoby ze wszystkich ośrodków akademickich. Autor powołując się na odręcznie sporządzony pod datą 27 października 1947 roku wykaz profesorów wyższych uczelni, członków PPR (niekompletny, bo bez danych z Wrocławia) uczestniczących w naradzie, znalazł na nim 46 nazwisk. W wykazie podkreślono nazwiska łączników poszczególnych ośrodków: W. Kuczewski (Gliwice i Katowice), A. Schaff (Łódź), S. Minc (Gdańsk), W. Reiss (Toruń), J. Sieradzki (Kraków).

⁸² Projekt rezolucji oświatowej Sekretariatu PPR z marca 1947 r. Cyt. za: B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 314–315.

DEKRET O ORGANIZACJI NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Ogłoszony dnia 28 października 1947 roku dekret zapoczątkował nowy etap w funkcjonowaniu szkół wyższych i pięcioletni okres reorganizacji szkolnictwa wyższego w Polsce. Uchylił ustawę z 1933 roku, scalał postanowienia zawarte w aktach prawnych z lat 1945–1946 oraz wprowadzał nowe rozwiązania. Jego postanowienia nawiązywały do tradycyjnych form organizacyjnych, ale zarazem naruszały uświęconą tradycją autonomię szkół wyższych.

Znaczną część uprawnień autonomicznych przepisy dekretu przenosiły na szczebel centralny, wyposażając ministra „w naczelną władzę w sprawach organizacji nauki, szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych [...] oraz opiekę i zwierzchni nadzór nad instytucjami podlegającymi przepisom dekretu” (art. 7), sprawowaną przy „współdziale z Radą Główną do spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego” (art. 9). Przewodniczącym Rady Głównej z urzędu był minister oświaty lub reprezentujący go podsekretarz stanu. Składała się z 15 członków powoływanych na okres 3 lat przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek ministra oświaty uzgodniony z Prezesem Rady Ministrów. Rada Główna współdziałała z ministrem oświaty, z głosem stanowiącym lub doradczym, stosownie do postanowień dekretu i przepisów szczegółowych. Do zadań Rady Głównej należało prowadzenie badań w zakresie spraw nauki i szkolnictwa wyższego, współdziałanie w tych sprawach przy układaniu i wykonywaniu planów państwowych, inicjowanie projektów dotyczących finansowania potrzeb nauki i szkół wyższych, projektowanie zasad specjalnego kształcenia kandydatów na pracowników naukowych i zasad udzielania stypendiów. Minister mocą dekretu zobowiązany był przy współdziale Rady Głównej do zwoływania co najmniej raz na dwa lata Kongresu Nauki Polskiej, na którym powinny być reprezentowane wszystkie dziedziny nauki, bez względu na jej formy organizacyjne. Za zgodą Rady Głównej i po zasięgnięciu opinii zainteresowanych szkół, minister oświaty w drodze rozporządzenia mógł otwierać nowe wydziały oraz przekształcać, łączyć, dzielić lub likwidować oraz zmieniać nazwy istniejących wydziałów, katedr i zakładów. Dekret

uzależniał także od zgody Rady ważność decyzji ministra lub innych naczelnych organów państwowych w takich sprawach, jak: tworzenie szkoły wyższej lub nadanie jej charakteru szkoły akademickiej, zmiany w strukturze naukowo-dydaktycznej szkoły, zasady i tryb nadawania stopni naukowych, kwalifikowanie kandydatów na rektora i prorektorów, nadawanie statutu i zatwierdzenie budżetu uczelni.

Dekret wprowadzał podział szkół wyższych na akademickie i zawodowe. Pierwsze miały organizować i prowadzić prace badawcze, kształcić młode kadry naukowe i równocześnie spełniać rolę wyższych szkół zawodowych przygotowujących absolwentów do pracy zawodowej. Drugie kształcić pracowników o możliwie najwyższym przygotowaniu praktycznym. Rozróżniał także wewnętrzną ich strukturę. Pełna, rozbudowana struktura administracyjna przewidziana była tylko dla szkół akademickich, w których senat „był najwyższym organem i rzecznikiem potrzeb szkoły oraz opiekunem młodzieży studiującej”. Skład senatu został powiększony o delegatów docentów, adiunktów i asystentów oraz dyrektora administracyjnego⁸³. Rektora szkoły akademickiej (według przepisów dekretu) mianował na okres trzech lat minister oświaty, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej, spośród trzech kandydatów wybranych z grona profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych na ogólnym zebraniu szkoły. Dziekani byli wybierani przez rady wydziałowe na okres dwóch lat i zatwierdzani przez ministra oświaty. Zarówno rektorzy jak i dziekani stanowili organ wykonawczy odpowiednio senatu i rady wydziału. Natomiast w wyższych szkołach zawodowych rektora i prorektorów mianował minister oświaty na okres trzech lat. Szkołą kierował rektor, organem doradczym rektora były rady pedagogiczne składające się z przedstawicieli pracowników naukowo-dydaktycznych. W szkołach o strukturze wielowydziałowej w skład rady pedagogicznej wchodziły rady wydziałowe i ich dziekani.

⁸³ Dyrektor administracyjny, nowy organ szkoły, powoływany był przez ministra oświaty za zgodą Prezesa Rady Ministrów, po wysłuchaniu opinii rektora. Dysponował środkami materialnymi i był wykonawcą budżetu szkoły. Formalnie odpowiadał przed rektorem, ale za przestrzeganie przepisów także przed ministerstwem (art. 48).

Według postanowień dekretu rektor reprezentował szkołę na zewnątrz, przewodniczył senatowi i wykonywał jego uchwały, był przełożonym grona nauczycielskiego i pomocniczych sił naukowych, zwierzchnikiem i opiekunem młodzieży. Czuwał nad prawidłowym biegiem prac naukowych i nauczania w szkole, nadzorował administrację prowadzoną przez dyrektora. Był zobowiązany do przedstawienia senatowi co najmniej dwa razy do roku sprawozdania z sytuacji ogólnej, naukowej i administracyjnej szkoły.

Werbalnie przepisy dekretu eksponowały wolność nauki. Za poziom naukowy i dydaktyczny poszczególnych wydziałów odpowiedzialne były nadal rady wydziałowe, które jak dotychczas nadawały stopień doktora, a także prowadziły przewody habilitacyjne. W tej sprawie jednak dekret wprowadzał trzy nowe rozwiązania ograniczające uprawnienia rad wydziałowych. Po pierwsze – poza uczelniami akademickimi prawo nadawania stopni naukowych doktora habilitowanego przysługiwało ministrowi oświaty za zgodą Rady Głównej; po drugie – w sprawach wyjątkowych takie uprawnienia uzyskała także Rada Główna; wreszcie po trzecie – wprowadzono prawo odwoływania się do ministra oświaty w przypadkach orzeczeń odmownych rady wydziału. Ponadto utrzymano zasadę powoływania na stanowisko docenta etatowego kandydatów spośród docentów. O poważnym ograniczeniu uprawnień rad wydziałowych świadczą także postanowienia dekretu regulujące tryb nominacji profesorów: profesorem szkoły akademickiej mogła zostać osoba posiadająca dorobek naukowy w danej dziedzinie wiedzy, przy czym habilitacja nie była warunkiem koniecznym nominacji; z wnioskiem o nominację na stanowisko profesora, po przeprowadzeniu postępowania kwalifikacyjnego, mogła wystąpić rada wydziału lub senat uczelni oraz Rada Główna, która ostatecznie przedstawiała wniosek do zatwierdzenia ministrowi oświaty, ten zaś – Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Istotną zmianą w dotychczasowych przepisach ustawy o szkołach wyższych było wprowadzenie możliwości przenoszenia samodzielnych pracowników naukowych do innej uczelni, po wysłuchaniu nie wiążącej opinii rady wydziału. Rozwiązanie to, jak zakładano, miało sprzyjać planowemu rozmieszczaniu kadr naukowych. Faktycznie sta-

nowiło bicz na wszystkich uznanych za niepewnych politycznie pracowników naukowych.

Zostały zachowane dotychczasowe zasady rekrutacji, z tym że stracił moc obowiązującą dekret z 24 marca 1945 roku o utworzeniu wstępnego roku studiów w szkołach wyższych. W roku akademickim 1947/1948 połączono wstępne lata studiów poszczególnych wydziałów i utworzono jeden wspólny wstępny rok dla całej uczelni, podzielony według głównych kierunków studiów, np. humanistyczny – przygotowujący przyszłych studentów na studia filologiczne, historyczne i prawnicze. Z czasem jednak zaczęto organizować studia przygotowawcze podległe początkowo kuratorom oświaty, a później ministerstwu. W roku akademickim 1949/1950 połączono rok wstępny studiów z kursami przygotowawczymi podporządkowanymi, jak zaznaczono wyżej, kuratorom oświaty, by w następnym roku akademickim 1950/1951 przekształcić je w uczelniane wydziały przygotowawcze podlegające pośrednio utworzonemu w 1950 roku Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. Zlikwidowane zostało też Towarzystwo Przygotowawczych Kursów Uniwersyteckich.

Minister oświaty uzyskał możliwości określenia nowych zasad ułatwiających dostęp do studiów młodzieży robotniczej i chłopskiej. Funkcjonowanie studiów przygotowawczych spowodowało, że już w roku akademickim 1947/1948 prawo do ubiegania się na wstępny rok studiów przyznano kandydatom legitymującym się świadectwem ukończenia szkoły podstawowej, „wspartym” rocznym stażem pracy zawodowej i aktywnością społeczną. W następnych latach wymagano już dwuletniego stażu pracy w fabryce lub gospodarstwie rolnym. Niedostateczne przygotowanie przyszłych studentów spowodowało konieczność przedłużenia nauki na studiach przygotowawczych do dwóch lat⁸⁴. Na pierwszym roku nauki realizowano program szkoły średniej, na drugim – specjalny, z zakresu obranego przez kandydata kierunku studiów.

Zasadniczo wstęp na studia posiadali kandydaci, którzy otrzymali wykształcenie na poziomie licealnym. Bez względu na wykształcenie

⁸⁴ J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit., s. 141

szkolne kandydat mógł uzyskać przyjęcie do szkoły wyższej pod warunkiem złożenia egzaminu wstępnego. Wprowadzono zmiany w organizacji studiów. Koncepcję wolnego studiowania zastąpiono ściśle określonym programem nauczania, obowiązkowym uczestnictwem w wykładach i ćwiczeniach oraz terminowym zaliczaniem przedmiotów. Nadto zmiana uczelni przez studenta mogła nastąpić tylko za zgodą władz uczelni, na podstawie odpowiedniego uzasadnienia. Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów wydane w trzy lata później – 22 września 1950 roku⁸⁵ – o przystosowaniu przepisów ustawy z 19 kwietnia 1950 roku „O socjalistycznej dyscyplinie pracy” do organizacji szkolnictwa wyższego zobowiązywało młodzież do systematycznego i punktualnego udziału we wszystkich planowanych zajęciach, do terminowego przedstawiania własnych prac i składania egzaminów oraz poddawało administracyjnym formom kontroli.

Reasumując można tylko w części zgodzić się z opinią Józefa Szłapczyńskiego⁸⁶, że tak „zadekretowaną konstrukcję zarządu szkołami wyższymi charakteryzują trzy dominujące cechy: centralizacja, kolegialność i unifikacja”. Największe zastrzeżenia budzi owa kolegialność. Na terenie uczelni rolę ciał kolegialnych znacznie zredukowano. Wprawdzie kandydat na rektora był wybierany przez społeczność akademicką, ale to minister ostatecznie dokonywał nominacji spośród trzech kandydatów, podobnie jak wybierani przez rady wydziałów dziekani byli ostatecznie zatwierdzani przez ministra. Wprawdzie minister przy podejmowaniu decyzji był skrupowany zgodą Rady Głównej, ale członkowie Rady pochodzili z nominacji, a ponadto minister z urzędu przewodniczył pracom Rady, określał jej skład i czas pracy. Była więc owa kolegialność i sterowana, i formalna.

Motywy polityczne i gospodarcze spowodowały scentralizowanie planowania, organizacji i finansowania szkolnictwa wyższego. Dekret stanowił, że nowe szkoły wyższe mogą być zakładane zgodnie z pla-

⁸⁵ Monitor Polski 1950, nr 17, poz. 1311.

⁸⁶ J. Szłapczyński, *Zarząd szkołą wyższą...*, op. cit., s. 26.

nem ich rozmieszczania, a działalność naukowo-dydaktyczną muszą łączyć z potrzebami społeczno-gospodarczymi i politycznymi kraju, służyć powiązaniu nauki z życiem.

Wprowadzenie i realizacja postanowień dekretu zbiegły się w czasie z wystąpieniem w kierownictwie PPR różnic w poglądach na polską drogę do socjalizmu i związaną z tym szeroką ofensywą ideologiczną na środowiska twórcze, w tym także szkoły wyższe. Wywarło to ogromny wpływ na kierunek i tempo przekształceń zwanych reformą szkolnictwa wyższego. Celem owej ofensywy było przyspieszenie demokratyzacji szkół wyższych, przez co rozumiano już nie tylko zmianę składu socjalnego studentów, ale także zmianę treści nauczania i wychowania według założeń filozofii i metodologii marksistowskiej, wypuklenie wychowawczej roli szkół wyższych i pozyskanie całego środowiska akademickiego dla budowy nowego ustroju. Oceniano krytycznie postawy zachowawcze pracowników naukowych, głównie uniwersyteckich kierunków ekonomicznych, społecznych i humanistycznych, wobec dokonujących się przeobrażeń w kraju. Stan ten – jak stwierdzał minister Skrzeszewski – zmusił władze ministerialne do stosowania odpowiedniej polityki personalnej w szkołach wyższych. Pozytywnie minister oceniał jedynie pracę kierunków ścisłych na uniwersytetach, a zwłaszcza pracę uczelni technicznych, włączających się w realizację bieżących i przyszłych zadań gospodarczych⁸⁷.

Sytuacja polityczna, zamierzenia gospodarcze określiły i wpłynęły na charakter pracy **Rady Głównej do spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego**, zwanej Radą Główną⁸⁸, składającej się w większości z byłych

⁸⁷ W latach 1950–1955 uczelnie miały wykształcić 146 tys. osób, w tym 38 tys. inżynierów, 30 tys. nauczycieli, 9 tys. ekonomistów, 7800 prawników i 6600 agronomów. Za: S. Jedrychowski, *Zadania nauki w planie 6-letnim*, „Życie Nauki” 1949, nr 40/42, s. 385–397; S. Skrzeszewski, *Podstawowe zadania oświatowe*, Warszawa 1948.

⁸⁸ Rada Główna została powołana na pierwszym plenarnym posiedzeniu w dniach 22–23 stycznia 1948 roku w następującym składzie: przewodniczącym został z urzędu minister S. Skrzeszewski, wiceprzewodniczącym prof. H. Jabłoński, sekretarzem generalnym M. Jaroszyński. W skład prezydium weszli prof. S. Leszczycki i W. Sokorski. Ponadto w Radzie zasiadali: H. Golański – minister przemysłu i handlu oraz

członków i współpracowników Rady Szkół Wyższych. Przejęła niektóre formy jej pracy, powołując specjalne komisje merytoryczne dla różnych działów nauki⁸⁹. Niektóre ustawowe uprawnienia Rady dotyczące między innymi spraw personalnych, związanych z zatwierdzeniem wniosków nominacyjnych, zostały ograniczone na rzecz prac programowo-koncepcyjnych. Radzie pozostawiono zadania związane z opracowaniem ostatecznej wersji projektu rozwoju sieci szkół wyższych i organizacji nauki. Bowiem w zamierzeniach reformy głównymi ośrodkami pracy naukowej miały być instytuty naukowo-badawcze włączone w system planowania gospodarczego i współpracujące ze szkołami wyższymi. Nadto Rada dbać miała o usprawnienie pracy szkoły wyższej zgodnie z zasadą planowości oraz inicjować dyskusje nad jakością nauczania, by w konsekwencji doprowadzić nie tylko do opracowania założeń reformy organizacji badań naukowych, ale i programów nauczania. Na przykład sekcja techniczna Rady Głównej, kierując się troską o jakość kształcenia w warunkach dość żywiołowego organizowania politechnik, przygotowała projekt reformy szkolnictwa technicznego⁹⁰. Sekcja przy pomocy zespołów wydziałowych i zespołów skupiających dydaktyków poszczególnych przedmiotów sporządziła kanon obowiązkowych przedmiotów i określiła ich zakres tematyczny w celu „doprowadzenia danego przedmiotu na jednakowych wydzia-

profesorowie: J. Chałasiński, J. Drewnowski, W. Goetel, S. Kulczyński, S. Mazur, S. Z. Różycki, St. Skowron, Z. Szymanowski, J. Żukowski, a także wiceminister oświaty W. Bieńkowski.

⁸⁹ Były to komisje: studiów humanistycznych – przewodniczący prof. J. Chałasiński, studiów ekonomiczno-prawnych – prof. J. Wasilkowski, studiów technicznych – H. Golański, medycznych – prof. St. F. Różycki i prof. M. Kacprzak, gospodarstwa wiejskiego – prof. M. Górski, matematyczno-przyrodniczych – prof. S. Kulczyński i K. Kuratowski. Ponadto powołano dwie komisje ogólne: organizacji nauki – przewodniczący prof. J. Drewnowski i organizacji szkolnictwa wyższego – prof. S. Leszczycki.

⁹⁰ H. Golański, *Reforma wyższego szkolnictwa technicznego*, „Myśl Współczesna” 1949, maj, s. 296–313; W. Goetel, *Jeszcze w sprawie reformy szkolnictwa technicznego*, „Głos Ludu” 1948, nr 281.

lach wszystkich uczelni do jednolitości”. Należy odnotować, że na podstawie tego właśnie opracowania zostało przygotowane Rozporządzenie Ministra Oświaty z 17 października 1948 roku w sprawie studiów technicznych w szkołach wyższych.

Podstawę realizacji przepisów dekretu stanowiło zarządzenie ministra oświaty z 17 października 1948 roku różnicujące studia wyższe na zawodowe i akademickie. Reforma była wprowadzana stopniowo i w roku akademickim 1948/1949 objęła tylko pierwszy rok studiów politechnicznych. Rozporządzenie przewidywało, że absolwenci trzyletnich studiów zawodowych otrzymają stopień inżyniera, a po dalszych dwóch latach zakończonych pracą dyplomową stopień magistra nauk technicznych. Studia zawodowe przygotowywały do pracy w produkcji, akademickie natomiast do pracy naukowej w uczelniach oraz placówkach naukowo-badawczych, do prac projektowych i koncepcyjnych. Studia magisterskie prowadzono tylko w szkołach akademickich wybranych dla danego kierunku⁹¹.

Rozpoczęto przygotowania do wprowadzenia systemu studiów wieczorowych. Ideę studiów wieczorowych wysunęło w 1948 roku Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich⁹². Studentami tych szkół mieli zostać tylko pracujący zawodowo w danym kierunku, posiadający świadectwo dojrzałości i trzyletnią praktykę w zawodzie. Okres studiów przewidywany na 3 lata został przedłużony do lat 4. Pierwsza Wieczorowa Szkoła Inżynierska (WSI) została uruchomiona w Warszawie 6 września 1948 roku przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Również w październiku 1948 roku powstała WSI w Gdańsku, z inicjatywy pracowników Politechniki Gdańskiej i Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych. Obydwie szkoły zostały w 1949 roku przejęte przez Naczelną Organizację Techniczną (NOT), a od 1951 roku przeszły w gestię Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki, które tworzyło wówczas analogiczne szkoły również dla innych kierunków studiów.

⁹¹ Pismo Gabinetu Ministra z 2 grudnia 1949 roku, AAN MO, sygn. 2852.

⁹² J. Tymowski, *Rola wyższych szkół technicznych...*, op. cit., s. 42.

Działania te przyniosły oczekiwany efekt. Liczba studentów z 86,5 tys. w roku akademickim 1946/1947 wzrosła do 125,1 tys. w roku akademickim 1950/1951⁹³. Wzrosła też liczba specjalności technicznych: przed wojną było ich 24, po wprowadzeniu studiów dwustopniowych 76, natomiast w roku akademickim 1954/1955 już 99. Szczegółowe dane ilustruje tabela.

**Tabela 2. Studenci na wyższych uczelniach
w latach 1937, 1945–1948⁹⁴**

Rok akademicki	Ogółem słuchaczy	Kierunek studiów						
		techniczny	rolniczy	prawno-ekonomiczno-handlowy	Le-karski	Przyrodniczo-matematyczny	humanistyczny	artystyczny
1937/38	49 534	7 593	2470	17 688	6 543	4475	8557	2208
1945/46	55 998	12 475	3129	16 456	10 476	5278	6983	1201
1946/47	86 461	16 367	4989	30 843	14 185	7661	9951	2132
1947/48	94 785	18 970	5554	33 068	16 275	7846	10 302	2770
1948/49	103 716	21 278	6778	33 783	18 189	8657	11 904	3127

Wzrost ilościowy nie przyniósł oczekiwanych zmian jakościowych – przeciwnie, wywołał negatywne skutki dla szkolnictwa. Przyjmowanie dużej liczby kandydatów bez racjonalizacji poprawy warunków pracy, stosowanie szkolnych metod nauczania, sprowadzanie do minimum zakresu wiedzy ogólnej prowadziło do zawężenia profilu kształcenia. Problem ten – o czym pisano wcześniej – był niejednokrotnie przedmiotem dyskusji w środowisku akademickim, jednak nie spotkał się ze zrozumieniem ośrodków decyzyjnych. Równocześnie ujaw-

⁹³ T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945–1953*, Kraków 1991, s. 32.

⁹⁴ T. Szarota, *Upowszechnienie kultury...*, op. cit., s. 437

niały się tendencje do znacznego ograniczania pracy naukowej w szkołach wyższych, często na skutek braku aparatury, a zwłaszcza nadmiernego przeciążenia pracami dydaktycznymi i organizacyjnymi. Prace badawcze przejęły specjalistyczne instytuty badawcze organizowane przez poszczególne branże przemysłu⁹⁵.

USTAWA O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I O PRACOWNIKACH NAUKI
Z DNIA 15 GRUDNIA 1951 ROKU

Równoległe z wprowadzeniem reformy pod patronatem Rady Głównej prowadzone były prace nad dalszymi zmianami w organizacji szkolnictwa wyższego. Początkowe zamierzenia szły w kierunku przygotowania nowelizacji dekretu. Chodziło zapewne o to, by zostały usankcjonowane prawnie działania wykraczające poza ramy dekretu, a dotyczące określenia na nowo roli Rady Głównej, w praktyce bardzo pomniejszonej. Zamierzano też upowszechnić dwustopniowe studia oraz wprowadzić – na wzór radziecki – nowe stopnie naukowe: kandydata nauk i doktora nauk. Po utworzeniu w Ministerstwie Oświaty 21 czerwca 1949 roku Podsekretariatu Stanu do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego pojawił się zamiysł przygotowania nowej ustawy. Skonkretyzowany został po utworzeniu niespełna rok później Urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki⁹⁶. Nasilające się polityczne naciski, wspierane licznymi publikacjami⁹⁷, by kolejna reorganizacja szkolnictwa wyższego uwzględniła radzieckie wzorce, były konsekwencją sytuacji wewnątrz obozu państw tzw. demokracji ludowej. Otóż utworzenie we wrześniu 1947 roku Biura Informacyjnego skutkowało w następnych latach ujednoczaniem struktur instytucjonalnych według wzorów radzieckich we wszystkich dziedzinach życia, w tym także w szkolnictwie wyższym. Natomiast postulat określenia na nowo pozycji katedry, podstawowej przecież struktury w organizacji badań

⁹⁵ Dekret z dnia 25 października 1948 roku o tworzeniu Głównych Instytutów Naukowo-Badawczych Przemysłu. Dz. U. RP 1948, nr 50, poz. 388.

⁹⁶ Dz. U. RP 1950, nr 21, poz. 181.

⁹⁷ J. Szlupczyński, *Zarząd szkołą wyższą...*, op. cit., przyp. 19–26, s. 28–29.

naukowych i dydaktyki w szkołach wyższych, był niewątpliwie pochodną atmosfery towarzyszącej realizacji postanowień dekretu z 28 października 1947 roku, zwłaszcza niechętniej postawy kierowników katedr. W prasie pisano o „dumnej izolacji” profesorów, często „nastawionych wrogo lub obco do nowej rzeczywistości”. „Postawę tę musimy zmienić – przekonywał dziennikarz „Życia Warszawy” – my, tj. rząd, działacze robotniczy i ta część naukowców, która już zakasała rękawy i zabrała się z nami do pracy”⁹⁸.

Przypuszczać należy, że trudności występujące przy realizacji dekretu spowodowane brakiem doświadczenia, niedostatkami materialnymi i kadrowymi zrodziły przekonanie, że nowa regulacja prawna zasad funkcjonowania szkolnictwa wyższego jest konieczna. Po czterech latach obowiązywania dekretu uchwalone zostały dwie ustawy: o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki z datą 15 grudnia 1951 roku⁹⁹ oraz o przekształceniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki w urząd Ministra Szkolnictwa Wyższego¹⁰⁰.

Ustawa o szkolnictwie wyższym odchodziła od zasady kolegialności na rzecz jednolitego i centralnego zarządzania szkołami wyższymi. Praktycznie likwidowała samorządność uczelni. System zarządzania został oparty na zasadzie jednoosobowego kierownictwa. Organy kolegialne, Rada Główna na szczeblu ministerstwa, senaty i rady wydziałowe w uczelniach, zostały sprowadzone do pozycji czynnika doradczego i opiniującego bez wpływu na ostateczne decyzje odpowiednio ministra, rektorów i dziekanów. Nadto została wprowadzona – nieznana w poprzednich uregulowaniach prawnych – hierarchiczność jednoosobowego kierownictwa poprzez podporządkowanie dziekanów rektorowi. Zniesiono wybieralność władz uczelni. Rektora powoływał minister, a prorektorów, dziekanów i prodziekanów oraz kierowników innych komórek organizacyjnych – minister na wniosek rektora.

⁹⁸ „Życie Warszawy” nr 268 z 29 IX 1947.

⁹⁹ Dz. U. PRL 1952, nr 6, poz. 38.

¹⁰⁰ Dz. U. PRL 1951, nr 67, poz. 465.

Pozycja Rady Głównej została sprowadzona do roli organu doradczego. Zakres jej prac obejmował opracowanie i opiniowanie projektów organizacji szkolnictwa wyższego, planów studiów i programów nauczania oraz „przeprowadzanie badań w sprawie organizacji szkół wyższych i ich działania”. Wprawdzie przewodniczącym Rady był, jak poprzednio, minister, jej członków mianował Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra szkolnictwa wyższego, jednak pozbawiono Radę funkcji organu kolegiального, minister bowiem nie miał już obowiązku uzgadniania z Radą Główną decyzji. Podejmował je jednoosobowo, gdyż zgodnie z brzmieniem art. 2 ust. 1: „Minister [...] zarządza szkołami wyższymi”.

Jednoosobowe kierownictwo zostało również wprowadzone na szczeblu szkół wyższych. Rektor uzyskał zdecydowaną przewagę nad senatem, którego rola została w jednym krótkim artykule 13 sprowadzona do uchwalania planu pracy, rozpatrywania sprawozdań i innych spraw przekazywanych pod obrady przez rektora lub wynikających ze statutu. Natomiast szeroki zakres uprawnień rektora, który kierował działalnością szkoły wyższej i był odpowiedzialny za wykonanie jej zadań, ujęty w obszernym art. 10, obejmował całość problemów związanych z funkcjonowaniem uczelni a mianowicie:

- „1) opracowywanie planu pracy szkoły wyższej,
- 2) kierowanie wykonaniem planu pracy, planu studiów i programów nauczania oraz planu prac naukowo-badawczych,
- 3) kontrolowanie wyników nauczania, organizacji wykładów i innych zajęć oraz dyscypliny pracy,
- 4) czuwanie nad kierunkiem wychowania oraz nad należyтым zaspokajaniem potrzeb młodzieży studiującej,
- 5) czuwanie nad wychowaniem fizycznym młodzieży i jej stanem zdrowia,
- 6) czuwanie nad kształceniem pomocniczych pracowników nauki,
- 7) kierowanie administracją szkoły wyższej i zarząd jej majątkiem”.

Także pozycja rady wydziału została określona jednym krótkim artykułem (17 ust. 1), według którego rada „jest organem współdziałającym z dziekanem w sprawach nauki i nauczania w ramach wydzia-

łu i spełnia funkcje przekazane jej innymi przepisami bądź statutem szkoły”. Rozbudowany zakres zadań dziekana, który stał na czele wydziału, wart jest przytoczenia w całości (art. 15). Do obowiązków dziekana należało:

- „1) opracowywanie szczegółowego planu i rozkładu zajęć wydziału,
- 2) kontrola wykonywania planu zajęć, planu studiów i programów nauczania,
- 3) kontrola wyników nauczania i dyscypliny pracy,
- 4) czuwanie nad organizacją pracy naukowo-badawczej w ramach wydziału,
- 5) czuwanie nad kierunkiem wychowania młodzieży, opieka nad należyтым zaspokojeniem jej potrzeb w ramach wydziału oraz nad rozdziałem stypendiów i innych świadczeń”.

Podstawową komórką organizacyjną nadal pozostała katedra, jednak w brzmieniu art. 6 łatwo odczytać dążenie do powiększania katedr tak, by jedna katedra mogła gromadzić obok asystentów i adiunktów kilku profesorów i docentów, oraz łączenia katedr pokrewnych w zespoły lub instytuty.

Ustawa zniosła podział na szkoły akademickie i wyższe szkoły zawodowe wprowadzając jednakową organizację i uprawnienia. Utrzymała dwustopniowość studiów, z tym że na niektórych kierunkach (np. medycynie) miały być prowadzone studia jednolite. Wprowadzała nowe typy studiów: zaoczne dla „osób łączących studia w szkole wyższej z pracą zawodową” (art. 39) i eksternistyczne (art. 40) z prawem zdawania egzaminów i uzyskania dyplomu bez obowiązku uczestnictwa w zajęciach.

Ustawa zmieniła tradycyjne nazwy stopni naukowych i wprowadzała stopień kandydata nauk i doktora nauk (art. 43, 44, 45) według wzorów radzieckich. Stopień kandydata nauk uzyskiwano na podstawie trzyletniej aspirantury. Aspiranci z dyplomem magistra, przydzieleni do odpowiednich katedr, mając niewielkie obciążenie dydaktyczne, odbywali studia według indywidualnego programu i kończyli je przygotowaniem tezy oraz jej obroną. Następnym stopień – doktora nauk – nadawano na podstawie przygotowanej przez kandydata nauk pracy

z danej dziedziny wiedzy oraz przeprowadzonego kolokwium. Stopnie nadawane przez rady wydziałów zatwierdzała Centralna Komisja Kwalifikacyjna. Ustawa wprowadzała formalne rozróżnienie samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki (art. 47 i 48), a także obok stopnia naukowego tytuł naukowy i stanowisko w uczelni. Tytuł pomocniczego pracownika nauki – asystenta, starszego asystenta i adiunkta – nadawały komisje uczelniane. Uzyskanie tytułu naukowego uzależnione było od posiadania odpowiedniego stopnia naukowego. Asystentem i starszym asystentem mógł zostać już absolwent studiów I stopnia, adiunktem jedynie absolwent studiów II stopnia. Do uzyskania tytułu docenta i profesora nadzwyczajnego wymagany był stopień kandydata nauk, a profesora zwyczajnego – stopień doktora nauk. Centralna Komisja Kwalifikacyjna mogła jednak nadawać tytuły naukowe osobom nie mającym odpowiedniego stopnia naukowego, ale posiadającym wybitne osiągnięcia w określonej dziedzinie. Po uzyskaniu tytułu naukowego następowało powołanie na stanowisko w uczelni. Samodzielnych pracowników nauki powoływał minister, a na stanowiska pracowników pomocniczych – rektor. Pracownicy zatrudnieni w uczelniach mogli być przenoszani na własne żądanie lub w drodze służbowej. Ustawa przewidywała również możliwość zwalniania – jeżeli wymagało tego dobro nauki lub szkolnictwa (art. 65).

Zdaniem Adama Rapackiego, ówczesnego ministra szkolnictwa wyższego, celem ustawy było przekształcenie szkoły wyższej w szkołę typu socjalistycznego, „oparcie pracy szkoły wyższej w Polsce na następujących zasadach: po pierwsze, na jedności nauki, nauczania i wychowania na podstawie materializmu dialektycznego w celu przygotowania kadr socjalistycznej inteligencji i rozwinięcia badań naukowych dla potrzeb socjalistycznego przeobrażenia społeczeństwa; po drugie, na socjalistycznych zespołowych metodach stylu i organizacji pracy kadr naukowych i młodzieży”¹⁰¹.

Ustawa zgodnie z duchem epoki zapewniała prymat ideologii nad nauką. Daleko idące ułatwienia, zwłaszcza dla studiujących w trybie

¹⁰¹ Cyt. za: J. Tymowski, *Organizacja...*, op. cit., s. 51.

eksternistycznym i wieczorowym, a ponadto zniesienie podziału na szkoły akademickie i zawodowe, musiały spowodować obniżenie poziomu studiów. Centralistyczny system zarządzania dawał władzom gwarancje niedopuszczenia do stanowisk osób uważanych za nieprawnomyślne. W środowisku pracowników naukowych kreował często postawy konformistyczne.

W 1954 roku, gdy zaspokojono już najpilniejsze potrzeby kadrowe gospodarki i kultury narodowej, podjęto decyzję o wprowadzeniu jednostopniowych, trwających 5 (na niektórych kierunkach 5 i pół roku) jednolitych magisterskich studiów programowych. Na decyzję tę wpłynął także fakt, że w praktyce przygotowanie absolwentów studiów I stopnia okazało się nie wystarczające. Zostało to uregulowane w nowelizacji ustawy z 15 grudnia 1951 roku zatwierdzonej przez sejm 10 września 1956 roku¹⁰². Ale działo się to już niemal w innej epoce politycznej, związanej z odwilżą i prądami reformistycznymi.

¹⁰² Ustawa z 10 IX 1956 o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki, Dz. U. PRL 1956, nr 41, poz. 185.

ŚRODOWISKO AKADEMICKIE W KRAKOWIE

PO WYZWOLENIU

W Krakowie, podobnie jak w całej Polsce, wojna i okupacja przerwały działalność wyższych uczelni. Władze niemieckie 14 kwietnia 1940 roku ogłosiły oficjalnie zamknięcie szkół wyższych z obowiązującą datą 1 października 1939 roku. Gmach Akademii Górniczej przy al. Mickiewicza 30 stał się siedzibą władz Generalnego Gubernatorstwa¹⁰³. Część profesorów i asystentów z rektorem AG profesorem Walerym Goetlem znalazła zatrudnienie w Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej na Krzemionkach, której dyrektorem został Walery Goetel.

18 stycznia 1945 roku do Krakowa opuszczonego przez Niemców wkroczyli Rosjanie. Atmosferę tamtych dni tak opisywał Tadeusz Kwiatkowski: „Na ulicy Łobzowskiej ciężki warkot motorów. Gdy do-

¹⁰³ Szerzej: J. Sulima-Samujłło, *Akademia Górnicza w okresie okupacji*, [w:] *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w latach 1919–1967...*, op. cit. s. 95–130; W. Goetel, *Z okupacyjnych wspomnień dotyczących szkolenia górniczego na terenie Krakowa*, Archiwum Nauki Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej APAU), K III-36 j. a. 66/II. O aresztowaniu profesorów w tzw. Sonderaktion Krakau zob. H. Pierzchała, *Wyrwani ze szponów Państwa-SS. Sonderaktion Krakau 1939–1941*, Kraków 1997; *Podstępne uwięzienie profesorów UJ i AG (6.11.1939). Dokumenty*, wyb. i oprac. J. Buszko, I. Paczyńska, Kraków 1995.

tarłem do rogu, tłum otaczał dwa ogromne, zwaliste czołgi. Od alei nadjeżdżały nowe. Na zabłoconych maszynach siedzieli żołnierze, brudni, nie ogoleni, w postrzępionych mundurach. Ludzie podbiegali blisko i krzyczeli w uniesieniu.[...] Jeńcy szli dwójkami. Konwojowało ich kilkunastu żołnierzy radzieckich. Jedni i drudzy, śmiertelnie znużeni, poruszali się leniwie, prawie bezgłośnie. Ludzie przystawali na chodnikach. Niemcy bez pasów, w dziwacznych już mundurach, okutani w szmaty, w pokrwawione bandaże, patrzyli tępo w ziemię. Byli wychudli, szerniali od dymu, szli jak bezwolne automaty. Niektórzy ranni, szurali nogami, kiwali się jak znękani pielgrzymi. Rosjanie nie wyglądali lepiej. Zapadnięte policzki, wysmarowane płaszcze, brudne worki na plecach. Mieli tylko pasy i pepesze. Pokonani i zwycięzcy”¹⁰⁴.

21 stycznia 1945 roku do Krakowa przybyli pełnomocnicy Rządu Tymczasowego: Teodor Piotrowski, minister aprowizacji i handlu, dr Stanisław Skrzyszewski, minister oświaty i Jan Karol Wende, wiceminister kultury i sztuki. Wydali oni odezwę *Do ludności miasta Krakowa i województwa krakowskiego*, w której zawiadamiali, że przejmują w imieniu Rządu Tymczasowego całą władzę cywilną w województwie krakowskim w przedwojennych granicach administracyjnych. Przedstawiciele ciągle jeszcze uznawanego przez większość państw – z wyjątkiem ZSRR – rządu polskiego w Londynie z Delegatem Rządu RP na Kraj wicepremierem Janem Stanisławem Jankowskim i Komendantem Głównym AK gen. Leopoldem Okulickim usiłowali zwołać w Krakowie 16 stycznia posiedzenie władz Polski Podziemnej. Tempo ofensywy radzieckiej uniemożliwiło jednak zebranie wszystkich uczestników zgromadzenia. W tych warunkach nie mieli szans na jawne działanie.

23 stycznia odbyło się pierwsze spotkanie ministra Skrzyszewskiego z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej¹⁰⁵. Podczas spotkania wyjaśniono kwestie organizacyjno-prawne związane

¹⁰⁴ T. Kwiatkowski, *Niedyskretny urok pamięci*, Kraków 1987, s. 14–15.

¹⁰⁵ Księga posiedzeń Senatu Akademickiego UJ 1945/46–1946/47. Archiwum UJ (dalej: AUJ), 580/1. W protokole z 23 I 1945 z profesorów AG wymienia się tylko Walego Goetla. Za: B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s. 122.

z odbudową szkolnictwa wyższego w Polsce. Opory profesury, niezbyt entuzjastycznie odnoszącej się do nowej władzy, częściowo przełamała zapowiedź przywrócenia przedwojennej struktury organizacyjnej akademickich wyższych uczelni. Wielu spośród profesorów mimo sceptycyzmu i niechęci do „lubelskiej władzy” realistycznie oceniało sytuację polityczną. Wojna zbliżała się do końca. Koncepcja wyzwolenia Polski przez siły obozu londyńskiego dawno już legła w gruzach. Armia Czerwona posuwała się w szybkim tempie na Zachód, a Stalin nie zamierzał rezygnować z utrzymania Polski w swojej strefie wpływów. To oznaczało, że raczej Lublin niż Londyn będzie stroną decydującą o kształcie ustroju Polski. A jaki miał być nowy ustrój? Przede wszystkim „demokratyczny”. Tym pojęciem szermowano, starając się pozyskać dla nowej władzy jak najszersze kręgi. W Manifestie PKWN z lipca 1944 roku nie pojawiło się nawet słowo „socjalizm”. Przywrócone miały być wszystkie swobody demokratyczne: równość obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolność organizacji politycznych, zawodowych, prasy, sumienia. Zapowiadano reformę rolną, bezpłatną edukację na wszystkich szczeblach, ubezpieczenia społeczne. Szczególną opieką państwa mieli być otoczeni „ludzie nauki i sztuki”¹⁰⁶.

Reforma rolna, reforma ustroju ekonomicznego zmierzająca w kierunku upowszechnienia własności oraz sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, były obecne także w programie obozu londyńskiego¹⁰⁷. W tym sensie ani w „obozie lubelskim” ani w „obozie londyńskim” nie występowały zasadnicze różnice w stosunku do reform ustrojowych mających się dokonać w Polsce powojennej. Żadna znacząca siła polityczna nie chciała powrotu do *status quo ante*. Skutki tych reform, boleśnie dotykające świat wielkiej własności, nie budziły na ogół niepokojów w środowiskach inteligencji, zwłaszcza nie związanej z ziemiaństwem.

¹⁰⁶ Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, „Rzeczpospolita” nr 1 z 23 VII 1944.

¹⁰⁷ Por. deklarację programową *O co walczy Naród Polski* ogłoszoną przez Radę Jedności Narodowej 14 III 1944 zapowiadającą m.in. przejęcie przez państwo majątków ziemskich powyżej 50 ha.

Nowa władza starała się pozyskać inteligencję. Na początku nie żądała deklaracji lojalności, tylko oferowała stanowiska¹⁰⁸. Koncepcja szerokiego dostępu na wyższe uczelnie młodzieży ze środowisk chłopskich i robotniczych mogła liczyć na poparcie środowiska akademickiego, choć zapewne nie całego.

Wedle Walerego Goetla głównym inspiratorem powołania politechniki w Krakowie był prof. Izydor Stella-Sawicki. Fakt, że koncepcja ta zyskała dość szybko szersze wsparcie, spowodowany został kilkoma niezależnymi czynnikami.

Jak już wspomniano wcześniej, resort oświaty nie posiadał jasno skonkretyzowanego planu działania wobec szkolnictwa wyższego, co powodowało, że niektóre środowiska akademickie próbowały działać na własną rękę wysuwając swoje koncepcje edukacyjne. Nie ulega wątpliwości, że przekształcenia w kierunku gospodarki uspołecznionej, zapowiadana nacjonalizacja wielkiego przemysłu, a przede wszystkim włączenie do Polski uprzemysłowionych terenów Śląska i Wybrzeża wymuszały zmiany w sposobie kształcenia kadry inżynierskiej. W tym wypadku zamierzenia władz i akademickich środowisk politechnicznych bieżyły tymi samymi torami. W Polsce przedwrześniowej istniały trzy uczelnie techniczne: Politechnika Warszawska i Lwowska oraz Akademia Górnicza, pięć uniwersytetów państwowych: w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Poznaniu, a także prywatny Katolicki Uniwersytet Lubelski. Uczelnie techniczne posiadały 12 wydziałów, natomiast uniwersytety ponad 40. Na uniwersytetach technicznych kształciło się w roku 1937/1938 łącznie ponad 7500 studentów, a na uniwersytetach ponad 30 000¹⁰⁹. Stosunek zatem pobierających wykształcenie uniwer-

¹⁰⁸ Szerzej na temat postaw inteligencji w okresie PRL zob. M. Hirszowicz, *Pułapki zaangażowania. Intelktualiści w służbie komunizmu*, Warszawa 2001; L. Hass, *Inteligencja polska 1945–1980 (Postawy i zachowania)*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 1, s. 73–94; H. Słabek, *Intelektualistów portret własny 1944–1989*, Warszawa 1997.

¹⁰⁹ B. Krasiewicz, *Odbudowa szkolnictwa...*, op. cit., s.103. Zob. też: *Oświata i nauka, Dział III*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej 1918–1928*, Kraków–Warszawa 1928, s. 537–628.

syteckie do politechnicznego był jak 1 : 4 na korzyść tego pierwszego. W nowych warunkach proporcje te musiały ulec więc zmianie¹¹⁰.

W Krakowie istniała wprawdzie uczelnia typu technicznego, Akademia Górnicza, ale o specjalistycznym charakterze, kształciła bowiem kadry głównie dla przemysłu górniczego oraz hutniczego. Posiadała dwa wydziały: górniczy i hutniczy i przed wojną liczyła 567 studentów (1937/1938). Po przesunięciu granic na wschodzie Polska straciła Lwów z jego Politechniką, natomiast Politechnika Warszawska po zburzeniu stolicy nie miała siedziby. Początkowo zamierzano uruchomić Politechnikę Warszawską w Lublinie później pojawiły się koncepcje przeniesienia do Łodzi. Kraków, miasto, które poniosło stosunkowo małe straty w wyniku wojny, w którym obok własnej kadry naukowej znaleźli się uczeni z Warszawy i Lwowa, był znakomitym miejscem dla założenia politechniki.

Dla tej idei starano się pozyskać nowe władze z ministrem Skrzyszewskim na czele, który jednocześnie pełnił funkcję Pełnomocnika Rządu Tymczasowego na województwo krakowskie. Profesor Walery Goetel pisał we wspomnieniach: „W zimowy ranek (początku stycznia 1945 roku) podążałem jak codziennie na wzgórze Krzemionek, gdzie mieściła się Szkoła Górniczo-Hutniczo-Miernicza. [...] Po drodze spotkałem wybitnego fizyka, profesora Politechniki Warszawskiej M. Wolfkego, który schronił się w Krakowie po upadku powstania warszawskiego. Wolfke przywitał mnie radosną wiadomością, że w wyzwolonym Lublinie rozpoczął działalność rząd polski. W pokoju w którym mieściła się moja siedziba, jako kierownika popularnie zwanej «Szkółki», zaczęliśmy rozpatrywać wielkie wydarzenia i Wolfke pokazał nam Manifest Rządu Tymczasowego. Ze słów Manifestu powstała wizja wspaniałej

¹¹⁰ 2 sierpnia 1945 do Ministerstwa Oświaty wpłynął Memoriał podpisany przez 11 przedstawicieli świata nauki „W sprawie zapotrzebowania na kadry inżynierskie”, w którym napisano: „Przed organizatorem nowej polskiej rzeczywistości stoją dwa niezwykle palące zagadnienia: 1) pokrycie obecnego zapotrzebowania na inżynierów, które w przybliżeniu określić można cyfrą 80 tys. 2) stworzenie dostatecznego dopływu nowych sił inżynierskich, który winien wynieść co najwyżej 4 tys. w stosunku rocznym”. AAN MO, sygn. 2849.

pracy otwierającej się przed nami. Za chwilę przybył do nas uczący w «Szkółce» profesor Akademii Górniczej I. Stella-Sawicki¹¹¹ i od razu wystąpił ze swym od dawna już piastowanym projektem utworzenia w Krakowie, obok naszej Akademii, wyższej szkoły politechnicznej. Uznając całkowitą słuszność tej idei, przystąpiłem do prac nad wstępnym projektem Politechniki Krakowskiej. Opracowaliśmy go w ciągu kilku tygodni¹¹².

Brak wiarygodnych dokumentów wskazujących dokładnie, kiedy i gdzie zapadły decyzje akceptujące tworzenie politechniki. Najprawdopodobniej z myślą tą osławiano czynniki rządowe podczas spotkań w różnych gremiach, niekoniecznie oficjalnych. 26 stycznia 1945 roku w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie przy ulicy Długiej 1 odbyło się spotkanie ministra Skrzyszewskiego z profesorami Akademii Górniczej i innych szkół technicznych przebywającymi wówczas w Krakowie. Minister przedstawiając sytuację polityczną i militarną kraju skoncentrował się na sprawach szkolnictwa wyższego. Omówiono sytuację w środowiskach politechnicznych, wyniki tajnego nauczania w czasie wojny. Okazało się, że mimo poniesionych strat Akademia Górnicza jako jedyna uczelnia techniczna jest przygotowana do podjęcia zajęć niemal z marszu¹¹³. Po zakończeniu spotkania odbyła się robocza dyskusja w węższym gronie. Jej uczestnik, doc. Andrzej Bolewski wspominał, że ministrowi Skrzyszewskiemu sprawy przyszłej politechniki w Krakowie zreferował prof. Izydor Stella-Sawicki wraz

¹¹¹ Izydor Stella-Sawicki ur. 5 IV 1881 we Lwowie, gdzie ukończył Politechnikę. Początkowo pracował we Lwowie jako urzędnik (1904–1919), później w Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach (1920–1921), w latach 1928–1939 w Akademii Górniczej (15 XII 1936 prezydent RP mianował go profesorem zwyczajnym budownictwa i inżynierii na Wydziale Hutniczym AG), w latach 1940–1944 jako nauczyciel w Szkole Górniczo-Hutniczo-Mierniczej, od 1945 ponownie w Akademii Górniczej.

¹¹² W. Goetel, *Wspomnienia*, [w:] *Politechnika Krakowska 1945–1970*, Kraków 1970, s. 2. Cyt za: H. Pierzchała, *Wydziały Politechniczne Akademii Górniczej (Górniczo-Hutniczej) w Krakowie (1945–1954)*, [w:] *Trudne lata Akademii Górniczej...*, op. cit., s. 453.

¹¹³ H. Pierzchała, *Wydziały Politechniczne...*, op. cit., s. 454–455.

z Tadeuszem Kantarkiem i Raulem Karczewskim. Mówiono także o planowanej repatriacji – drogą przez Kraków – pracowników Politechniki Lwowskiej. Minister Skrzyszewski uznał, że najlepszym rozwiązaniem będzie, aby pieczę nad całym środowiskiem akademickim uczelni technicznych w Krakowie objęła Akademia Górnicza. Miałyby w pewnym sensie zastępować administrację ministerialną, która w tym czasie nie była jeszcze zbyt sprawna. Jak napisał Andrzej Bolewski: „Ta formuła organizacyjna spotkała się z pozytywną reakcją obecnych przy rozmowie dziekanów i Krupkowskiego¹¹⁴, z zadowoleniem przyjął ją również organizator Politechniki Krakowskiej Stella-Sawicki oraz przedstawiciele młodzieży”¹¹⁵.

Podobne spotkanie – tym razem z udziałem przewodniczącego KRN Bolesława Bieruta, premiera Rządu Tymczasowego Edwarda Osóbki-Morawskiego, ministra oświaty Stanisława Skrzyszewskiego, a także prezydenta miasta Krakowa dra Aleksandra Michalskiego – odbyło się 29 stycznia w Hotelu Francuskim w Krakowie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wyższych uczelni, duchowieństwo, a także „robotnicy i włościanie”, jak w duchu nowej epoki napisano w prasie. Walery Goetel w swoim wystąpieniu zapewnił, że Akademia Górnicza jest przygotowana do „jak najszybszego zasilania polskiego przemysłu górniczego i hutniczego nowym narybkiem naukowym i fachowym”¹¹⁶. Władze wyraźnie zachęcały środowiska akademickie do aktywności. Bolesław Drobner¹¹⁷ mówił, aby nie czekać na pomoc rządu, ale brać inicjatywę w swoje ręce. Premier Osóbka-Morawski zapewniał, że „świat inteligencji pracującej otoczony będzie specjalną opieką Rzeczypospolitej” jako

¹¹⁴ Prof. dr inż. Aleksander Krupkowski był prodziekanem Wydziału Hutniczego.

¹¹⁵ A. Bolewski, *Wojenne i powojenne dzieje Akademii Górniczej w Krakowie*, [w:] *Trudne lata Akademii Górniczej...*, op. cit., s. 229.

¹¹⁶ „Dziennik Krakowski” nr 5 z 31 I 1945.

¹¹⁷ B. Drobner, działacz socjalistyczny, jeszcze w okresie międzywojennym reprezentujący poglądy lewicowe w tzw. koncesjonowanej PPS, na konferencji 10–11 IX 1944 w Lublinie został wybrany przewodniczącym Rady Naczelnej, a w Krakowie był przewodniczącym WKR PPS. Szerzej: zob. M. Śliwa, *Bolesław Drobner. Szkic do*

grupa, która w odbudowie państwa odegra „kierującą rolę”. Profesor Goetel został upoważniony przez ministra Skrzeszewskiego do rozpoczęcia w Akademii Górniczej prac przygotowawczych do wznowienia jej działalności. Z datą 31 stycznia 1945 roku prof. Walery Goetel otrzymał z rąk ministra zaświadczenie o pełnieniu obowiązków rektora Akademii Górniczej¹¹⁸.

Starano się zdyskontować pozytywne nastawienie ministra Skrzeszewskiego dla koncepcji powołania w Krakowie także drugiej uczelni technicznej, o profilu politechnicznym. Inicjatywę na tym polu wykazywał przede wszystkim profesor Izydor Stella-Sawicki, przy życzliwym wsparciu rektora Goetla. Wykorzystano lobbing także innych środowisk. Naczelna Organizacja Inżynierów Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Krakowie – nota bene prezesem Oddziału był I. Stella-Sawicki – 3 lutego 1945 przesłała na ręce ministra Skrzeszewskiego¹¹⁹ Memoriał, w którym szeroko uzasadniano, podkreślając wyzwania, przed jakimi stanie polska gospodarka, konieczność tworzenia nowych uczelni politechnicznych. Przywoływano przykład Niemiec, gdzie przed wojną istniało 14 politechnik. Obliczono, że w Polsce należy uruchomić 5 politechnik. Kraków – wedle autorów Memoriału – spełniał wszystkie warunki, aby otworzyć jak najszybciej politechnikę z wy-

działalności politycznej, Kraków 1984. A. Michalski urząd prezydenta pełnił przez dwa tygodnie, (21 I–5 II 1945), po nim funkcję sprawowali: dr Alfred Fiderkiewicz (5 II–11 VI 1945), Stefan Wolas (14 VI 1945–6 X 1947). *Kronika Krakowa*, Warszawa 1996, s. 507.

¹¹⁸ Zaświadczenie Pełnomocnika Rządu Tymczasowego z 31 I 1945, APAU, K III-36 j.a. 15/III. 2 VIII 1945; minister Cz. Wycech powołał W. Goetla na członka Rady Naukowej przy ministrze oświaty na okres dwóch lat, a 21 II 1946 minister Ziem Odzyskanych Władysław Gomułka – na członka Rady Naukowej do Zagadnień Ziem Odzyskanych.

¹¹⁹ Memoriał skierowany był na ręce „Pana Ministra Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej”. W Rządzie Tymczasowym takiego ministerstwa nie było, funkcjonowało Ministerstwo Oświaty. Natomiast w rządzie Tomasza Arciszewskiego w Londynie, wzorem lat przedwojennych istniało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jak widać, jeszcze nie wszyscy obywatele, nawet ci najświeżsi, orientowali się dostatecznie w strukturach nowych władz.

działami architektury, inżynierii lądowo-wodnej i budowy maszyn. Kadre stanowić mieli: na wydziale architektury – profesura przedwojennego Wydziału Architektury Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a na pozostałych wydziałach – profesorowie z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej oraz „miejscowi wybitni fachowcy”. Wskazywano także na niezagospodarowane – jak Dom Śląski przy ul. Pomorskiej – lokale, które mogłyby służyć nowej szkole wyższej. Ponadto zwracano się do ministra, aby w celu zorganizowania politechniki wyznaczył delegata ministerstwa względnie upoważnił do tego zadania Oddział Krakowski Naczelnej Organizacji Inżynierów¹²⁰.

Już w styczniu 1945 roku wokół profesora Stelli-Sawickiego skupiło się grono osób zainteresowanych powołaniem politechniki¹²¹. „Dziennik Polski” 27 lutego donosił, że przy Akademii Górniczej z inicjatywy profesorów AG, Akademii Sztuk Pięknych, Politechniki Lwowskiej i Warszawskiej, którzy zamierzali osiedlić się w Krakowie, „za zgodą i przy poparciu Ministerstwa Oświaty” powstał Komitet Organizacyjny Politechniki. Politechnika miała się składać z trzech wydziałów: architektury, inżynierii lądowej i wodnej oraz budowy maszyn. Reje-

¹²⁰ Memoriał w sprawie utworzenia Politechniki w Krakowie z 3 II 1945. AAN MO, sygn. 2927. k. 36–37.

¹²¹ *Politechnika Krakowska 1946–1976*, red. S. Weiss, Kraków 1976, s. 24; *Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki 1945–1995*, Kraków 1995, s. 15. Wedle relacji zamieszczonych w obydwu wydawnictwach jubileuszowych Politechniki Krakowskiej, już 20 I 1945 odbyło się spotkanie Pełnomocnika Rządu Skrzyszewskiego z profesorami: W. Goetlem i I. Stellą-Sawickim oraz delegatami młodzieży (wśród nich wyróżniali się Tadeusz Kantarek i Raul Karczewski), w wyniku którego ustalono dezyderaty dla organizowania podstaw wyższej szkoły politechnicznej. Teza ta wydaje się jednak wątpliwa, zważywszy, że do pierwszego oficjalnego spotkania ministra ze środowiskiem profesorskim, głównie UJ, doszło dopiero 23 I. Jest mało prawdopodobne, aby minister wcześniej chciał się spotykać „prywatnie” z dwoma profesorami i uczniami (studentami *in spe*) i podejmować decyzje w sprawie organizowania politechniki. Bardziej prawdopodobne, że „komitet założycielski” politechniki powstał samorzutnie, bez akceptacji formalnej ze strony ministra. Za taką tezę przemawia wspomniany Memoriał z 3 II, gdzie jest mowa o upoważnieniu przez ministerstwo kogoś w celu zorganizowania politechniki.

stracja studentów i kandydatów odbywać się miała w gmachu Krakowskiego Towarzystwa Technicznego przy ul. Straszewskiego 28, począwszy od 26 lutego, codziennie od godz. 9 do 13¹²².

Budynki przy ul. Straszewskiego 28, ul. 3 Maja 7 (dawne Oleandry), a także nieco później gmach domu wycieczkowego przy ul. Oleandry 4 zostały przyznane przez wojewodę krakowskiego Adama Ostrowskiego na potrzeby organizującej się politechniki już 16 lutego, w odpowiedzi na inicjatywę rektora Goetla, który w tej sprawie wystosował pismo 13 lutego¹²³. Budynki uporządkowali z własnej inicjatywy kandydaci na studentów politechniki¹²⁴.

Brak jest w archiwach dokumentu ministra oświaty upoważniającego bezpośrednio jakąś osobę do organizowania politechniki. Być może było to jedynie upoważnienie ustne. Niewątpliwie pełnomocnictwa dotyczyły dwóch osób: rektora Goetla i prof. Stelli-Sawickiego. Wszelkie prace organizacyjne prowadzone były poprzez wspomniany już Komitet Organizacyjny pod auspicjami Akademii Górniczej. W Archiwum Akt Nowych znajduje się propozycja aktu erekcyjnego powołującego już z dniem 15 lutego 1945 roku Politechnikę w Krakowie, ale taki akt nie powstał¹²⁵.

¹²² „Dziennik Polski” nr 41 z 16 III 1945; „Dziennik Polski” nr 35 z 10 III 1945; Pismo wojewody krakowskiego do Rektora AG z 16 II 1945. Archiwum Politechniki Krakowskiej (dalej: AP), 23/3/65.

¹²³ Wojewoda Adam Ostrowski z dużą życzliwością odnosił się do potrzeb lokalowych środowiska akademickiego, w tym Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego prośby były z reguły załatwiane pozytywnie. Szerzej na ten temat: I. Paczyńska, *Gospodarka mieszkaniowa a polityka państwa w warunkach przekształceń ustrojowych w Polsce w latach 1945–1950 na przykładzie Krakowa*, Kraków 1994.

¹²⁴ Studenci politechniki do pracy zgłosili się na trzy dni: czwartek, piątek i sobotę. Na Uniwersytecie Jagiellońskim każdy nowo wstępujący student miał obowiązek pracować 10 dni w jednym z obiektów uniwersyteckich. Przy odbudowie budynków trzeba było „ściągać siłę roboczą nawet spośród przechodniów”. „Dziennik Polski” nr 47 z 22 III 1945.

¹²⁵ AAN MO, sygn. 2927, k. 38.

Komitet Organizacyjny działał pod przewodnictwem rektora Akademii Górniczej prof. Walerego Goetla i prof. Izydora Stelli-Sawickiego. W praktyce z wszelkimi pismami oficjalnymi występował rektor Goetel, a prof. Sawicki zajmował się sprawami organizacyjnymi¹²⁶. W pracach komitetu szczególnie aktywni byli najbliżsi współpracownicy prof. Stelli-Sawickiego: prof. Witold Biernawski z Politechniki Warszawskiej i prof. Włodzimierz Roniewicz¹²⁷ z Politechniki Lwowskiej, działali w nim także prof. Zygmunt Ciechanowski¹²⁸ (Politechnika Lwowska), Günter, Józef Gałęzowski (Akademia Sztuk Pięknych), dr Adolf Joszt, prof. dr Marian Kamiński (Politechnika Lwowska) i dr Kazimierz Suchecki. Komitet ułożył szczegółowe programy studiów dla poszczególnych lat. Ponadto przeprowadził rejestrację profesorów, docentów i asystentów. W myśl zlecenia ministra oświaty Akademia Górnicza przejęła opiekę nad pracownikami naukowymi Politechniki Warszawskiej, którzy po powstaniu znaleźli schronienie w Krakowie i okolicach, a także Politechniki Lwowskiej, w znacznej liczbie zgłaszających gotowość podjęcia pracy na tworzonej politechnice w Krakowie. Do połowy marca zarejestrowano 16 profesorów i docentów oraz kilkudziesięciu asystentów z Politechniki Warszawskiej, 11 profesorów i docentów oraz około 30 asystentów z Politechniki Lwowskiej¹²⁹. Skompletowano kadrę pozwalającą niemal od zaraz rozpocząć naukę na trzech wydziałach politechnicznych. Zwrócono się do władz wojewódzkich o przydzielenie jednego z lokali restauracyjnych na urządzenie stołówki dla studentów politechniki i Akademii Górniczej. Przygotowania do rozpoczęcia roku akademickiego czyniono równocześnie na dwóch uczelniach.

¹²⁶ „Dziennik Polski” nr 52 z 27 III 1945; Sprawozdanie z działalności Akademii Górniczej nr 121/45. AAN MO, sygn. 2927, k. 273.

¹²⁷ Roniewicz Włodzimierz (1893–1956), hydromechanik, przed wojną adiunkt w Katedrze Budownictwa Wodnego Politechniki Lwowskiej. Teczka osobowa Zygmunta Wojciecha Ciechanowskiego, APK, sygn. 1184.

¹²⁸ Ciechanowski Zygmunt Wojciech (1873–1966), prof. konstrukcji pomp i motorów wodnych, dziekan 1935–1938; prorektor Politechniki Lwowskiej.

¹²⁹ AAN MO, sygn. 2927, k. 273.

W Polsce odczuwano brak kadr naukowych zdolnych zapewnić właściwy rozwój szkolnictwa wyższego. Dlatego nowe władze, zwłaszcza powołany w czerwcu 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, zabiegały o ściągnięcie do kraju uczonych polskich przebywających za granicą. Jesienią 1945 roku rektor Uniwersytetu Warszawskiego Stefan Pieńkowski udał się w czterotygodniową podróż do Anglii w celu nawiązania kontaktu z przebywającymi tam od czasu wojny polskimi uczonymi¹³⁰. W tym okresie poza granicami znajdowało się 85 profesorów szkół wyższych, z tego w Anglii 45–50, w Stanach Zjednoczonych – 20, pozostali w obozach na terenie Niemiec oraz rozproszeni w innych częściach świata. Rektor Pieńkowski odwiedził środowiska polskich emigrantów w Londynie, Edynburgu, Glasgow i Liverpoolu, gdzie przekonywał uczonych o potrzebie powrotu. Wiele osób zadeklarowało chęć przyjazdu do kraju. Jednak na przeszkodzie – poza naturalnymi obawami i sceptycyzmem wobec władz w Polsce – stanęły zobowiązania wynikające z rozwiniętego już w Anglii polskiego szkolnictwa wyższego (gdzie studiowało 1200 Polaków).

PRZEJŚCIOWE TRUDNOŚCI

W tym samym czasie z różnych ośrodków w Polsce napływały pod adresem władz w Warszawie postulaty powołania kolejnych uczelni. Na Górnym Śląsku Pełnomocnik Rządu gen. Aleksander Zawadzki wystąpił z inicjatywą utworzenia politechniki¹³¹. Koncepcja ta wyraźnie zagroziła zaawansowanym już pracom na rzecz powołania politechniki w Krakowie. W piśmie z 26 marca 1945 roku dyrektor Departamentu Nauki i Szkół Wyższych dr Jerzy Morawski zwracał się do rek-

¹³⁰ „Dziennik Polski” nr 271 z 4 XI 1945.

¹³¹ Szerzej: *Politechnika Śląska 1945–1955*, oprac. M. Paszkiewicz i in., Gliwice 1957, s. 5 i nast; *Politechnika Śląska. 50. lecie istnienia*, oprac. M. Mikrut i in., Gliwice 1995.

tora Goetla: „W związku z tym, że decyzję w sprawie otwarcia drugiej politechniki, w Krakowie czy w Katowicach, poweźmie Rada Ministrów, proszę uprzejmie o:

1. podanie ilości projektowanych wykładowców na Politechnice, z wyszczególnieniem, ilu z nich będzie stale zatrudnionych w politechnice, a ile osób wykładających pochodzić będzie z Akademii Górniczej i Uniwersytetu,

2. przesłanie Ministerstwu dalszych danych [...], z których by wynikało, jakie specjalne urządzenia są na miejscu w Krakowie, względnie z jakich urządzeń i zakładów Akademii Górniczej w Krakowie da się celowo korzystać i w ogóle wszelkie dalsze dane potrzebne do uzasadnienia celowości umieszczenia Politechniki właśnie w Krakowie – poza danymi polityczno-narodowościowymi.

Ponadto proszę o wydelegowanie paru osób odpowiednio fachowych, które mogłyby na telegraficzne zlecenie udać się do Katowic, w celu obejrzenia tamtejszych urządzeń laboratoriów, które nadawać się mają dla umieszczenia Politechniki w Katowicach. Ekspersi w sprawozdaniu musieliby porównać urządzenia katowickie z krakowskimi¹³².

Nie zahamowało to rzecz jasna prac zmierzających do otwarcia nowego roku akademickiego na politechnice w Krakowie. Prof. Stella-Sawicki udzielił przedstawicielowi Polpressu wywiadu, w którym informował, że na „najmłodszą wyższą uczelnię w Polsce” zgłosiło się już 1677¹³³ kandydatów, w tym na poszczególne wydziały: architektury – 261, maszyn – 504, inżynierii – 247. Ponadto 169 podań znajdowało się w stadium załatwiania¹³⁴. Z potrzebnych 40 katedr, 30 można było „uznać za istniejące”. Wobec posiadania przez pozostałe uczelnie

¹³² Pismo dyrektora Departamentu dr Jerzego Morawskiego do ob. inż. Walerego Goetla p. o. rektora Akademii Górniczej. AAN MO, sygn. 2955, k. 8.

¹³³ Taką liczbę, mocno zawyżoną, podaje „Dziennik Polski”. Zsumowanie zgłoszeń na wszystkie kierunki, łącznie z podaniami „w załatwianiu” daje liczbę 1181.

¹³⁴ „Dziennik Polski” nr 44 z 19 III 1945; „Dziennik Polski” nr 41 z 16 III 1945. Dane te nie były precyzyjne, bo jeśli zsumować liczbę kandydatów na wszystkie wydziały otrzymamy 1181.

w Krakowie licznych zakładów doświadczalnych, kreślarni itp., zdaniem profesora Sawickiego budżet państwowy w związku z otwarciem nowej uczelni nie powinien zostać zbyt mocno obciążony. I. Stella-Sawicki przewidywał, że rocznie ukończy politechnikę około 1000 osób.

Na uruchamianą politechnikę zapisywała się m. in. młodzież, która uczęszczała wcześniej do szkoły na Krzemionkach, gdzie, jak już wspomniano, prowadzono tajne nauczanie nie tylko w zakresie górnictwa i hutnictwa, ale także miernictwa. Ponadto w Zakopanem staraniem prof. dr Maksymiliana T. Hubera, doc. dr inż. Tomasza Kluza i inż. arch. Rudolfa Śmiałowskiego, przy udziale i za zgodą Dziekana Wydziału Architektonicznego Politechniki Warszawskiej prof. Tadeusza Tołwińskiego, w listopadzie 1944 roku uruchomione zostały kursy politechniczne Wydziału Architektury i Mechaniki. Kursy te, obejmujące I rok studiów oraz niektóre przedmioty wyższych lat, były prowadzone bez przerwy do marca 1945. Na Wydział Architektury uczęszczało 17 słuchaczy, a na Mechaniczny – 12. Kursy nie korzystały z żadnych subwencji państwowych ani samorządowych, jedyną pomocą było przyznanie w marcu 1945 roku przydziału chleba dla profesorów i słuchaczy. Wykładowcy pracę wykonywali społecznie¹³⁵.

Pod koniec marca po inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim minister Skrzyszewski spotkał się z rektorami i dziekanami uczelni krakowskich i obiecał fundusze na ich odbudowę. Zapowiedział także, że „Politechnikę Lwowską przytuli zorganizowana 4-wydziałowa Politechnika Krakowska, której uroczystość otwarcia odbędzie się w najbliższym czasie”¹³⁶. Mimo wszystko groźba wyhamowania zaawansowanych już prac nad jej powołaniem w Krakowie musiała być poważna, jeśli rektor W. Goetel w imieniu Komitetu Organizacyjnego Politechniki Krakowskiej 3 kwietnia 1945 roku zwrócił się z obszernym pismem do Ministerstwa Oświaty uzasadniającym potrzebę powołania tej uczelni właśnie w Krakowie. Przytaczano następujące argumenty:

¹³⁵ Kursy Politechniczne Wydziału Architektury i Mechaniki w Zakopanem, APAU, K III-36 j. a. 57/I.

¹³⁶ „Dziennik Polski” nr 52 z 27 III 1945.

1. Kraków jako jedno z najstarszych miast Polski jest silnym ośrodkiem naukowym z Uniwersytetem, Polską Akademią Umiejętności, Akademią Górniczą, Akademią Handlową oraz Akademią Sztuk Pięknych. Posiada piękną tradycję studiów technicznych, gdyż tu powstała z inicjatywy krakowskiego mieszczaństwa w 1835 roku pierwsza politechnika, tzw. Akademia Techniczna, którą w 1867 roku ze względów politycznych rząd austriacki przeniósł do Lwowa¹³⁷.

2. Kraków, przesiąknięty „na wskroś kulturą polską”, jest miejscem najpiękniejszych zabytków architektury polskiej, które podczas wojny nie uległy zniszczeniu i mogą służyć przyszłym architektom jako źródło inspiracji.

3. Kraków, z którym za czasów dawnych była związana ziemia śląska, stanowi zagłębie, w którym znajduje się przemysł mechaniczny, górniczy i chemiczny, ale nie posiada wielkiego przemysłu. Umieszczenie akademickich szkół technicznych w sąsiedztwie wielkiego przemysłu wedle wieloletnich doświadczeń „jest przeszkodą dla rozwoju prawdziwej nauki, odrywa profesorów, personel naukowy i studentów od pracy, wciągając ich w wir interesów przemysłowych i niszczy spokój, jakiego wymaga nauka”. W ośrodkach przemysłowych działać powinno szkolnictwo techniczne średnie, kształcące jednostki „zajęte przemysłem i handlem, nie będące w stanie posunąć nauki, a w konsekwencji i przemysłu, na najwyższe osiągalne wyżyny” – dowodzili krakowscy naukowcy. Bliskość Śląska i Zagłębia umożliwi natomiast studentom krakowskim odbycie praktyk. Ponadto Kraków posiada szereg odlewni i nowoczesnych warsztatów obrabiarkowych i elektrotechnicznych, które zostały już przez władze – o ile stanowiły własność niemiecką – przekazane tworzonej politechnice, co jest dodatkowym argumentem na rzecz jej pozostawienia w mieście.

¹³⁷ Pismo Komitetu Organizacyjnego Politechniki Krakowskiej przy Akademii Górniczej z dnia 3 IV 1945 do Ministerstwa Oświaty w Warszawie. AAN MO, sygn. 2955, k. 2. W 1834 r. powstał Instytut Techniczny w Krakowie, w 1844 r. Akademia Techniczna we Lwowie – po przyłączeniu Krakowa do Austrii w 1867 r. Instytut utracił rangę szkoły wyższej na rzecz Lwowa, por. *Kronika Krakowa*, op. cit., s. 172.

4. Komitet zdołał pozyskać od przemysłu chemikalia, a laboratoria Akademii Górniczej i Uniwersytetu Jagiellońskiego mogłyby być wykorzystane do pracy na wydziale chemicznym¹³⁸.

5. Kraków posiada sieć rzek (Wisła, Rudawa, Wilga i Białucha), port śpławny Kraków-Oświęcim, port rzeczny i bulwary, czyli gotowe obiekty pozwalające rozwinąć się wydziałowi inżynierii lądowej i wodnej.

6. Kraków jest przygotowany do natychmiastowego uruchomienia studiów, co dziś, gdy Polska posiada tylko jedną i to niekompletną politechnikę¹³⁹, a „za to tysiące spragnionej nauki młodzieży”, jest nakazem chwili.

7. Politechnice krakowskiej przyznano już trzy budynki: „Oleandry”, Dom Wycieczkowy i Dom Krakowskiego Towarzystwa Technicznego, ponadto miejsca w bursach, uruchamia się stołówkę dla 3000 studentów dla Akademii Górniczej i politechniki, dzięki czemu „najbiedniejsi studenci, synowie robotników i włościan, znajdą na Politechnice Krakowskiej warunki dla studiów”.

8. Na wypadek utworzenia przy przyszłej politechnice wydziału leśnictwa i mechanicznej i chemicznej technologii drewna Komitet Organizacyjny postara się o przydział odpowiednich ośrodków leśnych i zabudowań niezbędnych dla prowadzenia takiego wydziału.

9. Kraków posiada wielkie laboratorium maszynowe Akademii Górniczej (oddzielny gmach wystawiony sumptem 500 tys. zł przedwojennych), laboratoria elektrotechniczne, metalurgiczne i metalograficzne, kilka laboratoriów chemicznych, fizycznych, które zostały ukryte w czasie wojny na Krzemionkach i w budynkach UJ. Wszystko to może w krótkim czasie służyć nie tylko studentom Akademii Górniczej, ale także politechnice.

10. Żadne miasto oprócz Krakowa nie jest w stanie uruchomić politechniki natychmiast. Tu najwcześniej zrodziła się myśl założenia politechniki i już przeprowadzono rejestrację: Wydział Inżynierii Lądowej

¹³⁸ Po raz pierwszy pojawia się koncepcja powołania także wydziału chemicznego.

¹³⁹ Mowa o Politechnice Warszawskiej.

wo-Wodnej – 500 osób, Wydział Architektury – 500, Wydział Budowy Maszyn i Elektryczny – 1000, Wydział Chemiczny – 400, Wydział Lasów i Technologii Drewna – 100 (razem 2500)¹⁴⁰. Tylko Kraków dysponuje odpowiednim zapleczem kadrowym, pozwalającym kształcić taką liczbę studentów. Politechnika zamierza zatrudnić 15 profesorów z Akademii Górniczej, 15 z Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2 z Akademii Sztuk Pięknych. Poza tym zgłosiło się 5 profesorów i znaczna liczba asystentów z Politechniki Lwowskiej oraz 3 profesorów z Politechniki Warszawskiej. Tych atutów, poza budynkiem Szkoły Technicznej, nie posiadają konkurujące z Krakowem Katowice, usilnie poszukujące „na rynku krakowskim” profesorów.

11. Na uwagę zasługuje fakt, że z chwilą utworzenia pod bokiem Krakowa konkurencyjnej politechniki, nawet nie z wydziałem hutniczym, lecz mechanicznym, powstałaby niepożądana konkurencja dla Akademii Górniczej. Studenci bowiem „będą woleli żyć na stopie lepszej zarabiając po hutach, a studiować w wolnych od zajęć chwilach, jak studiować mozolnie w Krakowie, korzystając tylko z burs i stołówek”¹⁴¹. Także angażowanie profesorów z Krakowa osłabi nie tylko uczelnie krakowskie, „lecz całokształt nauki polskiej”.

Poza Krakowem politechnikę powinno się otworzyć przede wszystkim w Łodzi¹⁴². Wówczas Kraków mógłby zająć się organizacją politechniki we Wrocławiu, a Łódź politechniki w Gdańsku. „Katowice natomiast, które odczuły potrzebę technicznej uczelni, powinny otrzymać pierwszorzędnie zorganizowaną uczelnię zawodową w rodzaju i na wysokości Wyższej Szkoły Technicznej Wawelberga w Warszawie”¹⁴³.

¹⁴⁰ Spośród kandydatów blisko połowa posiadała maturę i dwuletnie średnie liceum techniczne, 30% miało tylko małą maturę. Około 1800 kandydatów zapisało się na pierwszy rok.

¹⁴¹ Pismo Komitetu Organizacyjnego..., k. 6.

¹⁴² Chodziło o Politechnikę Warszawską, którą ze względu na zniszczenie stolicy planowano początkowo przenieść do Lublina, a potem do Łodzi.

¹⁴³ Pismo Komitetu Organizacyjnego..., k. 7.

Na zakończenie napisano: „Przedstawiając powyższe Rektorat Akademii Górniczej i Komitet Organizacyjny prosi Wysoki Rząd o łaskawą, życzliwą decyzję i zatwierdzenie tak Politechniki Krakowskiej jak i jej pierwszego preliminarza budżetowego na miesiąc kwiecień, ułożonego tymczasowo na podstawie budżetu Politechniki Lwowskiej, aby można było uruchomić naukę na wszystkich wydziałach i na wszystkich latach natychmiast, równocześnie z Uniwersytetem i Akademią Górniczą, oraz dać możliwość studiowania młodzieży tak tej, która studia rozpoczęła, jak i tej, która je skończyć zamierza”¹⁴⁴. Zwracano się do ministerstwa o zezwolenie na „ostateczny zapis studentów” i zorganizowanie władz akademickich, które mogłyby przedstawić ministerstwu wnioski o zatwierdzenie wykładowców oraz na inaugurację roku „łącznie z Akademią Górniczą w połowie kwietnia”¹⁴⁵.

¹⁴⁴ Ibidem.

¹⁴⁵ Do pisma Komitetu Organizacyjnego dołączony był preliminarz budżetu politechniki na kwiecień, w którym zakładano otwarcie na politechnice 5 (początkowo 3) wydziałów. Liczbę katedr określono na podstawie doświadczeń Politechniki Lwowskiej. Ogółem wydatki osobowe i rzeczowe wynosić miały 1 937 435 zł. Średnia płaca profesorska – 1400 zł, adiunkta habil. – 880 zł, st. asystenta – 650 zł, młodszego asystenta – 580 zł, zast. asystenta – 510 zł. Ponadto prof. zwyczajni otrzymywać mieli dodatek naukowy w wys. 3200 zł. Dodatki służbowe: rektor – 500 zł, prorektor – 300 zł, dziekani – 250 zł, kierownicy zakładów – 60 zł. Płace zasadnicze tzw. funkcjonariuszy niższych według grup uposażenia odpowiednio: IX – 210 zł, X – 160 zł, XI – 130 zł, XII – 100 zł; urzędników – VI – 450 zł, VII – 335 zł, VIII – 260 zł, IX – 210 zł, XI – 130 zł, XII – 100 zł. Dodatki funkcyjne za kierownictwo sekretariatem – 200 zł, za kierownictwo kwesturą – 100 zł. Niskie zarobki asystentów wywołały protest Związku Asystentów AG, który przesłał w tej sprawie Memoriał do Ministerstwa Oświaty. Postulowano przeszerogowanie pod względem uposażenia młodszych asystentów do grupy VIII, starszych – VII, adiunktów – VI. Ponadto proponowano zaliczyć lata okupacji do emerytury, przedłużenie czasu zatrudnienia odpowiednio do 2,4 i 5 lat (poprzednio 1, 2, 3), a maksymalny czas zatrudnienia wynosiłby dla młodszego asystenta 4 lata, starszego 8, adiunkta 10. Memoriał Związku Asystentów Akademii Górniczej w Krakowie z 20 IV 1945 AAN MO, sygn.2927, k. 263–269. W marcu 1945 ceny detaliczne podstawowych artykułów konsumpcyjnych w Warszawie kształtowały się następująco: chleb żytni 1 kg = 0,30 zł, masło 1 kg = 3,95 zł, mięso wołowe 1 kg = 1,53 zł, jaja 1 szt. = 0,10 zł, mleko 1litr = 0,26 zł,

Słowem, zostały użyte wszelkie argumenty, aby odwieść władze od pomysłu zakładania politechniki w Katowicach. Nie ulega wątpliwości, że podskórnie obawiano się konkurencji ze strony bliskiego Śląska, gdzie mogli przenosić się profesorowie zwabieni lepszymi warunkami materialnymi. Poza tym zderzyły się tutaj dwie koncepcje organizacji szkolnictwa wyższego. Jedna – za którą optował Kraków, polegająca na koncentracji uczelni w tradycyjnych ośrodkach z silnym zapleczem naukowym, z koncepcją, jak się wkrótce okazało, popieraną przez władze w Warszawie, utworzenia uczelni we wszystkich większych miastach w Polsce. Za tym drugim rozwiązaniem przemawiał głównie argument politycznej natury, chodziło o jak najszybsze zintegrowanie z Macierzą nowo przyłączonych ziem na zachodzie i północy, a zapewne także rozproszenie kadry naukowej, nie zawsze pozytywnie nastawionej do nowych władz.

Senat Akademii Górniczej, który zasadniczo nie zajmował się problematyką tworzącej się politechniki, na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 1945 roku uchwalił „pomieścić organizującą się Politechnikę Krakowską w miarę możliwości w gmachu głównym AG przy alei Mickiewicza 30, aż do uzyskania przez nią własnych pomieszczeń”¹⁴⁶.

Nasilające się pogłoski o mającej powstać na Górnym Śląsku politechnice sprawiły, że 26 kwietnia prof. J. Stella-Sawicki zdecydował się wysłać do prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta własnoręczne pismo w tej sprawie. Informował w nim o swojej wcześniejszej wizycie w Warszawie, wraz z prof. Janem Krauze z Akademii Górniczej i prof. Witoldem Biernawskim z Politechniki Warszawskiej, podczas której zabiegano o uzyskanie ostatecznej decyzji w sprawie

słonina 1 kg = 1,58 zł, cukier biały 1 kg = 1 zł, ziemniaki 1 kg = 0,10 zł. Za: H. Jędruszczak, *Miasta i przemysł w okresie odbudowy*, [w:] *Polska Ludowa 1944–1950...*, op. cit., s. 308.

¹⁴⁶ Protokół posiedzenia Senatu Akademii Górniczej 13 IV 1945. Archiwum AGH (dalej: AAGH) sygn. reg. 37a p. 1 p. 2 w. 1. Z analizy treści protokołów posiedzeń Senatu AG (1945–1954) wynika, że Senat nie zajmował się sprawą Wydziałów Politechnicznych.

otwarcia politechniki w Krakowie. Przypominał, że w Warszawie został przyjęty przez prezydenta Bieruta „z wielką życzliwością”¹⁴⁷ oraz zapewniał, że zajęcia na politechnice mogłyby się rozpocząć już w tydzień po otrzymaniu aktu erekcyjnego.

Pismo do prezydenta Bieruta wystosowało także Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Krakowie, którego prezesem był prof. Jerzy Struszkiewicz. Telegram do Prezydium Rady Ministrów przesłało ogólne zebranie tegoż Oddziału¹⁴⁸. Również w „Dzienniku Polskim” ukazały się artykuły na temat powstającej politechniki¹⁴⁹.

Wreszcie rektor Walery Goetel 1 maja 1945 roku wysłał do Ministerstwa Oświaty opracowanie w sprawie rozmieszczenia politechnik i akademii górniczych w Europie. Opracowanie zostało przygotowane na ustne zlecenie ministra Stanisława Skrzyszewskiego i, jak zapewnił profesor Goetel, odzwierciedlało poglądy wszystkich profesorów Akademii Górniczej i Politechniki Lwowskiej przebywających w Krakowie. Na wstępie przytaczano argumenty przeciwko tworzeniu politechnik w centrach przemysłowych, powielające w pewnym stopniu już wcześniej przywoływane w dokumencie wysłanym 3 kwietnia do Ministerstwa Oświaty. Przekonywano o złym wpływie środowisk przemysłowych (narzucających rozwiązywanie problemów czysto praktycznych) na przebieg prac ogólnonaukowych. Podkreślano znaczenie dużych ośrodków akademickich z odpowiednim zapleczem bibliotecznym i kulturalnym na rozwój intelektualny. Mówiono o zbędnej rywalizacji pomiędzy placówkami przemysłu i nauki; o ujemnym wpływie otoczenia przemysłowego na młodzież (zagadnienia materialne spychają naukę na plan

¹⁴⁷ Pismo prof. I. Stelli-Sawickiego z 26 IV 1945 do Pana Prezydenta Rady Narodowej RP. Ob. Bolesława Bieruta. AAN MO, sygn. 2927, k. 28–29.

¹⁴⁸ Pismo z dnia 21 IV 1945 Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Krakowie. AAN MO sygn. 2927, k. 30; Telegram Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Krakowie. AAN MO, sygn. 2955, k. 12.

¹⁴⁹ „Dziennik Polski” nr 59 z 5 IV 1945; „Dziennik Polski” nr 77 z 24 IV 1945.

dalszy). Wreszcie przywoływano przykłady Anglii, Francji, Belgii, USA, a nawet ZSRR, gdzie uczelnie techniczne były położone z dala od wielkich ośrodków przemysłowych. W opracowaniu przewidywano, że polski przemysł będzie potrzebował około 20 tys. inżynierów (ich liczbę w 1945 szacowano na 8 tys.).

Zdecydowanie wypowiediano się przeciwko powołaniu politechniki w Katowicach, w „centrum przemysłu śląskiego”. Sugerowano, że lepszy byłby Wrocław, gdzie politechnika, z doskonale wyposażonymi wydziałami, także górniczym i hutniczym, istniała, gdy Wrocław należał do Niemiec. Podtrzymano wcześniejszą koncepcję budowy w Katowicach instytutów badawczych dla górnictwa, hutnictwa i metalurgii. W pracach tych instytutów Akademia Górnicza była gotowa uczestniczyć, m.in. poprzez zasiadanie w radach naukowych¹⁵⁰.

Argumenty zawarte w opracowaniu nie przekonały jednak Ministerstwa Oświaty do poniesienia wcześniej przyjętych planów. Władysław Bieńkowski, podsekretarz stanu, umieścił na piśmie notatkę tej treści: „Argumentacja niedostateczna przeciwko politechnice na Śląsku”¹⁵¹.

Zwolennicy powołania do życia politechniki w Katowicach również przedstawili w ministerstwie swoje argumenty, podkreślając w nich możliwość wykorzystania laboratoriów fabrycznych Śląska (co dodatkowo miało zbliżyć studia do praktycznych wymogów przemysłu), potrzebę „odciążenia” Krakowa od wyższych uczelni, konieczność otwarcia drugiego wydziału hutniczego, który w przeciwieństwie do analogicznego wydziału Akademii Górniczej opierałby się na hutnictwie śląskim. Utworzenie politechniki na Śląsku, przekonywano, miało ułatwić dostęp do wyższego wykształcenia „elementowi robotniczemu”.

Za powołaniem politechniki w Krakowie przemawiały zdaniem ministerstwa „tylko osobiste przywiązanie szeregu profesorów do miasta, które niewątpliwie ma duże walory i tradycje jako ośrodek kultu-

¹⁵⁰ Pismo rektora prof. W. Goetla z 1 V 1945 do Ministerstwa Oświaty. AAN MO, sygn. 2860, k. 24–33.

¹⁵¹ Ibidem., k. 24.

ralny. Poza tym może działać obawa przed degradacją Akademii Górniczej”¹⁵².

Kto wie, czy ten ostatni argument nie był najważniejszy. Pomimo że środowisko krakowskie użyło wszystkich środków, aby wymóc erygowanie politechniki w Krakowie¹⁵³, decyzje w tej sprawie już zapadły. Zielone światło zapalono dla Górnego Śląska.

POWSTANIE POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ

W lutym 1945 roku została powołana w Katowicach Tymczasowa Komisja Organizacyjna Politechniki Śląskiej¹⁵⁴, która niezwłocznie przystąpiła do wstępnych prac związanych z lokalizacją i organizacją uczelni. Komisja, poza jednym profesorem, składała się z osób reprezentujących przede wszystkim środowiska przemysłowe. Dysponowała jednak innym dość silnym atutem – miała poparcie wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego, osoby wpływowej w kręgach nowych władz centralnych.

Decyzje zapadły błyskawicznie. Dekretem KRN z 24 maja 1945 roku została utworzona Politechnika Śląska z siedzibą w Katowicach z wy-

¹⁵² Notatka W. Bieńkowskiego w sprawie politechniki Kraków-Śląsk. AAN MO, sygn. 2950, k. 19.

¹⁵³ Jeszcze 16 maja 1945 Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie przesłała do ministra Skrzyszewskiego rezolucję uchwaloną w formie wniosku nagłego 11 maja na zebraniu plenarnym Izby w sprawie powołania politechniki w Krakowie. Przytoczone argumenty były powtórzeniem już wcześniej wysuwanych. Pismo z dnia 16 V 1945 do Obywatela Ministra Oświaty dra Skrzyszewskiego. AAN MO, sygn. 2927, k. 99; Podobną rezolucję podjętą jednomyślnie 17 V wysłało Krakowskie Towarzystwo Techniczne (Pisano: „Do uruchomienia Politechniki jest już wszystko przygotowane, sporządzono rejestrację polskich technicznych sił naukowych, ułożono programy nauki i obsadzenia poszczególnych katedr, zarejestrowano 3200 studentów, przygotowano budynki, sale wykładowe, laboratoria, bursy i stołówki”). Pismo do Obywatela Premiera E. Osóbki-Morawskiego. AAN MO, sygn. 2927, k. 98.

¹⁵⁴ Zob. przypis 12.

działami: mechanicznym, elektrycznym, inżynieryjno-budowlanym i hutniczym¹⁵⁵. Kłopot polegał na tym, że na Śląsku dopiero przygotowywano się do realizacji tego przedsięwzięcia. Należało nie tylko zaadaptować budynki, ale wyposażyć laboratoria, zgromadzić pomoce naukowe, a przede wszystkim zebrać odpowiednią kadre i rozpocząć nabór studentów. Te wszystkie prace w Krakowie zostały już przeprowadzone. Wobec tego Ministerstwo Oświaty wpadło na oryginalny pomysł. Politechnika Śląska miała początkowo funkcjonować w Krakowie. Rektor Akademii Górniczej został upoważniony przez ministra oświaty do występowania w imieniu nowej politechniki, a profesorowi Stelli-Sawickiemu powierzona została praca organizacyjna. W przygotowywanej dla rektora Goetla depeszy z ministerstwa zwracano się o wysłanie z Krakowa na Śląsk ekspertów, profesorów z Politechniki Lwowskiej lub Warszawskiej, w celu zapoznania się ze stanem laboratoriów, warsztatów etc. i złożenia w ministerstwie stosownego sprawozdania. Na brudnopisie tej depeszy znajduje się dopisek Wł. Bieńkowskiego: „Politechnika winna być utworzona na Śląsku. Organizowanie jej musi być w rękach Ministerstwa nie zaś Akademii Górniczej”¹⁵⁶. Faktycznie jednak to Akademia Górnicza, a raczej Komitet Organizacyjny Politechniki Krakowskiej stał się organizatorem politechniki śląskiej, przynajmniej w fazie początkowej.

Uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego Politechniki Śląskiej odbyła się w auli Akademii Górniczej 30 maja 1945 roku w obecności władz państwowych i miejskich, duchowieństwa, przedstawiciele wojska polskiego i armii radzieckiej. Słuchający przemówienia prof. Izydora Stelli-Sawickiego mogli odnieść wrażenie, że mają do czynienia z dawno oczekiwaną inauguracją na Politechnice Krakowskiej, a nazwa Politechnika Śląska została użyta przez pomyłkę. Cały wysiłek Komitetu Organizacyjnego Politechniki Krakowskiej został uznany jako wkład w powstającą politechnikę. Profesor Stella-Sawicki dziękował ministrowi Skrzyszewskiemu i wojewodzie krakowskiemu dr Adamowi Ostrow-

¹⁵⁵ Dziennik Ustaw RP 1945, nr 21, poz. 118.

¹⁵⁶ Depesza do ob. W. Goetla. AAN MO, sygn. 2955, k. 19.

skiemu za poparcie dla koncepcji politechniki, zwrócił się także do wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego z podziękowaniem za obietnicę wspomagania „naszych dalszych prac”¹⁵⁷. Dziękował Komitetowi Organizacyjnemu, profesorom Akademii Górniczej z rektorem Walerym Goetlem i Janem Krauze oraz studentom: Tadeuszowi Kantarkowi i Raulowi Karczewskiemu, „których niestrudzona energia i praca były dla nas bodźcem i zachętą”, życzył, aby „uczelnia, która dzięki wspólnemu naszemu wysiłkowi powstaje, spełniła wasze nadzieje”¹⁵⁸.

Występujący w imieniu Akademii Górniczej rektor Walery Goetel także podkreślał zasługi Komitetu Organizacyjnego, a w szczególności profesora Stelli-Sawickiego, którego „niespożyta energia i wytrwałość sprawiły, [...] że wszystkie ogromne trudności zostały przezwyciężone i w dniu dzisiejszym można święcić inaugurację politechniki”.

Politechnika Śląska miała prowadzić zajęcia w budynkach Akademii Górniczej, w gmachu Krakowskiego Towarzystwa Technicznego przy ul. Straszewskiego 28 (wcześniej przeznaczonym dla politechniki krakowskiej) oraz w Akademii Handlowej – i pozostawać tam tak długo, aż warunki pozwolą na przeniesienie jej na Śląsk. Lista zarejestrowanych studentów liczyła 3021 nazwisk.

Jak zatem wytłumaczyć entuzjazm Komitetu Organizacyjnego Politechniki Krakowskiej dla bądź co bądź zupełnie innej uczelni, w dodatku od początku stanowiącej konkurencję dla Krakowa? Prawdopodobnie dotychczasowi organizatorzy politechniki krakowskiej liczyli, że w dającej się przewidzieć przyszłości nie będzie warunków do przeniesienia siedziby politechniki na Śląsk i wszystko pozostanie jak planowano, tzn. zaangażowani już pracownicy naukowcy, a także zapisani studenci rozpoczną zajęcia. Skoro nie udało się powołać politechniki krakowskiej, to należało się zadowolić Politechniką Śląską w Krakowie.

¹⁵⁷ Przemówienie prof. I. Stelli-Sawickiego na inauguracji pierwszego roku akademickiego Politechniki Śląskiej w Krakowie 30 V 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 157. „Dziennik Polski” nr 114 z 1 VI 1945. W pracy *Politechnika Śląska...*, op. cit., s. 16, błędnie podano datę inauguracji 5 VI 1945.

¹⁵⁸ Ibidem.

30 maja 1945 roku kierownikiem-organizatorem (*de facto* pełnił obowiązki rektora) Politechniki Śląskiej został mianowany prof. Władysław Kuczewski, przed wojną profesor Akademii Górniczej, parę miesięcy wcześniej z upoważnienia Ministerstwa Oświaty Rządu Tymczasowego organizator Politechniki Warszawskiej. Należał niewątpliwie do osób cieszących się zaufaniem władz. 11 czerwca po uprawomocnieniu się dekretu z 24 maja prof. Kuczewski w porozumieniu z ministrem powołał prof. Stellę-Sawickiego na stanowisko p.o. rektora Politechniki Śląskiej. Równocześnie w Krakowie zostały zorganizowane służby etatowe dla obsługi administracyjnej nowej uczelni¹⁵⁹.

9 czerwca 1945 roku w Ministerstwie Oświaty odbyła się ważna z punktu widzenia dalszych losów politechniki krakowskiej konferencja ministra oświaty Stanisława Skrzyszewskiego, podsekretarza stanu w ministerstwie Władysława Bienkowskiego, rektora Akademii Górniczej profesora Walerego Goetla, profesora Izydora Stelli-Sawickiego i profesora Władysława Kuczewskiego. Podano do wiadomości, że w Politechnice Śląskiej zgodnie z dekretem zostaną otwarte następujące wydziały: mechaniczny, elektryczny, inżynierjno-budowlany. Otwarcie wydziału hutniczego, przewidzianego w dekreście erekcyjnym, postanowiono odłożyć do sierpnia 1946 roku, ze względu na brak odpowiedniej liczby profesorów. Do tego czasu rektor Goetel zobowiązał się w imieniu Akademii Górniczej „zaspokajać wszystkie potrzeby w zakresie kadr hutniczych, wysuwanych przez Ministerstwo Przemysłu”¹⁶⁰. Na

¹⁵⁹ *Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki 1945–1995...*, op. cit., s. 17. Minister oświaty był upoważniony do mianowania w okresie przejściowym władz szkół akademickich względnie specjalnych delegatów ministerstwa.

¹⁶⁰ Konferencja w Ministerstwie Oświaty 9 VI 1945. AAN MO, sygn. 2950, k. 16; APK WRN-Kraków, sygn. 243, k. 5. W dniach 3–6 VII 1945 do Wrocławia udała się komisja złożona z kierownika-organizatora Politechniki Śląskiej prof. W. Kuczewskiego, czterech dziekanów Politechniki Śląskiej i kierownika Biura Projektowania Zakładów Naukowych Politechniki Śląskiej. Po inspekcji stwierdzono, że najlepiej zachowanymi wydziałami dawnej politechniki niemieckiej były: chemiczny i hutniczy. Jednak wydział hutniczy „w warunkach rzeczywistości polskiej uruchomiony być nie może, z tych samych przyczyn, dla których uruchomienie wydziału hutni-

Politechnice Śląskiej postanowiono natomiast otworzyć nie przewidziany w akcie erekcyjnym wydział chemii technicznej.

Ministerstwo zobowiązało się „podjąć studia” nad utworzeniem wyższej uczelni typu akademickiego w Krakowie z wydziałami: architektury, komunikacyjno-wodnym, mierniczym i leśnym. Młodzieży, która już zapisała się na te wydziały w Krakowie, zgodnie z zaleceniem ministerstwa, należało zaproponować przeniesienie się na inny wybrany wydział którejs z istniejących już wyższych uczelni w Polsce lub na Politechnikę Śląską.

Zapadły także ostateczne decyzje w sprawie siedziby politechniki. Na razie Politechnika Śląska miała funkcjonować w Krakowie, a jej przeniesienie do Katowic zaplanowano na 1 października 1945 roku, tak aby w dniu 15 października można było rozpocząć II semestr już w nowej siedzibie. Do 1 października 1945 roku w Katowicach i okręgu katowickim miały się odbywać wpisy na semestr pierwszy i rok wstępny. Na powstałych już wydziałach należało pozostawić 20% miejsc dla młodzieży śląskiej. Ostatecznie politechnikę postanowiono ulokować w Gliwicach. Profesor Stanisław Arnold, odpowiedzialny za sprawy szkół wyższych w Ministerstwie Oświaty, miał udać się do Krakowa w celu omówienia „z zainteresowanymi czynnikami” wyników konferencji.

Takie rozwiązania nie mogły satysfakcjonować osób zaangażowanych w prace organizacyjne politechniki w Krakowie. Wysiłki Komitetu Organizacyjnego zostały zaprzepaszczone. Sytuacja powróciła do punktu wyjścia. Trudno bowiem było uznać za sukces obietnicę prac studyjnych nad bliżej nieokreśloną wyższą szkołą techniczną z wydziałami: architektury, mierniczym, komunikacyjno-wodnym i leśnym.

czego na Politechnice Śląskiej zostało przez Ministra Oświaty odroczone do dnia 1 VIII 1946” – napisano w sprawozdaniu komisji. Za podstawowy wydział politechniki we Wrocławiu uznano chemiczny. W piśmie do ministra W. Kuczewski sugerował, aby przenieść do Gliwic „wspaniałe urządzenia Wydziału Hutniczego Politechniki Wrocławskiej”. Sprawozdanie kierownika-organizatora Politechniki Śląskiej 3–6 VII 1945. AAN MO, sygn. 2950, k. 28.

Przeto, mimo różnych wątpliwości, wszystko wskazywało na to, że w Ministerstwie Oświaty zwyciężyła koncepcja prof. Kuczewskiego, który uważał, że wyższa szkoła techniczna winna powstać w Krakowie, zaś w okręgu śląskim niezbędna politechnika, typowo przemysłowa, wzmocniona dodatkowo o wydział chemiczny. Co ciekawe, do tego pomysłu zostali przekonani profesorowie Goetel i Stella-Sawicki. Nie wiadomo, jakich wobec nich argumentów użyły władze ministerialne. Prawdopodobnie ceną była zgoda ministerstwa na zaniechanie pomysłu tworzenia wydziału hutniczego na Politechnice Śląskiej, co dla interesów Akademii Górniczej było sprawą niezwykle istotną. Dla nowej szkoły, która w miejsce politechniki miała powstać w Krakowie, zaproponowano nazwę: Akademia Architektury i Inżynierii¹⁶¹. Jest prawdopodobne, że w takim rozwiązaniu profesorowie Goetel i Stella-Sawicki widzieli szansę na utrzymanie w Krakowie uczelni z wydziałem architektury. Zanegowanie propozycji ministerialnych mogło oznaczać całkowite zaniechanie prac nad budową drugiej uczelni technicznej w Krakowie. Wedle koncepcji prof. Kuczewskiego za nowym rozwiązaniem przemawiał argument, że w regionie Polski Południowej działałyby dwie wzajemnie się uzupełniające uczelnie, spełniające razem kryteria politechniki w pełnym tego słowa znaczeniu.

Stowarzyszenie Architektów RP i inne związki branżowe już kilka dni po konferencji w Ministerstwie Oświaty wystosowały memoriały do Rady Narodowej w Krakowie z prośbą o wsparcie koncepcji utworzenia Akademii Architektury¹⁶².

W dniu 1 czerwca rozpoczęły się wykłady dla studentów Politechniki Śląskiej. Na pierwszy semestr wydziałów: Mechanicznego, Elektrycznego, Chemicznego i Inżynieryjno-Budowlanego przyjęci zostali słucha-

¹⁶¹ Pismo Stowarzyszenia Architektów RP do Wojewódzkiej Rady Narodowej z 13 VI 1945. APK, WRN-Kraków, sygn. 243, k. 3.

¹⁶² Ibidem, k. 3–4. 18 czerwca podobny memoriał do WRN wystosowały wspólnie: Stowarzyszenie Architektów RP, Związek Inżynierów Budowlanych, Związek Inżynierów Leśnictwa, Związek Pracowników Miernictwa Okręgu Krakowskiego, Krakowskie Towarzystwo Techniczne. APK WRN-Kraków, sygn. 243, k. 7–10.

cze bez egzaminu wstępnego. Zawód spotkał studentów, którzy zapisali się na wydziały mające powstać na politechnice krakowskiej. Dotyczyło to zwłaszcza przyszłych architektów, sposobiących się do studiów na planowanym wydziale architektury. Społecznie wykonali wszystkie prace graficzne i zdobnicze w odnawianych budynkach, ich dziełem była dekoracja auli Akademii Górniczej przygotowana na inaugurację roku akademickiego. Przeszli przez egzamin wstępny z rysunku odręcznego. Tymczasem w dniu, w którym 1500 potencjalnych studentów architektury, inżynierii lądowo-wodnej i leśnictwa czekało na pierwszy wykład, delegat ministerstwa, rektor Kuczewski ogłosił rozporządzenie ministra, że przestają być studentami politechniki. Rozporządzenie to wprawdzie dawało im możliwość przeniesienia się na jeden z wydziałów Politechniki Śląskiej, ale tam liczbę miejsc ograniczono do 150. Dodatkowo rozwiązanie takie pozbawiało możliwości studiowania na wybranym wcześniej kierunku, a studentów wyższych lat kontynuowania studiów odbytych w czasie wojny na tajnych kompletach.

Jak można było oczekiwać, sytuacja na linii Kraków–Katowice zaozogniała się. Władzom politycznym kraju zależało, aby wzmocnić ośrodki robotnicze o element kulturotwórczy, jakim niewątpliwie było środowisko akademickie. Dlatego dążono do zakładania nowych uczelni w miastach bez akademickich tradycji. Z drugiej strony przedwojenne centra akademickie, zwłaszcza takie jak Kraków, uważane były za siedliska konserwatyzmu. Nie leżała zatem w interesie Warszawy nadmierna koncentracja szkół wyższych w tym mieście. Wzrost napięcia spowodowała szczególnie kontrowersyjna koncepcja, aby ze względu na brak kadry przenieść do Gliwic Wydział Hutniczy z Akademii Górniczej. Ledwo osiągnięte porozumienie w tej kwestii stało pod znakiem zapytania. Dla Akademii Górniczej taka decyzja byłaby katastrofalna. Z dwuwydziałowej uczelni zostałaby zredukowana do jednowydziałowej wyższej szkoły górniczej. W dodatku na Politechnice Wrocławskiej rozważano możliwość powołania Wydziału Hutniczego.

18 lipca 1945 roku odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Hutniczego Akademii Górniczej z udziałem: naczelnika Wydziału Przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim Śląsko-Dąbrowskim inż. Euzebiusza

Góreckiego, trzech przedstawicieli Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego w Katowicach: inż. Kowalewskiego, inż. S. Majewskiego i inż. Warczewskiego, profesorów Politechniki Śląskiej: inż. Zygmunta Krotkiewskiego i inż. Leona Tombaka oraz przybyłych z Wrocławia, prof. Stanisława Kulczyńskiego, byłego rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, i prof. Stanisława Lorii. Głównym tematem była sprawa otwarcia na Politechnice Śląskiej Wydziału Hutniczego.

Władze Akademii Górniczej starały się użyć wszelkich argumentów, aby odwieść ministerstwo od tego pomysłu. Rektor Goetel w swoim wystąpieniu podkreślał dorobek Wydziału, wysoki poziom nauczania, a w desperacji użył nawet nośnego, jak zapewne sądził, w tamtych czasach argumentu, że Akademia może się poszczycić najlepszym w Polsce stosunkiem „ilości młodzieży robotniczej do ogólnej ilości uczącej się na tej uczelni” – wynoszącym 53%. Powołał się także na przykład radziecki, gdzie w największej Akademii Górniczej w Moskwie funkcjonowały obok siebie wydziały: górniczy i hutniczy¹⁶³.

Gliwice reprezentował prof. W. Kuczewski, który zdecydowanie optował za powołaniem w Politechnice Śląskiej Wydziału Hutniczego i na ten temat wygłosił obszerny referat. Uważał, że przeniesienie Wydziału Hutniczego z Krakowa do Gliwic winno dokonywać się etapami: jesienią 1946 roku przeniesiono by tylko pierwszy semestr I roku, a wyższe lata pozostałyby w Krakowie aż do ukończenia studiów, w następnych latach przenoszono by na Śląsk po jednym roku studiów (wraz z laboratoriami i pracowniami naukowymi).

W dyskusji zabrali głos: Warczewski, Aleksander Krupkowski, Stanisław Gołąb, Andrzej Bolewski, Roman Dawidowski, Stanisław Kulczyński, Witold Budryk, Zygmunt Krotkiewski, Jan Krauze, Stanisław Loria, Izidor Stella-Sawicki i Stanisław Majewski. Wszyscy mówcy, poza prof. Krotkiewskim, reprezentowali pogląd, że Wydział Hutniczy winien pozostać przy Akademii Górniczej. Kulczyński, Loria i Majewski wypowiedzieli się stanowczo za otwarciem dodatkowo Wydziału Hutniczego

¹⁶³ Pismo z 19 VII 1945 do Ministerstwa Oświaty Departament Nauki Szkół Wyższych. AAN MO, sygn. 2950, k. 31.

na Politechnice Wrocławskiej i za rezygnacją z tworzenia go na Politechnice Śląskiej. W dyskusji pojawiły się niebezpiecznie brzmiące argumenty polityczne, iż optowanie za utrzymaniem Wydziału Hutniczego w AG „jest wystąpieniem antypaństwowym, charakterystycznym dla okresu przedwrześniowego, dla czasu oportunistów i łatwizny życiowej”¹⁶⁴. W tamtym okresie tej rangi oskarżenia mogły wywołać daleko idące konsekwencje, z uwięzieniem włącznie.

Na zakończenie obrad rektor Goetel zaproponował w duchu koncyliacyjnym, aby określić do końca lipca zapotrzebowanie przemysłu na inżynierów hutników w najbliższym okresie oraz utworzyć komisję specjalistów górników i hutników, którzy udaliby się do Gliwic i Wrocławia i swoje opinie przesłali do Ministerstwa Oświaty.

W piśmie do ministerstwa kierownik-organizator Politechniki Śląskiej prof. Władysław Kuczewski proponował, aby zgodzić się z koncepcją rektora Goetla i powołać stosowną komisję, a jednocześnie przystąpić niezwłocznie do przygotowania w Gliwicach odpowiedniej siedziby dla Wydziału Hutniczego, gdyż jego zdaniem wynik prac komisji można z góry przewidzieć, biorąc pod uwagę, że dla pokrycia zapotrzebowania na inżynierów hutników (liczbę tę szacowano na 50 wobec 30 przed wojną) wystarczy jeden taki wydział, a ponadto na obsadzenie kadrowe drugiego wydziału brak odpowiednio kwalifikowanych kadr.

Ostatecznie jednak Wydziału Hutniczego Akademii Górniczej nie przeniesiono do Gliwic, a na Politechnice Śląskiej taki wydział nie powstał¹⁶⁵. Natomiast Politechnika Wrocławska miała strukturę cztero-wydziałową z wydziałami: Hutniczo-Górnicyz, Chemicznym, Budownictwa i Mechanicznym.

Determinacja prof. W. Kuczewskiego w dążeniu do przeniesienia dobrze funkcjonującego w Akademii Górniczej Wydziału Hutniczego do Gliwic mogła znaleźć jedynie wytłumaczenie w fakcie, iż sam z wy-

¹⁶⁴ Pismo prof. Władysława Kuczewskiego do Ministerstwa Oświaty 19 VII 1945. AAN MO, sygn. 2950, k. 32.

¹⁶⁵ *Politechnika Śląska im. Wincentego Pstrowskiego 1945-1960*, red. T. Laskowski i in., Gliwice 1960, s. 16–89.

kształcenia był hutnikiem (w 1930 roku m. in. z jego inicjatywy powstało Stowarzyszenie Hutników Polskich), a jako rektor nowej uczelni był osobiście zainteresowany, aby taki wydział istniał w Gliwicach. Trudno bowiem uznać za przekonujące używane przez niego argumenty: że Wydział Hutniczy Akademii Górniczej mieścił się na Krzemionkach, przez co studenci i pracownicy „marnowali czas” na przejazdy, że „tradycyjne współzycie górnictwa z hutnictwem w mieście oddalonym od zagłębia hutniczego w warunkach dzisiejszej demokratycznej rzeczywistości polskiej uważać należy za wielce szkodliwe i niepożądane”¹⁶⁶. Łatwo spostrzec, że każda ze stron używała tych samych argumentów dla udowodnienia przeciwnych poglądów. Kraków uważał, że bliskie sąsiedztwo uczelni i zakładów przemysłowych przeszkadza pomyślnemu rozwojowi nauki, Śląsk – przeciwnie, to przemysł stanowi dobry poligon doświadczalny, a symbioza z nim świata nauki jest nieodzowna. Po latach życie zweryfikowało obydwie sądy: i dobre, i słabe ośrodki mogą funkcjonować zarówno w miastach przemysłowych, jak i pozbawionych takiego zaplecza, a poziom nauki nie jest bezpośrednio związany z tymi czynnikami.

Politechnika Śląska działając w Krakowie zatrudniała kadre naukową Politechniki Lwowskiej, częściowo Warszawskiej, Akademii Górniczej, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Handlowej. Gdy prace organizacyjne w Gliwicach posunęły się na tyle, że rektor Kuczewski zarządził przeniesienie w dniu 30 października 1945 roku z Krakowa

¹⁶⁶ Przemówienie prof. W. Kuczewskiego na Radzie Wydziału Hutniczego 18 VII 1945. AAN MO, sygn. 2950, k. 36. Na zakończenie Kuczewski powiedział: „U nas w Polsce – obok [...] Stowarzyszenia Hutników Polskich, istniało wywodzące się z dawnych czasów Stowarzyszenie Inżynierów Górniczych i Hutniczych, które wydawało «Przegląd Górniczo-Hutniczy». Istnienie tej mieszanej organizacji i jej dość dziwnego czasopisma oparte było wyłącznie i jedynie na «drogich sercu Polaka» tradycjach, w tym samym stopniu szkodliwych i niepożądanych, jak istnienie wydziału hutniczego – wzorem średniowiecza – na Akademii Górniczej. [...] W interesie odrodzonej państwowości polskiej szkodliwe ze względów naukowych i wychowawczych współzycie hutnictwa z górnictwem w ramach jednej uczelni [...] powinno być usunięte”.

do Gliwic wydziałów: Elektrycznego, Chemicznego i Inżynieryjno-Budowlanego w całości, zaś z Wydziału Mechanicznego tylko roku pierwszego i drugiego (trzeci i czwarty – ze względu na brak laboratoriów – miały na razie pozostać w Krakowie, ale już 16 grudnia i one zostały przeniesione do Gliwic). W związku z przeniesieniem do Gliwic liczba słuchaczy Politechniki Śląskiej w okresie październik–grudzień poważnie spadła. Niektórzy studenci woleli studiować w Akademii Górniczej, tym bardziej że pojawiła się tu możliwość studiowania na Wydziałach Politechnicznych. W ten sposób ubyło około 570 osób (z zapisanych na studia 3021).

W dniu 29 października 1945 roku na Politechnice Śląskiej w Gliwicach odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego z udziałem wojewody gen. Aleksandra Zawadzkiego. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr Wiktor Jakób, dziekan i organizator Wydziału Chemicznego. Rozpoczął się nowy semestr, który trwał do 1 marca 1946 roku¹⁶⁷. W styczniu 1946 roku w Politechnice Śląskiej było zatrudnionych: 51 profesorów, 24 wykładowców, 45 adiunktów, 54 starszych asystentów, 84 młodszych asystentów, łącznie na wszystkich czterech wydziałach studiowało 2451 osób¹⁶⁸. Personel Politechniki Śląskiej składał się w przeważającej części z osób wysiedlonych ze Lwowa i Wilna, z robotników z Warszawy i innych części Polski dotkniętych zniszczeniami wojennymi. Większość pracowników nie posiadała nawet ubrań i rzeczy osobistych. Tylko częściowym rozwiązaniem tego problemu była pomoc UNRRA, w ramach której pracownicy uczelni otrzymywali przy-

¹⁶⁷ „Trybuna Robotnicza” nr 264 z 16 XI 1945; Biuletyn PAP z 27 XII 1945; „Życie Warszawy” nr 357 z 28 XII 1945; „Dziennik Ludowy” nr 1 z 1 I 1946; „Dziennik Zachodni” nr 256 z 30 X 1945; Pismo kierownika-organizatora Politechniki Śląskiej prof. W. Kuczewskiego do wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego z 15 I 1946. AAN MO, sygn. 695, k. 2–6.

¹⁶⁸ 1 IX 1945 w PŚl. pracowało 42 profesorów (38 w Krakowie, 4 w Gliwicach) Zorganizowanie Wydziału Hutniczego planowano na wiosnę 1946, a rozpoczęcie studiów od jesieni 1946. Załącznikiem wydziału były osobne katedry przy Wydziale Mechanicznym.

działy odzieży, obuwia, bielizny i materiałów tekstylnych¹⁶⁹. Przy niskich uposażeniach, a dużej drożyznie tego typu artykułów, wielu opuszczało tworzącą się uczelnię w poszukiwaniu lepszych warunków bytu.

ORGANIZACJA AKADEMII GÓRNICZEJ

Równocześnie z ogłoszoną w początkach 1945 roku rejestracją na Wydziały Politechniczne rozpoczęto prace przygotowawcze do otwarcia roku akademickiego w Akademii Górniczej. Jako warunek przyjęcia na studia uznawano: maturę przedwojenną, maturę z tajnego nauczania (zweryfikowaną przez specjalną komisję Kuratorium) lub ukończenie zawodowych szkół technicznych (dyplom technika, przy czym przewidziano odbycie rocznego kursu uzupełniającego o przedmioty, jakich w owych szkołach w okresie okupacji nie uczono). Już 12 marca 1945 roku rektor W. Goetel donosił ministrowi S. Skrzyszewskiemu, że na poszczególne wydziały zarejestrowało się odpowiednio:

	Wydział Górniczy	Wydział Hutniczy
Rok I	259	323
Rok II	40	62
Rok III	42	50
Rok IV	55	70
Razem	396	505
Łącznie		901 osób

Wobec ogólnej liczby 608 studentów w 1939 roku (308 na Wydziale Górniczym i 300 na Wydziale Hutniczym), wynik ten mógł być satysfakcjonujący¹⁷⁰. Jednocześnie Senat Akademii Górniczej na posiedze-

¹⁶⁹ We wrześniu 1945 przydziały otrzymało (234 pracowników PŚl. w Krakowie oraz 59 w Gliwicach). Pismo z 10 IX 1945 kierownika-organizatora PŚl. W. Kuczewskiego do Ministerstwa Oświaty. AAN MO, sygn. 2950, k. 50–51.

¹⁷⁰ Pismo rektora AG prof. Walerego Goetla do Ministerstwa Oświaty na ręce Obywatela Ministra dra S. Skrzyszewskiego z 12 III 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 270.

niu w dniu 27 marca 1945 roku (posiedzenie odbywało się w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej) uchwalił limit przyjęć na dwa wydziały Akademii na 400 osób, po 200 na każdy¹⁷¹.

Zgodnie z wytycznymi ministra oświaty w Akademii Górniczej opracowywano projekt reformy studiów zmierzający do skrócenia czasu studiów (bez obniżenia ich poziomu), „uspołecznienia inżynierów” poprzez nawiązanie bezpośrednich kontaktów i współpracy studentów z robotnikami podczas praktyk i ćwiczeń (znaczna ich część miała się odbywać w kopalniach i hutach), zwiększenie „wydajności pracy studentów”¹⁷², wprowadzenie specjalności na wyższych latach studiów. Ponadto Akademia Górnicza przygotowywała projekty kształcenia górniczego i hutniczego na wszystkich szczeblach w całej Polsce.

Było to konsekwencją przyjęcia przez Rząd Tymczasowy w dniu 11 kwietnia 1945 roku uchwały „W sprawie wzrostu wydobywania węgla i udzielenia natychmiastowej pomocy przemysłowi węglowemu Rzeczypospolitej Polskiej”. Z treści tej uchwały wynikało, że dla uzupełnienia braku sił fachowych w przemyśle węglowym, inżynierów, techników i kwalifikowanych górników, należało natychmiast wprowadzić

¹⁷¹ W posiedzeniu brali udział: rektor Walery Goetel, prorektor Władysław Łoskiewicz, Stefan Czarnocki dziekan Wydziału Górniczego, Izidor Stella-Sawicki dziekan Wydziału Hutniczego, Witold Budryk delegat Rady Wydziału Górniczego, Mieczysław Jeżewski delegat Rady Wydziału Hutniczego, Aleksander Krupkowski delegat Rady Wydziału Hutniczego. Protokołował Tadeusz Czaban sekretarz AG. Protokół posiedzenia Senatu Akademii Górniczej 27 III 1945. AAGH, sygn. 37a p.1 p.2 w. 1.

¹⁷² Trudno jest stwierdzić, co kryło się pod tym określeniem. Najprawdopodobniej chodziło o większą dyscyplinę studiów. W okresie międzywojennym regułą było wydłużanie czasu studiów, spowodowane najczęściej koniecznością podejmowania dodatkowej pracy przez niezamożną młodzież. W 1933 pomoc stypendialną otrzymywało zaledwie 4,6% studentów państwowych szkół akademickich i 3,1% szkół prywatnych. W roku akad. 1936/1937 studia w terminie kończyło średnio 50,5%. Najgorzej przedstawiała się sytuacja na studiach lekarskich i technicznych. Na medycynie dyplom lekarza po 7 latach otrzymywało 48,1%, a po 8–9 latach ponad 21%. Na kierunkach technicznych w przepisowym terminie studia kończyło 3,8% absolwentów, natomiast po 9 i więcej latach 43,5%. Zob. J. Tymowski, *Sprauność studiów w szkołach wyższych w Polsce*, Warszawa 1965, s. 9.

rozszerzony program edukacyjny. Minister przemysłu Hilary Minc został zobowiązany do zorganizowania systemu szkolnictwa zawodowego dla przemysłu węglowego, natomiast minister oświaty Stanisław Skrzyszewski otrzymał polecenie, aby przygotować Akademię Górniczą do kształcenia 1500 studentów i zorganizować we Wrocławiu szkołę wyższą dla 1000 słuchaczy (przy czym w 1945 roku Akademia Górnicza miała przyjąć 250 słuchaczy, a szkoła we Wrocławiu 200), zorganizować 9- i 12-miesięczne kursy przygotowawcze na Akademię Górniczą i Wyższy Zakład Naukowy we Wrocławiu (nie używano nazwy politechnika) dla 500 osób w każdej uczelni. Wyższe szkoły z 4-letnim programem nauczania miały za zadanie przygotować kadry inżynierów górniczych, elektryków, chemików, technologów i mierniczych górniczych. Ponadto postanowiono zorganizować w Katowicach Instytut Naukowo-Badawczy dla badań w zakresie robót górniczych, mechanizacji górniczej, petrografii i technologii węgla. Zadaniem Instytutu miało być także podwyższanie poziomu wiedzy fachowej personelu technicznego kopalń¹⁷³.

Akademia Górnicza jako jedyna tego typu szkoła wyższa w Polsce uzyskiwała w tych warunkach rolę wiodącą i niezwykle ważną ze względu na zwielokrotnione, w stosunku do okresu przedwojennego, możliwości przemysłu wydobywczego.

W poniedziałek 16 kwietnia 1945 roku w gmachu głównym Akademii Górniczej o godz. 10.30 odbyła się inauguracja roku akademickiego poprzedzona mszą w kolegiacie św. Anny. Uroczystości transmitowało radio¹⁷⁴. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że od poprzedniej, przedwojennej inauguracji minęła cała epoka. Rektor Goetel mówił: „Kiedy sięgnę myślą w rok akademicki 1938/39 poprzedzający wybuch wojny, czasy te wydają mi się tak odległe, że nie sądzę, aby składanie szczegółowego sprawozdania z tego okresu było wskazane”¹⁷⁵. W swo-

¹⁷³ Uchwała Rady Ministrów z 11 IV 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 261–262.

¹⁷⁴ „Dziennik Polski” nr 71 z 18 IV 1945.

¹⁷⁵ Przemówienie rektorskie na inauguracji roku szkolnego Akademii Górniczej w Krakowie dnia 16 IV 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 227.

im wystąpieniu skupił się głównie na okresie okupacji i sprawozdaniu z prac prowadzonych w wolnej Polsce. Przypomnił tragiczne losy grona naukowego. Trzej profesorowie: rektor Władysław Takliński, profesor matematyki Antoni Hoborski i profesor prawa górniczego Antoni Mayer, zmarli w obozach niemieckich, a profesor wiertnictwa i eksploatacji ropy naftowej Zygmunt Bielski zmarł w Krakowie po powrocie z obozu koncentracyjnego. Przypomnił również o innych ofiarach wojny. Ich pamięci miało być poświęcone osobne żałobne zebranie. Mówił o stratach materialnych uczelni i o tym, co dzięki odwadze i poświęceniu wielu osób udało się uratować. Wyraził wdzięczność Armii Czerwonej i Wojsku Polskiemu, a także Rządowi, który „nadzwyczaj życzliwie” odniósł się do prac przy uruchomieniu Akademii Górniczej. Wspominając o działającym przy Akademii Komitecie Organizacyjnym Politechniki Krakowskiej rektor Goetel powiedział: „pracujemy i dopomagamy temu komitetowi w przeświadczeniu, że utworzenie Politechniki Krakowskiej jest w dzisiejszych warunkach naszego państwa gwałtowną potrzebą”¹⁷⁶. Powtórzył tezę, że jedynie Kraków posiada wszystkie warunki sprzyjające powstaniu politechniki, a dzięki czynnemu poparciu Zarządu Miasta prace przygotowawcze do jej utworzenia zostały już ukończone i Komitet Organizacyjny oczekuje ostatecznych decyzji władz centralnych. „Akademia Górnicza cieszyć się będzie, jeżeli będą one przychylne i obok Akademii powstanie w Krakowie druga bratnia uczelnia techniczna, a Kraków, starodawna siedziba humanistyki, zatętni także życiem technicznym”¹⁷⁷ – powiedział na zakończenie. Wykład inauguracyjny pt. *Drogi rozwoju polskiego zagłębia węglowego* wygłosił prof. Witold Budryk.

Nauka w Akademii Górniczej na trzecim i czwartym roku rozpoczęła się już kilka tygodni przed inauguracją w budynku na Krzemionkach, gdzie za zgodą Ministerstwa Oświaty AG sprawowała także opiekę nad Szkołą Górniczo-Hutniczo-Mierniczą. Nadal bowiem w częścio-

¹⁷⁶ Ibidem, k. 245.

¹⁷⁷ Ibidem, k. 246.

wo spalonym budynku głównym przy al. Mickiewicza 30 trwały prace remontowe uniemożliwiające podjęcie zajęć. Nadzór nad robotami powierzono prof. Mieczysławowi Jeżewskiemu. Począwszy od 18 kwietnia studenci zostali zobligowani do prac porządkowych w gmachu głównym. Senat uczelni zdecydował na posiedzeniu 17 kwietnia, aby w remontowanym budynku znalazły pomieszczenia także zakłady maszynoznawstwa I, maszynoznawstwa II i inżynierii budownictwa przyszłej politechniki¹⁷⁸.

Na pierwszy rok w Akademii przyjęto 500 studentów; 23% było pochodzenia chłopskiego, 22% robotniczego, 45% inteligenckiego, 10% innego. Konieczność otwarcia bram uczelni dla młodzieży ze środowisk chłopskich i robotniczych była wpisana w program nowych władz w Polsce. Znalazło to natychmiast odbicie w prowadzonych pod tym kątem statystykach uczelnianych. Rektor Akademii Górniczej podkreślał, że wśród studentów przeważa „element pochodzący z warstw pracujących”, a w porównaniu w okresem przedwojennym nastąpił znaczny wzrost liczby synów chłopów i robotników, „z czego serdecznie się cieszymy, zyskując dla uczelni element świeży, który z pewnością zasili naukę i technikę tęgimi pracownikami”¹⁷⁹. Uspołecznienie stanu inżynierskiego rozumiane jako harmonijna współpraca inżyniera i robotnika stało się nakazem chwili¹⁸⁰.

¹⁷⁸ Protokół posiedzenia Senatu Akademii Górniczej 17 IV 1945, AAGH, bez sygn. Rok akademicki 1945 obejmował I półrocze do 31 lipca, od 1–31 sierpnia trwała przerwa wakacyjna przeznaczona m.in. na odbycie praktyk, II półrocze od 1 września do 15 grudnia. Rok akademicki 1946 rozpoczął się 1 stycznia i trwał do 31 sierpnia, od 1–30 września przerwa wakacyjna, rok akademicki 1946–1947 rozpoczął się 1 października.

¹⁷⁹ Przemówienie rektorskie na inauguracji..., k. 239. W roku akademickim 1934/35 na ogólną liczbę 532 studentów AG synowie właścicieli gospodarstw rolnych do 5 ha stanowili 8,3%, 6–15 ha – 5,1%, 16–50 ha – 1,5%; synów robotników rolnych było 0,8%, innych robotników i pracowników fizycznych 10,3% – por. A. Pilch, *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932–1939*, Kraków 1972, s. 8–9.

¹⁸⁰ Utrzymane w tym duchu artykuły ukazywały się w prasie: *Młodzi chłopcy i robotnicy – na wyższe uczelnie*, „Chłopska Droga” nr 19 z 12 V 1946; *Ułatwienia dla kandydatów ze sfery robotniczej*, „Głos Ludu” nr 128 z 10 V 1946; *Młodzież robotnicza i chłopska przygotowuje się do wyższych studiów*, „Rzeczpospolita” nr 235 z 22 VIII 1947;

Faktem jest, że przed wojną awans młodzieży uboższej był utrudniony. W uczelniach państwowych opłaty za naukę kształtowały się w zależności od kierunku studiów od 150 do 250 zł, w prywatnych około 400 zł. Stanowiło to poważną przeszkodę w upowszechnieniu kształcenia akademickiego, głównie dla młodzieży ze środowisk chłopskich i robotniczych (w 1938 roku chłopi stanowili 50% społeczeństwa, robotnicy 30%). Dodatkowymi czynnikami utrudniającymi dostęp młodzieży z tych środowisk na uczelnie był niski poziom organizacyjny szkół wiejskich oraz słaby rozwój sieci szkół średnich. Szansa dotarcia tej młodzieży na uniwersytet, jak pisał Stanisław Rychliński, w 1938 roku była czterokrotnie mniejsza aniżeli młodzieży z grup zamożniejszych¹⁸¹.

Władze Akademii Górniczej wprowadziły obowiązkową przynależność studentów do Bratniej Pomocy, popularnego Bratniaka, organizacji z definicji apolitycznej, zajmującej się pomocą materialną dla studentów, po roku 1945 stopniowo wciąganej w wir polityki. W życiu uczelni pojawiły się również młodzieżowe organizacje ideowo-polityczne. Wśród nich główną rolę odgrywał związany z Polską Partią Robotniczą Akademicki Związek Walki Młodych „Życie”. Jak napisał jeden z działaczy: „my, studenci Akademii Górniczej nie mieliśmy trudności w zalegalizowa-

Wyrównanie wiekowej krzywdy. Młodzież chłopska i robotnicza na wyższych uczelniach, „Gazeta Ludowa” nr 259 z 29 IX 1946. Związek Walki Młodych, organizacja młodzieżowa działająca pod auspicjami PPR, apelowała: „Młodzieży robotnicza i chłopska [...] Trzeba, żebyśmy my, dzieci chłopów i robotników zapełnili wyższe uczelnie. Musimy zmienić obecny stan na wyższych uczelniach, gdzie ciągle jeszcze przeważającą siłą jest młodzież nie mająca nic wspólnego z ludem i demokracją”. „Trybuna Robotnicza” nr 124 z 7 V 1946.

¹⁸¹ Struktura klasowa nie oddaje jednak sytuacji ekonomicznej poszczególnych grup i warstw społecznych. Istotniejszy jest podział na grupy biorąc za podstawę roczny dochód na zawodowo czynnego członka danej grupy. Grupy te wraz z rodzinami stanowiły: I – dochody powyżej 10 tys. rocznie (0,9% ludności kraju), II – 3 tys. zł rocznie (11,5%), III – 1,8 tys. zł rocznie (33%), IV – poniżej 900 zł rocznie (54,6%), por. A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997, s. 249; J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit., s. 32; S. Rychliński, *Selekcje społeczne w szkolnictwie*, „Kultura i Wychowanie” 1938, nr 2, s. 60; S. Rychliński, *Zależność procesów demokratyzacji kultury od dynamiki społecznej*, „Przegląd Socjo-

waniu działalności AZWM *Życie*. Było nas niewielu, ale profesura Akademii Górniczej nie stawiała *veta*. [...] Natomiast stowarzyszenie akademickie, popularnie zwane Bratniakiem, opanowane było przez grupy endeckie, które wręcz wrogo odnosiły się do nowej rzeczywistości. [...] Na Akademii Górniczej rozprawa z reakcją, próbującą i tu dojść do głosu, dokonała się dopiero wówczas, gdy szeregi *Życiowców* w uczelni zasilila grupa młodych górników i młodych hutników z tzw. roku zerowego. Dzięki nim udało się opanować organizację bratniacką, co ugruntowało pozycję AZWM *Życie* w uczelni”¹⁸².

Zanim partia komunistyczna przejęła władzę w swoje ręce, próbowano odbudować struktury życia społeczno-politycznego, w których mogli by działać ludzie o różnorodnych poglądach. Wkrótce jednak te możliwości zostały zamknięte. Od 1948 roku obowiązywała „jedność ideowo-moralna” pod sztandarem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR).

Środowisko nauczycieli akademickich nie było „upartyjnione”, a partia komunistyczna nie cieszyła się szczególną popularnością. Jeśli już uczeni mieli wybierać organizację partyjną, to decydowali się na opcję „łagodniejszą”. Profesor Walery Goetel od 1944 roku należał do Stronnictwa Demokratycznego, był także posłem Krajowej Rady Narodowej i posłem do Sejmu w latach 1945–1949. Profesor Izydor Stella-Sawicki do partii nie należał, a jedynie wstąpił do Towarzystwa Przyjaciół *Żołnierza* i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, co zapewne miało być dowodem na jego pozytywny stosunek do nowej rzeczywistości. Niektórzy zaangażowali się w działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego. Spośród profesury Wydziałów Politechnicznych do PZPR wstąpił jedynie profesor Ludomir Śleńdziński.

W związku z faktem, że na Akademię wpisali się liczni kandydaci (109 na Wydział Górniczy i 129 na Wydział Hutniczy) z dyplomami techników szkół technicznych, które działały w czasie okupacji, władze uczel-

logiczny” 1959, t. 13, z. 1; J. Żarnowski, *Polska 1918–1939. Praca. Technika. Społeczeństwo*, Warszawa 1999, s. 371.

¹⁸² J. Ptak, *Inaczej niż w innych uczelniach*, [w:] *Ruch młodzieżowy w regionie krakowskim w latach 1945–1948*, Kraków 1972, s. 72.

ni za ustną zgodą ministra oświaty przyjęły wszystkich chętnych na I rok studiów, z zastrzeżeniem uzupełnienia wykształcenia ogólnego z przedmiotów, które nie były objęte programem nauczania wspomnianych szkół. W celu jak najszybszego umożliwienia uzupełnienia wiedzy kandydatów, rektor przedłożył ministerstwu wnioszek o zezwolenie na utworzenie przy Akademii Górniczej jednorocznego kursu uzupełniającego obejmującego język polski i literaturę (4 godz. tygodniowo), historię (2 godz. tygodniowo) oraz geografię (2 godz. tygodniowo). Kurs miał być prowadzony w AG przez fachowe siły nauczycielskie systemem szkolnym, a jego pomyślne ukończenie warunkowało przejście na II rok studiów.

ZABIEGI O POWOŁANIE POLITECHNIKI W KRAKOWIE

Kiedy w Krakowie rozpoczęła działalność Politechnika Śląska, w dodatku o innym profilu kształcenia niż projektowana przez środowisko akademickie politechnika krakowska, a Akademii Górniczej groziła degradacja do jednowydziałowej górniczej szkoły wyższej, krakowskie lobby politechniczne postanowiło wszelkimi dostępnymi środkami wywierać presję na władze centralne, by zmieniły ten niekorzystny stan. Wydział Oświaty, Nauki i Sztuki Zarządu Miejskiego 28 lipca 1945 roku wystosował do Ministerstwa Oświaty pismo wzywające do starań o natychmiastowe utworzenie „politechniki w Krakowie z wydziałami: architektury, komunikacyjno-wodnym, pomiarowym i leśnictwa”¹⁸³. 20 sierpnia wojewoda krakowski wysłał do ministra oświaty osobny memoriał w sprawie utworzenia politechniki w Krakowie¹⁸⁴. Wojewódzka i Miejska Rada Narodowa podjęły stosowne uchwały.

¹⁸³ Pismo Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki z 28 VII 1945. AAN MO, sygn. 2852, k. 190–191.

¹⁸⁴ Pismo wojewody krakowskiego z 20 VIII 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 32. W tej sprawie pozytywnie wypowiedziały się także gremia partyjne PPR, PPS, SD oraz ludowcy.

Sięgnięto także po wsparcie do Warszawy. Minister komunikacji 28 lipca tego roku skierował do ministra oświaty pismo z wnioskiem „o utworzenie w Krakowie Akademii Komunikacyjno-Budowlanej z wydziałami: Inżynierii Komunikacyjno-Wodnej, Mechaniki i Urządzeń Komunikacyjnych, Architektury, Mierniczym, Lasowym”. Wniosek uzasadniający powołanie dwóch pierwszych wydziałów, mających stanowić rodzaj Instytutu Komunikacyjnego, planowano wesprzeć opinią opracowaną na polecenie ministra przez przewodniczącego Rady Technicznej inż. Andrzejewskiego. Jak zapewniał minister komunikacji, kandydatów na te wydziały „wyznaczałbym z grona młodych, zdolnych pracowników kolejowych, dając im urlopy i stypendia”¹⁸⁵.

Wreszcie 31 lipca 1945 roku Główny Urząd Pomiarów Kraju przy Prezydium Rady Ministrów zwrócił się do ministra oświaty z pismem o utworzenie Wydziału Geodezyjnego w tworzącej się w Krakowie Akademickiej Uczelni Technicznej. Konieczność powołania takiego wydziału wynikała, jak napisano, z potrzeb kraju¹⁸⁶. Główny Urząd Pomiarów Kraju już w maju 1945 roku komunikował o konieczności utworzenia drugiego oprócz funkcjonującego na Politechnice Warszawskiej Wydziału Geodezji. Według przybliżonych obliczeń brakowało około 400 inżynierów geodetów. Trzeba pamiętać, że wprowadzenie dekretem PKWN z 6 września 1944 roku reformy rolnej znacznie powiększyło zapotrzebowanie na inżynierów w zakresie miernictwa¹⁸⁷. Główny Urząd Pomiarów w piśmie do ministra przekonywał, że Kraków posiada najlepsze warunki, m. in. pełną obsadę kadrową¹⁸⁸, gotowe sale wykłado-

¹⁸⁵ Pismo Ministra Komunikacji z 28 VII 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 87.

¹⁸⁶ Dekret z dnia 30 III 1945 O pomiarach kraju i organizacji miernictwa, Dz.U. RP 1945, nr 11, poz. 58.

¹⁸⁷ W trakcie reformy rolnej przekazano w ręce chłopów około 6 mln ha ziemi (dotyczyło to gruntów na tzw. ziemiach starych jak i gruntów rozdysponowanych w ramach akcji osadniczej na ziemiach zachodnich). Utworzony został Państwowy Fundusz Ziemi.

¹⁸⁸ Prof. Tadeusz Banachiewicz – astronomia, matematyka, prof. Edmund Wilczkiewicz – fotogrametria i geodezja wyższa, inż. Pacześniak – rachunek wyrównawczy,

we i bursy dla studentów, a także dostępne laboratoria i pomoce naukowe (na Akademii Górniczej, w Państwowym Instytucie Geologicznym i Obserwatorium Astronomicznym). Ponadto na projektowany w przyszłej politechnice wydział inżynierii zapisanych zostało już 1000 osób.

O powołanie politechniki apelował Związek Zawodowy Pracowników Technicznych w Polsce Oddział w Krakowie, który na walnym zebraniu w dniu 5 sierpnia uchwalił rezolucję do ministra oświaty w *Sprawie kreowania politechniki w Krakowie*. Odpis, z prośbą o poparcie, skierowano do Ministerstwa Rolnictwa¹⁸⁹.

Mimo jednomyślnych głosów domagających się otwarcia w Krakowie oddzielnej uczelni technicznej władze centralne nie zdecydowały się na erygowanie politechniki. Tymczasem czas naglił, kończył się skrócony semestr na Akademii Górniczej. Przyszłość studentów, którzy zapisali się już na Wydziały Politechniczne w Krakowie, jeśli nie przenieśli dokumentów na Politechnikę Śląską, stała pod znakiem zapytania. W dodatku wielu przyszłych kandydatów na studia architektoniczne nie zamierzało zmieniać swoich preferencji i przenieść się na inny wydział. W Krakowie czekały przygotowane do zajęć gotowe pomieszczenia i kadra naukowa, brakowało tylko formalnego aktu umożliwiającego rozpoczęcie studiów. Jedynym dobrym rozwiązaniem w tych okolicznościach wydawało się przyłączenie Wydziałów Politechnicznych do Akademii Górniczej, przynajmniej formalnie.

Senat Akademii Górniczej na posiedzeniu w dniu 10 sierpnia 1945 roku przyjął następującą uchwałę: „Odnosnie do projektowanego przez Ministerstwo Oświaty utworzenia nowych wydziałów technicznych w Krakowie, mianowicie: Wydziału Architektury i Wydziału Inżynierii Lądowej i Wodnej Senat akademicki wyraził zgodę na połączenie organizacyjne projektowanych wydziałów z Akademią Górniczą, w jakiej ist-

inż. Michał Odlanicki-Poczobutt – regulacja rolna, dr Feliks Olszak – obserwacje astronomiczne i geofizyka, prof. Stefan Grzyb – geodezja niższa, dr D. Kosiba – kartografia.

¹⁸⁹ Pismo z 16 VIII 1945 Oddziału Krakowskiego ZZPT do Ministra Oświaty. AAN MO, sygn. 2927, k. 33

nieć będzie połączenie organizacyjne Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej¹⁹⁰.

W tym samym bowiem czasie (dekret z 24 sierpnia 1945 roku) utworzono we Wrocławiu dwie autonomiczne uczelnie: uniwersytet i politechnikę. Stworzenie silnego ośrodka akademickiego na ziemiach włączonych do Polski było jedną z najważniejszych decyzji w dążeniu władz do rozwijania polskiego środowiska kulturalnego na Ziemiach Zachodnich. Podwaliny pod życie akademickie w tym mieście stworzyła grupa operacyjna pracowników naukowych byłych lwowskich uczelni, którą kierował prof. Stanisław Kulczyński. Grupie tej powierzono uruchomienie uniwersytetu i politechniki na materialnej bazie dawnych niemieckich uczelni¹⁹¹.

Profesor Izydor Stella-Sawicki w dniu 12 września 1945 roku przesłał do Ministerstwa Oświaty wnioski o:

1. utworzenie Wydziału Architektury, Wydziału Inżynierii z oddziałami: lądowo-wodnym i mierniczym oraz Wydziału Komunikacyjnego z oddziałami: kolejowym i samochodowym w „złączeniu ich organizacyjnym z Akademią Górniczą”,
2. pozwolenie na wybór władz akademickich i przedstawienie ich do zatwierdzenia Ministerstwu Oświaty,
3. zezwolenie na podjęcie prac i nauki na wszystkich wydziałach z dniem 1 października 1945 roku
4. zatwierdzenie przedłożonego budżetu¹⁹².

¹⁹⁰ Uchwała Senatu AG z 19 VIII 1945. AAGH, sygn. reg. 37a p.1 p.2 w. 1. W posiedzeniu Senatu uczestniczyli: W. Goetel, M. Jeżewski, W. Budryk, A. Krupkowski, J. Krauze, W. Łoskiewicz, I. Stella-Sawicki. Politechnika Wroclawska stanowiła odrębną jednostkę naukową z własnym rektorem i senatem, połączoną z Uniwersytetem Wroclawskim unią administracyjną w celu wzajemnego uzupełnienia sił naukowych i zmniejszenia wydatków administracyjnych.

¹⁹¹ J. Chodakowska, *Rozwój szkolnictwa...*, op. cit., s. 66.

¹⁹² Pismo I. Stelli-Sawickiego do Ministerstwa Oświaty z 12 IX 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 188.

Na Wydziale Inżynierii miało zostać powołanych 18 katedr, gdzie zatrudnieni byliby: prof. dr Antoni Plamitzer, prof. Izydor Stella-Sawicki, prof. Edmund Wilczkiewicz, prof. Włodzimierz Roniewicz, prof. Jerzy Michalski, prof. Marian Kamiński i prof. Adam Karpiński. Wszyscy, poza profesorem Stellą-Sawickim, pracowali przed wojną na Politechnice Lwowskiej.

Przedłożony budżet przewidywał uposażenia dla: rektoratu (sekretarza, kwestora, kasjera, dwóch sił pomocniczych, dwóch maszynistek, dwóch woźnych), dziekanów (cztery siły pomocnicze, dwóch woźnych), katedr i zakładów poszczególnych wydziałów (16 woźnych).

W gmachu Stowarzyszenia Techników w Krakowie przy ul. Straszewskiego 28 w dniu 24 września odbyły się zebrania w sprawie ukonstytuowania Wydziałów Politechnicznych w Krakowie¹⁹³. Lista członków uprawnionych i obecnych zawierała następujące nazwiska:

Wydział Inżynierii Lądowo-Wodnej

prof. dr Banachiewicz Tadeusz

prof. inż. Gałęzowski Józef – obecny

prof. dr Walery Goetel

prof. dr Gołąb Stanisław – obecny

doc. dr Kosiba D.

prof. dr Karpiński Adam

prof. dr Michalski Jerzy – obecny

prof. dr Mięsowicz Marian

prof. dr Roniewicz Włodzimierz – obecny

prof. inż. Stella-Sawicki Izydor – obecny

prof. dr Wilczkiewicz Edmund – obecny

prof. inż. Zipser Kazimierz – obecny

¹⁹³ Protokół zebrania w dniu 24 IX 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 171–172.

Wydział Architektury

prof. inż. Gałęzowski Józef – obecny

prof. dr Osiński Marian – obecny¹⁹⁴

prof. Śleńdziński Ludomir – obecny

prof. inż. Stella-Sawicki Izydor – obecny

prof. dr inż. Szyszko-Bohusz Adolf – obecny

prof. Tatarkiewicz Władysław

prof. inż. Treter Bohdan – obecny

Wydział Komunikacyjny

prof. inż. Biernawski Witold – obecny

prof. inż. Chromiński Edmund

prof. inż. Ciechanowski Zygmunt – obecny

inż. Czerniewski Ignacy – obecny

prof. dr Jeżewski Mieczysław

zast. prof. dr Klębowski Zenobiusz

prof. dr Jan Krauze

zast. prof. dr inż. Langrod Adolf – obecny

inż. Małecki Eugeniusz – obecny

prof. dr Michalski Jerzy – obecny

doc. dr Pilatowa Ewa

inż. Porębski Marian

prof. dr Roniewicz Włodzimierz – obecny

prof. inż. Rubczyński Władysław – obecny

prof. inż. Stella-Sawicki Izydor – obecny

prof. dr Wilczkiewicz Edmund – obecny

prof. inż. Zielski Eliasz

Łatwo zauważyć, że dla poprawy statystyki niektórzy profesoro-
wie jednocześnie zasilali kilka rad wydziałów, podobnie jak w poczet
członków niektórych rad zaliczano profesorów zasiadających już
w radach wydziałów Akademii Górniczej.

¹⁹⁴ Wkrótce prof. M. Osiński w związku z objęciem funkcji szefa katedry i dziekana
Wydziału Architektury na Politechnice Gdańskiej zrezygnował z pracy w Krakowie.

Na zebraniu dokonano wyboru dziekanów i prodziekanów. Na Wydziale Architektury dziekanem został prof. Adolf Szyszko-Bohusz, prodziekanem prof. Ludomir Śleńdziński¹⁹⁵, na Wydziale Inżynierii Łądowo-Wodnej odpowiednio prof. Edmund Wilczkiewicz i Jerzy Michalski; na Wydziale Komunikacyjnym Oddział Dróg Kołowych i Wodnych¹⁹⁶ prof. Włodzimierz Roniewicz i Marian Kamieński, na Wydziale Komunikacyjnym - Oddział Kolejowy prof. inż. Witold Biernawski i zastępca prof. Adolf Langrod, na Wydziale Komunikacyjnym – Oddział Samochodowo-Lotniczy prof. inż. Władysław Rubczyński i inż. Eugeniusz Małecki¹⁹⁷.

Tzw. Wydziały Komunikacyjne, powstałe z inicjatywy ministra komunikacji Jana Rabanowskiego, miały odrębny status, gdyż nie były tak jak Wydział Architektury czy Inżynierii Łądowo-Wodnej tworzone w łączności organizacyjnej przy Akademii Górniczej. Ministerstwo Komunikacji zamierzało na ich bazie powołać oddzielną uczelnię. Gdyby tak się wówczas stało, Kraków miałby trzy uczelnie techniczne: Akademię Górniczą, Akademię Architektury i Inżynierii oraz Akademię Komunikacyjną.

Na wniosek prof. J. Gałęzowskiego na zebraniu 24 września 1945 roku postanowiono wybrać do składu władz Akademii Górniczej na razie jednego prorektora dla wszystkich Wydziałów Politechnicznych i oddzielnego prorektora dla tzw. Wydziałów Komunikacyjnych. Na prorektora Wydziałów Politechnicznych został przez aklamację wybrany prof. Izidor Stella-Sawicki. Wyboru prorektora dla Wydziałów Komunikacyjnych nie dokonano, gdyż wedle oświadczenia prof. Stelli-Sawickiego do organizowania tychże został wyznaczony przez mini-

¹⁹⁵ L. Śleńdziński – malarz i rzeźbiarz, były dziekan Wydziału Sztuki Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Teczka osobowa Ludomira Śleńdzińskiego, APK sygn. 1154.

¹⁹⁶ W nazewnictwie wydziałów początkowo panował całkowity chaos. W protokole tego samego zebrania za każdym razem posługiwano się inną nazwą. Początkowo Wydział Komunikacyjny miał się składać z oddziałów: Kolejowego i Samochodowo-Lotniczego. Ale ostatecznie na zebraniu w dniu 24 IX wybrano także dziekanów i prodziekanów dla tych **oddziałów** (podkr. A.S.R.A.).

¹⁹⁷ Pismo do Ministerstwa Oświaty L. 1557/45. AAN MO, sygn. 2827, k. 169.

stra komunikacji prezes inż. Ignacy Czerniewski. Prorektor Stella-Sawicki wyjaśnił ponadto, że lokal główny Wydziałów Politechnicznych mieścić się będzie w Akademii Górniczej, a w sprawie lokali przy Oleandrach delegacja miała udać się po decyzję do władz. Ponadto ustalono terminy wpisów od 1 do 15 października 1945 roku oraz wyznaczono 1 października na dzień rozpoczęcia roku akademickiego. Przygotowano także projekt pisma do Rektoratu Politechniki Śląskiej o zwrot lokali przydzielonych jej w Akademii Górniczej w terminie do 1 października 1945 roku. Nie rozstrzygnięta pozostała kwestia statusu Wydziałów Komunikacyjnych, natomiast Wydziały Politechniczne miały pozostawać w administracyjnym związku z Akademią Górniczą, której rektor był zwierzchnikiem zarówno Akademii jak i Wydziałów Politechnicznych. W praktyce Wydziały Politechniczne formalnie związane z Akademią Górniczą posiadały własną administrację, a więc sekretariat, kwesturę i intendenturę¹⁹⁸.

Ministerstwo Oświaty, chociaż z pewnym opóźnieniem, 4 października 1945 roku zdecydowało, że „wydziały: architektury, inżynierii lądowo-wodnej i komunikacyjnej” pozostaną „w organizacyjnej łączności w Akademią Górniczą” i zatwierdziło wybory władz dokonane przez odpowiednie rady wydziałów z prorektorem Stellą-Sawickim na czele. Wyrażono też zgodę, aby nauka na wszystkich wydziałach rozpoczęła się od 1 października. Dodatkowo nominowano na stanowisko dziekana nie przewidzianego wcześniej Wydziału Leśnego prof. Dezyderego Szymkiewicza¹⁹⁹, a prof. Adama Karpińskiego wyznaczono na prodziekana. Podtrzymano decyzję, iż organizatorem Wydziałów Komunikacyjnych będzie inż. Ignacy Czerniewski²⁰⁰. Dzień później minister Czesław Wycech upoważnił rektora Akademii Górniczej Walerego

¹⁹⁸ Pismo I. Stelli-Sawickiego do Rady Szkół Wyższych przy Prezydium Rady Ministrów z 15 XI 1947. APAU, K III-36 j.a. 76/I (bez numeracji stron).

¹⁹⁹ Prof. D. Szymkiewicz był zarejestrowany przy Akademii Górniczej, a pełnił swe funkcje w Uniwersytecie Jagiellońskim.

²⁰⁰ Pismo do ob. Rektora Akademii Górniczej z 4 X 1945. AAN MO, sygn. 2928, k. 24.

Goetla „do zorganizowania przy Akademii Górniczej wydziałów: 1/ architektury, 2/ inżynierii lądowej, wodnej i mierniczej z oddziałem komunikacyjnym, 3/ leśnego oraz do rozpoczęcia zajęć na tych wydziałach”²⁰¹. Jednocześnie w osobnym piśmie z datą 5 października minister Cz. Wycech powierzył prof. Stelli-Sawickiemu „zastępstwo Rektora Akademii Górniczej w Krakowie w sprawach wydziałów: architektury, inżynierii lądowej wodnej i mierniczej i leśnego”²⁰².

Ciągłe zmiany decyzji na szczeblu ministerialnym o charakterze wydziałów dowodziły, że brak było jednoznacznego stanowiska na temat powołania politechniki w Krakowie. Opóźnione decyzje świadczyły, jak duży chaos panował w tym zakresie. Aktywność i determinacja osób zaangażowanych w tworzenie politechniki w pewnym sensie wymusiła na ministrze akceptację dla podjętych już działań. Fakt, że władze centralne w Warszawie absorbowały w tym czasie inne ważne sprawy, sprzyjał organizatorom. Nie należy zapominać, że pomimo istnienia rządu uznawanego od początku lipca 1945 roku przez większość państw, Polska była terenem, na którym toczyła się wciąż jeszcze walka zbrojna. Tworzono zręby państwa nie tylko w nowych granicach, ale o nowym ustroju, którego kształt nie był jeszcze przesądzony. Rząd Tymczasowy Jedności Narodowej nie nadążał z rozwiązywaniem piętrzących się problemów, wśród których sprawy szkolnictwa posiadały wysoką, ale nie najwyższą rangę.

Dla krakowskiego środowiska akademickiego tak mocno od wielu miesięcy zaangażowanego w powołanie politechniki utworzenie Wydziałów Politechnicznych przy Akademii Górniczej było połowicznym sukcesem²⁰³. Wprawdzie w końcu rozpoczynano studia politech-

²⁰¹ Pismo Ministra Oświaty Czesława Wycecha do Rektora Akademii Górniczej prof. Walerego Goetla z 5 X 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 506.

²⁰² Pismo Ministra Oświaty Czesława Wycecha do ob. prof. Izydora Stelli-Sawickiego z Akademii Górniczej w Krakowie z 5 X 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 484.

²⁰³ Idea powołania odrębnej politechniki w Krakowie miała silnego protektora w osobie ministra komunikacji Jana Rabanowskiego, który 6 X 1945 wystosował pismo

niczne w Krakowie, jednak organizacyjne rozwiązania nie były satysfakcjonujące, gdyż politechnika jako odrębna struktura nie została erygowana, a o to przecież od początku zabiegał Komitet Organizacyjny. I nie mogła tego faktu rekompensować odrębność administracyjna i finansowa Wydziałów Politechnicznych, ich szczególny status i *de facto* luźne powiązanie z Akademią Górniczą.

Nieco na wyrost w „Dzienniku Polskim” napisano, że rozporządzeniem Ministerstwa Oświaty „utworzona została Politechnika Krakowska”²⁰⁴. Zapisy rozpoczynały się 8 października 1945 roku, z pewnym opóźnieniem w stosunku do pierwotnych planów, w budynku przy ul. Straszewskiego 28, tym samym, który wiele miesięcy wcześniej został już przydzielony tworzącej się politechnice.

WSPÓLNA DROGA AKADEMII GÓRNICZEJ I WYDZIAŁÓW POLITECHNICZNYCH

Pęd do nauki wśród młodego pokolenia, żadnego po jałowych latach wojny wiedzy, zachęcanego zewsząd do wstępowania na studia, przekroczył najsmielsze oczekiwania. Władzom centralnym szczególnie zależało na tym, aby wśród kształcącej się młodzieży znajdowały się dzieci robotników i chłopów. Z jednej strony podyktowane to było chęcią udowodnienia ciągle jeszcze znacznej grupie sceptyków, odnoszących się z rezerwą do „lubelskiej administracji”, że przyrzeczeń zapowiadanych w Manifeście Lipcowym z 1944 roku nowa władza za-

do ministra oświaty z uzasadnieniem: „Utworzenie jeszcze jednej politechniki [w Krakowie – A.S.R.A.] jest wskazane ze względów państwowych, gdyż szybka odbudowa Kraju wymaga zwiększonej ilości wykwalifikowanych techników”. Pismo Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych do Ministerstwa Oświaty z 6 X 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 31.

²⁰⁴ „Dziennik Polski” nr 224 z 8 X 1945.

mierza dotrzymać, z drugiej, rzesze młodych ludzi zawdzięczających „ludowej władzy” awans społeczny łatwiej było przekonać do nowej rzeczywistości. Czyniono wszystko, aby młodzież w z tych środowisk, nawet nie posiadająca wymaganych kwalifikacji, mogła podjąć studia. Ponadto sześćioletnia przerwa wojenna w normalnej pracy szkolnictwa spowodowała opóźnienia w cyklu kształcenia. W tym celu utworzono wstępny rok studiów w szkołach wyższych, o czym była już mowa wcześniej²⁰⁵.

Akademia Górnicza przygotowała program roku wstępnego wspólny dla wydziałów: Górniczego i Hutniczego. Ze względu na duże braki w zakresie programu szkoły średniej poza przedmiotami, takimi jak matematyka, fizyka i chemia, proponowano włączyć do programu język polski, historię i język nowożytny w wymiarze 25% ogólnej liczby godzin. Planowano przyjąć po 40 słuchaczy roku wstępnego na każdy wydział. Wobec „słusznych żądań kół robotniczych i chłopskich co do przyjęcia jak największej ilości młodzieży robotniczej i chłopskiej”²⁰⁶ – jak napisał rektor Goetel, Akademia Górnicza zdecydowała o przyjęciu na wstępny rok oprócz kandydatów skierowanych przez działające przy kuratoriach szkolnych komisje weryfikacyjne także „najbardziej uzdolnionych kandydatów spośród robotników” polecanych przez odpowiednie zjednoczenia przemysłowe i organizacje.

Ostatecznie w październiku 1945 roku w Akademii Górniczej liczba studentów wzrosła do 1200. Aby podołać tak dużym zadaniom, władze uczelni zdecydowały się na poszerzenie profilu kształcenia poprzez powołanie dwóch nowych wydziałów: Elektromechanicznego i Geologiczno-Mierniczego.

²⁰⁵ Dekret z dnia 24 maja 1945 o utworzeniu wstępnego roku studiów w szkołach wyższych, Dz. U. RP 1945, nr 21, poz. 122.

²⁰⁶ Pisma rektora AG z 28 VII i 13 VIII 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 80–82. Wykłady na roku wstępnym rozpoczęły się 15 I 1946. Wszyscy kandydaci zakwalifikowani przez komisję weryfikacyjno-kwalifikacyjną zostali przyjęci. „Przegląd Górniczy” 1948, nr 5–6, s. 621.

13 października rektor AG wystąpił do Ministerstwa Oświaty z projektem przekształceń w uczelni. Proponowano: na Wydziale Górniczym powołać: Zakład i Katedrę Chemii Górniczej, Zakład i Katedrę Górnicztwa III, Zakład i Katedrę Przeróbki Mechanicznej, Katedrę Fizyki, Katedrę Eksploatacji Nafty; na Wydziale Hutniczym: Katedrę Matematyki²⁰⁷, Katedrę Budowy Pieców Hutniczych, Katedrę Odlewnictwa, Katedrę Materiałów Ceramicznych, Katedrę Plastycznej Przeróbki Metali; utworzyć Wydział Elektromechaniczny (związany z mechanizacją i elektryfikacją kopalń) i Wydział Geologiczno-Mierniczy z Zakładem i Katedrą Technologii i Obróbki Metali i Drewna, Zakładem i Katedrą Pomp, Sprężarek i Wentylatorów, Katedrą Mechaniki Technicznej, Katedrą Silników Ciepłych, Katedrą Maszyn i Urządzeń Górniczych, Katedrą Maszyn Elektrycznych²⁰⁸. W uzasadnieniu potrzeby utworzenia Wydziału Geologiczno-Mierniczego, poza względami natury gospodarczej, wynikającymi m.in. z przesunięcia na zachód granic państwa, powoływano się na radzieckie doświadczenia (podając przykład Instytutu Geologiczno-Poszukiwawczego Akademii Górniczej w Moskwie).

W Ministerstwie Oświaty w Warszawie dla rozpatrzenia tej propozycji 19 października 1945 roku zwołano konferencję w sprawie szkolnictwa technicznego w Krakowie, w której uczestniczyli: minister Czesław Wycech, podsekretarz stanu Władysław Bienkowski, dyrektor departamentu prof. Stanisław Arnold i rektor AG prof. Walery Goetel. W wyniku tego spotkania zapadły następujące decyzje:

1. Akademia Górnicza w Krakowie zostanie z dniem 1 stycznia 1946 roku przekształcona w uczelnię czterowydziałową z wydziałami: Górniczym, Hutniczym, Geologiczno-Mierniczym i Elektryczno-Mechanicznym²⁰⁹.

²⁰⁷ Na jedynej w AG Katedrze Matematyki na Wydziale Górniczym było ponad 500 słuchaczy uczęszczających na wykłady i ćwiczenia.

²⁰⁸ Pismo rektora AG do Ministerstwa Oświaty z 13 X 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 206–218.

²⁰⁹ Dekretem z dnia 22 III 1946 zostały utworzone wydziały elektromechaniczny i geologiczno-mierniczy. Dz. U. RP 1946, nr 13, poz. 92.

2. Do czasu podjęcia dalszych decyzji będą czynne przy Akademii Górniczej Wydziały: Architektury, Inżynierii Lądowej, Wodnej i Mierniczej, które „w przyszłości będą stanowić samodzielną uczelnię”. Dla tych wydziałów „czynnym jest osobny prorektor przy Akademii Górniczej”.

3. Wydział Komunikacji, aż do chwili utworzenia samodzielnej uczelni komunikacyjnej, miał funkcjonować przy Akademii Górniczej pod kierownictwem mianowanego dziekana jako samodzielną jednostka, wraz z działami samochodowym i lotniczym.

4. Wydział Leśny winien być utworzony w związku z Uniwersytetem Jagiellońskim. Do podjęcia stosownej decyzji miał być prowadzony osobny kurs przy Instytucie Badawczym Lasów Państwowych w Krakowie²¹⁰.

Takie rozwiązanie tylko częściowo mogło satysfakcjonować krakowskich uczonych, wprawdzie można już było rozpocząć kształcenie na nowych kierunkach, ale status Wydziałów Politechnicznych pozostawał nadal niejasny. Równie mgliście brzmiały zapowiedzi powołania politechniki w bliżej nieokreślonej przyszłości. Zgodnie z obowiązującą jeszcze wówczas ustawą o szkołach akademickich (Dz. U. RP 1938, nr 1 poz. 6) tworzenie nowych wydziałów wymagało aktu ustawodawczego. A zatem, aby zgodnie z przepisami wydziały mogły działać, należało albo wydać stosowny akt prawny, albo erygować nową politechnikę. Na razie nikt się tymi szczegółami nie przejmował. Ważne było, że uzyskano możliwość kształcenia studentów na Wydziałach Politechnicznych przy Akademii Górniczej w Krakowie.

Akademia Górnicza przez pierwsze miesiące udzielała gościny organizującym się Wydziałom. W listopadzie 1945 roku Wydziały Politechniczne otrzymały przydział gmachu domu przy al. 3 Maja 7 (Olean

²¹⁰ Protokół konferencji w Ministerstwie Oświaty w dniu 19 X 1945. AAN MO, sygn. 2928, k. 23; oraz sygn. 2950, k. 105. Ostatecznie w ramach Wydziału Rolnego UJ w listopadzie 1945 odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego na Wyższych Kursach Leśnych utworzonych przy Instytucie Badawczym Lasów Państwowych w Krakowie. Na pierwszy rok zapisało się 300 osób. Biuletyn PAP z 13 XI 1945.

dry). Decyzją prezydium Krajowej Rady Narodowej zezwolono w roku akademickim 1945/1946 na umieszczenie Wydziału Architektury w zamku na Wawelu, w jego niezabytkowej części w budynku nr 5, gdzie mieściły się pracownie konserwatorskie i magazyny zabytków przywiezionych ze Śląska. Adaptacja pomieszczeń dla potrzeb studiujących miała się ograniczyć do robót najkonieczniejszych. Dziekan Wydziału Architektury prof. Adolf Szyszko-Bohusz był jednocześnie kierownikiem odbudowy zamku na Wawelu. Inauguracja roku akademickiego Wydziału Architektury, drugiego obok Politechniki Warszawskiej tego typu wydziału w Polsce, odbyła się 1 grudnia 1945 roku na Wawelu w sali wykładowej budynku nr 5, po wcześniejszym nabożeństwie w kościele św. Anny. Nastąpiło to w dziesięć miesięcy od pierwszych zapisów studentów. W uroczystościach uczestniczył rektor AG prof. W. Goetel, prorektor prof. I. Stella-Sawicki, dziekan prof. A. Szyszko-Bohusz oraz pracownicy i studenci wydziału. Po przemówieniu dziekana wykład inauguracyjny na temat *Kanony a twórczość w architekturze* wygłosił prof. Władysław Tatkiewicz. Na pierwszym roku architekturę studiowało 328 osób, na drugim 46, na trzecim 17, na czwartym 35²¹¹.

W Akademii Górniczej inauguracja drugiego po wojnie roku akademickiego 1945/1946 odbyła się 8 grudnia 1945 roku. W uczelni studiowało już 1102 studentów: na Wydziale Górniczym 459, a na Hutniczym 643²¹². Pomimo pewnej stabilizacji w sensie formalnym, nadal na uczelni warunki były trudne. W gmachu głównym doprowadzono pod dach odbudowę tylnej części spalonego skrzydła, przebudowano zupełnie zniszczone przez Niemców instalacje (centralne ogrzewanie, instalacje gazowe, wodne i elektryczne). Powiększono liczbę i odbudowano zniszczone mieszkania personelu. Urządzono pomieszczenia dla dużej

²¹¹ Pismo A. Szyszko-Bohusza do Ministerstwa Oświaty z 3 XII 1945. AAN MO, sygn. 2927, k. 219.

²¹² „Dziennik Polski” nr 306 z 9 XII 1945; Przemówienie rektora Akademii Górniczej prof. dr W. Goetla na inauguracji Akademii Górniczej dnia 8 XII 1945, *Akademia Górnicza w Krakowie. Skład osobowy i spis wykładów i ćwiczeń za rok akademicki 1946/47*, Kraków 1946, s. 114–127.

stołówki. Gmach w Podgórzu przy ul. Krzemionki 11, po naprawie dachu i remoncie laboratoriów, przywrócono częściowo do stanu przedwojennego. Jednak katedry borykały się na co dzień z ogromnymi problemami, przede wszystkim z powodów lokalowych i finansowych. Np. z powodu braku sal rysunkowych do ćwiczeń w Katedrze Maszynoznawstwa Wydziału Komunikacyjnego studenci przygotowywali prace rysunkowe w domu, a na uczelni asystenci dokonywali jedynie korekty. Katedra dopiero w marcu 1946 roku otrzymała pierwszą subwencję (500 zł) na zakup książek i przyborów rysunkowych²¹³. Podobnie było w innych katedrach.

Ogromnych nakładów środków wymagał remont bursy studentów przy ul. Gramatyka. W budynku tym w czasie wojny mieściły się koszary SS, a potem radziecki szpital wojskowy. Równie ważna była odbudowa okazałego gmachu laboratorium maszynowego przy ul. Reymonta, zamienionego w czasie okupacji przez Niemców na garaże.

Pierwsze posiedzenie Rady Senatu Wydziałów Politechnicznych odbyło się 17 grudnia 1945 roku. Brali w nim udział: prorektor prof. I. Stella-Sawicki jako przewodniczący, dziekan Wydziału Inżynierii prof. E. Wilczkiewicz, delegat tego wydziału prof. R. Rosłoński, Dziekan Wydziału Komunikacji inż. I. Czerniewski, delegat wydziału prodziekan prof. W. Biernawski, delegaci Wydziału Architektury prof. L. Śleńdziński i prof. B. Guerquin, kwesor Akademii Górniczej i Wydziałów Politechnicznych I. Włodek, sekretarz A. Ciechanowski i zastępca sekretarza W. Gadomski²¹⁴.

²¹³ Sprawozdanie z działalności Katedry Maszynoznawstwa Wydziału Komunikacyjnego – Odział Lotniczo-Samochodowy za okres 10 XI 1945–10 VII 1946. APK, sygn. 43/8/28.

²¹⁴ Od drugiego posiedzenia Senatu Wydziałów Politechnicznych w dniu 14 I 1946 używano już określenia Senat, a nie Rada Senatu. Na IV posiedzeniu Senatu 2 IV 1946 uchwalono następującą listę osób zasłużonych przy organizacji Wydziałów Politechnicznych: rektor prof. Walery Goetel, prorektor prof. Izidor Stella-Sawicki, profesorowie: Adolf Szyszko-Bohusz, Edmund Wilczkiewicz, Włodzimierz Roniewicz, Wilold Biernawski, Ignacy Czerniewski, Ludomir Śleńdziński, Bohdan Guerquin, Józef Gałęzowski, Marian Kamiński, Mieczysław Gronowski, Włady-

Brak podstaw prawnych funkcjonowania Wydziałów Politechnicznych stwarzał poważne problemy, głównie natury finansowej. Wprawdzie studenci uczęszczali na zajęcia, wydziały zajmowały przydzielone im budynki, ale brakowało funduszy²¹⁵. W szczególnie trudnej sytuacji znaleźli się pracownicy Wydziału Komunikacji, utworzonego pod auspicjami i na potrzeby Ministerstwa Komunikacji, które jednak nie zamierzało w całości pokrywać związanych z tym kosztów. W budżecie ministerstwa przewidziano jedynie wydatki rzeczowe, zaś Ministerstwo Oświaty miało przejąć wydatki osobowe. Na wydział zapisało się 724 studentów. W celu umożliwienia dokończenia studiów dawnym studentom Politechniki Warszawskiej, Lwowskiej i Gdańskiej uruchomiono nawet program przejściowy z przedmiotami obieralnymi, który miał obowiązywać do 1 października 1946 roku.

Ministerstwo Skarbu także żądało dokumentu określającego podstawy prawne funkcjonowania wydziałów. Za taki dokument nie mógł być uznany protokół z konferencji w Ministerstwie Oświaty w sprawie szkolnictwa technicznego z 19 października 1945 roku, zawierający jedynie program rozbudowy Akademii Górniczej²¹⁶.

Opracowanie stosownego dekretu leżało w gestii Ministerstwa Oświaty. 18 marca 1946 roku w gmachu przy ul. Straszewskiego 28 w Krakowie odbyła się konferencja prasowa z udziałem premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego, wojewody Kazimierza Pasenkiewicza, przedstawicieli partii politycznych, profesorów Wydziałów Politech-

ślaw Rubczyński, Kazimierz Zipser, Adolf Langrod, inż. Tadeusz Lanc, mgr Wanda Cieślukowska, mgr Ignacy Włodek, Borys Puzej, Andrzej Domański, Tadeusz Kostia, Roman Zaborski, Tadeusz Kantarek, Raul Karczewski, Jerzy Muniak, Krystyna Kowalska, Kazimierz Kluk, Dominik Syryjczyk, Zbigniew Ciechanowski. Protokół IV posiedzenia Senatu Wydziałów Politechnicznych z 2 IV 1946. APK, PK 16/1.

²¹⁵ W sprawie zaległych poborów dla kadry profesorskiej pismo do Ministerstwa Oświaty skierowała Stała Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organizacji Demokratycznych w Krakowie (AZWM „Życie”, ZNMS, ZMD, ZMW „Wici”, AKMCh) 1 II 1946. AAN MO, sygn. 2927, k. 392.

²¹⁶ Pisma z 2 V 1946, 2 IX 1946 i 17 X 1946 do Ministerstwa Oświaty. AAN MO, sygn. 2927, k. 372.

nicznych i studentów. Konferencja zorganizowana przez Bratnią Pomoc Studentów Politechniki miała zapoznać władze z osiągnięciami, ale przede wszystkim potrzebami finansowymi oraz lokalowymi. Chodziło o wywarcie nacisku na władze, by wydały stosowne akty uprawniające istnienie wydziałów. Z wypowiedzi premiera wynikało, że „nie będzie przeszkód ze strony Ministerstwa Oświaty, by Politechnika się utrzymała”²¹⁷.

W okresie od lutego do maja 1946 roku Ministerstwo Oświaty przygotowało projekt dekretu o utworzeniu Akademii Architektury, Inżynierii i Komunikacji, w myśl którego miała się ona składać z trzech wydziałów: Architektury, Inżynierii i Komunikacji, a pierwszego rektora i skład profesorów miał mianować prezydent Krajowej Rady Narodowej na wniosek ministra oświaty²¹⁸. Jeszcze z początkiem czerwca 1946 roku podczas otwarcia w Oleandrach stołówki dla studentów politechniki rektor W. Goetel mówił, że politechnika „znajduje się w przededniu realizacji dekretu o usamodzielnieniu się tej uczelni”²¹⁹. Jednak dekret nie został wydany.

Rektor Walery Goetel wyrażając stanowisko Senatu Akademii Górniczej²²⁰ zaproponował Ministerstwu Oświaty jako rozwiązanie

²¹⁷ „Dziennik Polski” nr 77 z 18 III 1946; „Dziennik Polski” nr 78 z 19 III 1946.

²¹⁸ Dekret z dnia... o utworzeniu Akademii Architektury, Inżynierii i Komunikacji w Krakowie, nr R-361/46. AAN MO, sygn.2927, k.389. W uzasadnieniu do dekretu napisano: „W lutym 1945 r. powstała samorządnie pełna Politechnika w Krakowie. Aby Śląsk ściślej związać z Macierzą, cztery wydziały zostały przeniesione do Gliwic i dekretem z dnia 24 maja 1945 r. utworzono Politechnikę Śląską. W Krakowie pozostałe 6 złączono w 3 wydziały, a mianowicie: 1/architektury, 2/ inżynierii i 3/ komunikacji. Wobec powyższego stawiam wniosek o nadanie tym wydziałom w Krakowie nazwy Akademii Architektury, Inżynierii i Komunikacji. Będzie to usankcjonowaniem szkoły, która istnieje od blisko półtora roku, ma 1700 słuchaczy i wydała około 200 dyplomów inżynierskich”. Nr R-456/46. AAN MO, sygn. 2927, k. 390.

²¹⁹ „Dziennik Polski” nr 150 z 1 VI 1946.

²²⁰ Na posiedzeniu Senatu AG w dniu 1 VII 1946 uchwalono, że „najlepszym rozwiązaniem sprawy istniejących i pomyślnie się rozwijających wydziałów politechnicznych

najkorzystniejsze, oddzielenie Wydziałów od Akademii Górniczej i utworzenie z nich osobnej uczelni akademickiej o nazwie Politechnika Krakowska albo Akademia Architektury, Inżynierii i Komunikacji czy Akademia Architektury i Komunikacji. Gdyby powyższe rozwiązanie okazało się niemożliwe do przyjęcia, sugerował, aby istniejące wydziały wydzielić na podstawie osobnego dekretu w odrębną jednostkę naukową, pedagogiczną, organizacyjną i administracyjną, która mogłaby nadal istnieć pod nazwą Wydziały Politechniczne, choć zdaniem rektora takie rozwiązanie byłoby mniej korzystne. Natomiast projekt włączenia Akademii Górniczej do politechniki krakowskiej „uważam za niedopuszczalny ze względu na zupełnie odrębny charakter tak ważnej w obecnych warunkach i jedynej dla górnictwa i hutnictwa uczelni, jaką jest Akademia Górnicza w Krakowie” – konkludował rektor²²¹.

W Warszawie zdecydowano jednak nie tworzyć odrębnej uczelni, a jedynie powołać nowe wydziały przy Akademii Górniczej. Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 5 lipca 1946 roku zaaprobowano projekt dekretu²²² powołującego Wydziały Architektury i Komunikacji, z pominięciem Wydziału Inżynierii. W uzasadnieniu napisano, że utworzenie dwóch wydziałów „idzie po linii dezyderatów dwóch zainteresowanych Ministerstw: Odbudowy i Komunikacji”²²³.

Tymczasem Senat Wydziałów Politechnicznych już na posiedzeniu w dniu 23 maja 1946 roku zatwierdził terminy zapisów na rok aka-

w Krakowie jest oddzielenie tych wydziałów od Akademii Górniczej i utworzenie z nich osobnej uczelni akademickiej”. Protokół posiedzenia Senatu Akademii Górniczej w Krakowie 1 VII 1946 przy al. Mickiewicza 30. AAGH, sygn. reg. 37a p.1 p.2 w. 1.

²²¹ Pismo rektora prof. W. Goetla do Ministerstwa Oświaty z 1 VII 1946. AAN MO, sygn. 2927, k. 388.

²²² Na podstawie ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 3 I 1945 o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. RP 1945, nr 1, poz. 1) Rada Ministrów postanawiała, a prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdzało dekrety. Faktycznie jednak przygotowany już dekret nie wszedł w życie.

²²³ Projekt dekretu z dnia 3 VII 1946. AAN MO, sygn. 2854, k. 32–34. Por. też „Dziennik Polski” nr 195 z 19 VII 1946.

demicki 1946/1947²²⁴ z uwzględnieniem kierunku inżynieria. Decyzja Rady Ministrów musiała więc wywołać protesty. 18 lipca Senat Wydziałów Politechnicznych postanowił wszcząć jak najszybciej kroki przeciwko likwidacji Wydziału Inżynierii. Powołano komisję w składzie: prof. M. Kamieński, inż. J. Czerniewski, prof. A. Szyszko-Bohusz, W. Biernawski i R. Śmiałowski, która w tej sprawie miała udać się do Warszawy. Zdecydowano ponadto zwrócić się do rektora Goetla, aby „dla dobra Wydziałów Politechnicznych” spowodował nominację prof. I. Stelli-Sawickiego na prorektora Wydziałów Politechnicznych na rok akademicki 1946/1947²²⁵. Pismo z poparciem dla zachowania Wydziału Inżynierii do Prezesa Rady Ministrów skierował prezes Głównego Urzędu Pomiarów Kraju prof. inż. Jan Piotrowski. Podobnej treści pisma do ministra oświaty wysłali ministrowie rolnictwa i reform rolnych oraz komunikacji²²⁶. W konsekwencji dekret w wersji zaaprobowanej przez Radę Ministrów nie wszedł w życie.

Po wielu staraniach 19 listopada 1946 roku wydany został dekret, na mocy którego utworzono trzy Wydziały: Architektury, Inżynierii i Komunikacji w Akademii Górniczej w Krakowie. Ustanowiono urząd dwóch prorektorów: do spraw wydziałów Górniczego, Hutniczego, Elektromechanicznego i Geologiczno-Mierniczego oraz do spraw: architek-

²²⁴ Wydział Architektury: egzamin 1–10 X, Wydziały Inżynierii i Komunikacji: egzamin 10–20 X. Zapisy na wyższe lata studiów odpowiednio 10–15 X i 20–30 X. Rozpoczęcie roku akademickiego Wydział Architektury 15 X, Wydziały Komunikacji i Inżynierii 1 XI 1946. Protokół posiedzenia Senatu Akademickiego Wydziałów Politechnicznych 23 V 1946. APK, PK 16/1.

²²⁵ Protokół VIII posiedzenia Senatu Wydziałów Politechnicznych AG 18 VII 1946. APK, PK 16/1. Rektor Goetel został wybrany przez delegatów rad wydziałowych AG 7 VII 1946 rektorem na lata 1946/47 i 1947/48. Uchwała zebrania delegatów rad wydziałowych została zatwierdzona 17 IX 1946 przez Prezydenta KRN B. Bieruta i ministra oświaty Cz. Wycecha, Pismo z 17 IX 1946. APAU, K III-36 j.a. 15/III.

²²⁶ Pismo prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju z 24 VII 1946; Pismo Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 24 VII 1946. AAN MO, sygn. 2927, k. 485–486. Pismo Ministra Komunikacji do Ministra Oświaty z 27 VIII 1946. AAN MO, sygn. 2927, k. 507–510.

tury, inżynierii lądowej, wodnej i mierniczej oraz komunikacji. Zakres kompetencji prorektorów określał statut Akademii Górniczej. Pierwszego prorektora do spraw wydziałów: Architektury, Inżynierii Lądowej, Wodnej i Mierniczej oraz Komunikacji mianował minister oświaty, a pierwszy skład profesorów tych wydziałów na wniosek ministra prezydent KRN. W okresie organizacyjnym²²⁷ prorektor do spraw Wydziałów Politechnicznych posiadał w swojej gestii również kompetencje dziekanów i rad wydziałowych. Minister oświaty mógł w drodze rozporządzenia ograniczyć kompetencje prorektora. Dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia, ale z mocą obowiązującą wstecz od 1 kwietnia 1945 roku²²⁸. Od strony prawnej Wydziały Politechniczne stanowiły część Akademii Górniczej, aczkolwiek specjalny status prorektora do spraw tychże wydziałów powodował, że nadal traktowano to rozwiązanie jako przejściowe.

Dlaczego nie zdecydowano się na ostateczne zamknięcie sprawy i powołanie politechniki?

Po pierwsze, władze centralne w Warszawie, o czym już pisano, odeszły od pierwotnej koncepcji z początku 1945 roku budowy drugiej obok Akademii Górniczej uczelni technicznej. Kraków uchodzący w opinii Warszawy za siedzibę „reakcji”, nie był miastem, które należałoby podnieść do rangi najsilniejszego ośrodka akademickiego, a każda nowa uczelnia wzmacniałaby jego akademicki charakter. Pamiętać należy, że to w Krakowie właśnie miały miejsce demonstracje polityczne studentów z okazji 3 maja w 1946 roku. Również wyniki refe-

²²⁷ Dekret w pierwotnej wersji określał okres przejściowy do 31 VIII 1947. Jednak w wersji opublikowanej w Dzienniku Ustaw w art. 4 napisano, że termin końcowy okresu organizacyjnego określi w drodze zarządzenia Minister Oświaty. Minister takiego terminu nie wyznaczył.

²²⁸ Dekret z dnia 19 XI 1946. AAN MO, sygn. 2927, k. 478–479; Dz.U. RP 1947, nr 8, poz. 38. W dekreście nie używano określenia Wydziały Politechniczne. Wydział Inżynierii Lądowej, Wodnej i Mierniczej był bezpośrednim kontynuatorem takiego wydziału na Politechnice Lwowskiej.

rendum z 30 czerwca 1946 tego roku znacząco odbiegały od oficjalnych wyników w pozostałych częściach kraju i były wyrazem votum nieufności wobec rządu²²⁹. Z drugiej strony, władze nie mogły już całkowicie wycofać się z koncepcji politechniki, gdyż sprawy zaszły za daleko. Wydziały Politechniczne kształciły studentów i prowadziły normalną pracę naukową ocenianą pozytywnie przez kontrole z ministerstwa²³⁰. Decyzja o zamknięciu wydziałów wywołałaby zbyt duży opór nie tylko profesury, tę można by ewentualnie jakoś uciszyć, ale przede wszystkim licznych studentów, którzy wywieraliby presję poprzez swoje organizacje młodzieżowe. Mnożenie dodatkowych konfliktów nie leżało w interesie ministerstwa. Z kolei ze względu na specyfikę Wydziałów Politechnicznych nie można było ich po prostu włączyć w skład Akademii Górniczej, która miała swój określony charakter i nie zamierzała rezygnować ze statusu uczelni kształcącej kadry dla potrzeb górnictwa i hutnictwa. Dlatego wybrano wariant przejściowy, jakiego nie zastosowano wobec innych uczelni technicznych w kraju.

²²⁹ Szerzej: Cz. Brzoza, *3 maja 1946 w Krakowie. Przebieg wydarzeń i dokumenty*, Kraków 1996. Wedle oficjalnych danych w referendum miało wziąć udział 85,3% uprawnionych do głosowania. Na pierwsze pytanie (Czy jesteś za zniesieniem Senatu?) odpowiedzi pozytywne było 68,2%, na drugie (Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?) 77,3%, na trzecie (Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej) 91,4%. W Krakowie odpowiednio: 84% – nie, 59% – nie, 30% – nie. Por. A. Paczkowski, *Dokumenty do dziejów PRL. Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 109.

²³⁰ Na posiedzeniu Senatu Wydziałów Politechnicznych 4 V 1946 na wniosek dziekana Wydziału Inżynierii prof. Mariana Kamińskiego przyjęto uchwałę, aby dla dokumentacji osiągnięć naukowych pracowników wydziałów przesyłać do rektoratu po 3 egzemplarze art. zamieszczanych w czasopismach naukowych.

PRÓBA STABILIZACJI

Po tylu negatywnych doświadczeniach, mimo że już w maju 1946 roku wyznaczono termin inauguracji nowego roku akademickiego, Senat Wydziałów Politechnicznych postanowił 24 października 1946 roku odłożyć termin immatrykulacji do chwili otrzymania dekretu erekcyjnego. W tym czasie stan organizacyjny przedstawiał się następująco:

Wydział Architektury – 12 katedr (2 projektowane),

Wydział Inżynierii – 16 katedr,

Wydział Komunikacji – 20 katedr²³¹

W styczniu 1947 roku Wydziały Politechniczne zatrudniały 43 profesorów, 72 wykładowców i lektorów, 174 asystentów, 39 urzędników i laborantów. Kształciło się 2000 studentów²³².

W tym czasie Akademia Górnicza posiadała 4 wydziały, 45 katedr, 42 zakłady i laboratoria. Zatrudnionych było (wg stanu 1 XI 1946) 35 profesorów, 52 wykładowców i lektorów, 158 asystentów, 102 urzędników i laborantów. Naukę pobierało 1200 studentów²³³.

Profesor Izydor Stella-Sawicki został mianowany przez ministra oświaty prorektorem Wydziałów Politechnicznych na rok akademicki 1946/1947 i 1947/1948 dopiero na wiosnę 1947 roku²³⁴. Na posiedzeniu Senatu Wydziałów Politechnicznych 6 maja 1947 roku złożył de-

²³¹ Katedry zostały formalnie powołane rozporządzeniem ministra oświaty z dnia 1 IV 1947 z mocą obowiązującą od 1 IV 1945. Rozporządzenie Ministra Oświaty z 1 IV 1947 w sprawie utworzenia katedr w Akademii Górniczej w Krakowie. AAN MO, sygn. 2927, k. 73–74.

²³² Profesorowie z Politechniki Lwowskiej mianowani na profesorów zwyczajnych Wydziałów Politechnicznych w lutym 1947 roku: prof. inż. Adam Karpiński, prof. Antoni Plamitzer, prof. Romuald Rosłanowski, prof. Jerzy Michalski.

²³³ „Dziennik Polski” nr 16 z 17 I 1947.

²³⁴ I. Stella-Sawicki poinformował o tym fakcie na posiedzeniu Senatu Wydziałów Politechnicznych 8 V 1947. Protokół z III posiedzenia Senatu Akademickiego Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczej w Krakowie 8 V 1947. APK, PK 16/1.

klarację, że przyznane mu kompetencje dziekanów i rad wydziałów niezwłocznie przekaże odnośnym radom i dziekanom.

Jeszcze w listopadzie 1946 roku Wydziały Politechniczne otrzymały od władz miasta budynek w kompleksie poaustriackich koszar przy ul. Warszawskiej 24²³⁵. Zabiegi o pozyskanie budynków czyniono już od maja 1946 roku. Początkowo decyzją marszałka Michała Roli Żymierskiego budynki po koszarach miały być przeznaczone dla Muzeum Etnograficznego. Ponieważ minister kultury zdecydował, że Muzeum mieścić się będzie na Wawelu w budynku nr 5, gdzie przejściowo miał swoją siedzibę Wydział Architektury, doprowadziło to do kolizji interesów i zmusiło władze do znalezienia nowego lokum²³⁶. Sprawa przeciągnęła się do następnego roku. W maju 1947 roku Wydziały Politechniczne otrzymały od wojska w administrację i użytkowanie, bez określenia czasu trwania, 4 budynki oraz garaże i magazyny²³⁷. Budynki te wymagały jednak kosztownego remontu. Na ten cel Senat

²³⁵ Prezydent miasta Stefan Wolas oddał w czerwcu 1946 do dyspozycji Wydziałom Politechnicznym budynek, jaki przydzieliły miastu władze wojskowe z kompleksu koszar przy ul. Warszawskiej. Pismo prezydenta miasta do prof. Stelli-Sawickiego z 18 VI 1946. APK, PK 23/3/65.

²³⁶ W lipcu 1946 minister kultury i sztuki W. Kowalski zwrócił się do władz uczelni o zwrot zajmowanych przez Wydział Architektury pomieszczeń. Ponieważ dziekan Szyszko-Bohusz „stawił opór i dopuścił się czynów podrywających autorytet władz państwowych”, minister żądał od ministra oświaty „wyciągnięcia konsekwencji służbowych w stosunku do prof. Szyszko-Bohusza”. Wydział Architektury został przeniesiony na ul. Warszawską, ale do końca 1946 Ministerstwo Kultury w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty zezwoliło korzystać Wydziałowi Architektury z II piętra budynku nr 5 na Wawelu. Termin ten przesunięto potem do września 1947. Pismo Ministra Kultury i Sztuki do Ministra Oświaty z 12 VIII 1946. AAN MO, sygn. 2927, k. 350; „Dziennik Polski” nr 253 z 15 VIII 1946.

²³⁷ Protokół przekazania nieruchomości dnia 16 V 1947. APK, PK 23/3/65. Dnia 15 VIII 1948 została zawarta umowa pomiędzy Akademią Górniczą a Wydz. Kwat.-Bud. O.W. w Krakowie (ppłk. Józef Koziół) działającym w imieniu skarbu państwa o przekazaniu AG w najem koszar im. Króla Jana III Sobieskiego przy ul. Warszawskiej 24 (budynki nr 2,3,4,5,6,9,12,13,14 i 14a) do dnia 14 maja 1962. Czynsz najmu ustalono symbolicznie na 120 zł rocznie. Umowa o najem. APK, PK 23/3/67.

Wydziałów Politechnicznych wprowadził dla studentów opłatę manipulacyjną (180 najbiedniejszych studentów zwolniono od opłat).

Senat Wydziałów Politechnicznych w dniu 14 maja 1947 roku na wniosek dziekana M. Kamińskiego uchwalił jednogłośnie, by wystąpić do Senatu i Rektora Akademii Górniczej z oświadczeniem. Oświadczenie to, wystosowane 20 maja, zawierało stwierdzenie, że Senat Wydziałów Architektury, Inżynierii i Komunikacji AG „dążyć będzie nadal usilnie wraz ze swym Prorektorem, Radami Wydziałów i Dziekanami do oddzielenia Wydziałów Architektury, Inżynierii i Komunikacji od Akademii Górniczej i stworzenia z nich odrębnej akademickiej uczelni technicznej w Krakowie”²³⁸. W okresie przejściowym, w którym wspomniane wydziały złączone będą organizacyjnie z Akademią Górniczą, profesorowie tam zatrudnieni nie będą brali udziału w wyborze Rektora i Prorektora Akademii Górniczej, nie będą zasiadać w Senacie tejże uczelni, jak również w jej ogólnym zebraniu profesorów. Senat Wydziałów Architektury, Komunikacji i Inżynierii AG poczyni starania o całkowite wydzielenie wszelkich swych agend administracyjnych z Akademii Górniczej i utworzenie własnej, niezależnej administracji²³⁹. Ponadto Senat Wydziałów Politechnicznych zwracał się do Senatu i Rektora Akademii Górniczej z prośbą o wsparcie tych starań oraz o wypowiedzenie się, czy na okres przejściowy nie byłoby celowe wyłonienie z obu uczelni wspólnej czteroosobowej komisji, która pracowałaby pod przewodnictwem rektora AG, jako piątym członkiem, a której zadaniem byłoby załatwianie wszelkich spraw dotyczących współzycia obu uczelni i uzgadniania wystąpień na zewnątrz, mających dotyczyć drugiej strony. Senat Wydziałów Politechnicznych również wyraził nadzieję, że na zasadzie wzajemności profesorowie Wydziałów: Górniczego, Hutniczego, Geologiczno-Mierniczego i Elektryczno-Maszynowego nie będą brali udziału w wyborze prorektora Wydziałów Politechnicznych, nie będą zasiadać w Senacie tychże, jak

²³⁸ Pismo prorektora I. Stelli-Sawickiego do Senatu i Rektora Akademii Górniczej z 20 V 1947. APK, PK 16/1.

²³⁹ *Ibidem*.

również uczestniczyć w zebraniu ogólnym profesorów Wydziałów Politechnicznych.

Senat Akademii Górniczej na posiedzeniu w dniu 9 czerwca 1947 roku zaakceptował w całości propozycje Senatu Wydziałów Politechnicznych. Odnośnie do powołania wspólnej komisji uchwalono, że każdorazowo jej przewodniczącym będzie aktualnie urzędujący rektor AG, w skład komisji wchodzić będzie dwóch członków wybranych przez Senat AG i dwóch wyłonionych przez Senat Wydziałów Politechnicznych²⁴⁰. Senat AG jako swoich przedstawicieli do komisji wybrał prorektora Mieczysława Jeżewskiego (uchwalono, że każdorazowa drugim członkiem będzie urzędujący prorektor) oraz prof. Witolda Budryka.

W ten sposób obie uczelnie określiły formalnie istniejącą od początku we wzajemnych relacjach najdalej posuniętą niezależność. Należy przypomnieć, że Wydziały posiadały odrębny rektorat i senat. Uznanie, że skoro nie udało się powołać odrębnej politechniki i Wydziały Politechniczne zostały powiązane z Akademią Górniczą, to związek ten powinien pozostawać jak najbardziej luźny. Zachowanie odrębności dawało ponadto większe szanse, że władze centralne wyrażą wreszcie zgodę na erygowanie politechniki. Układ ten był korzystny dla obu stron. Akademia Górnicza nie zamierzała przekształcać się w politechnikę, wprost przeciwnie, chciała utrwalić swój wizerunek uczelni kształcącej kadry dla górnictwa i hutnictwa. Senat AG na posiedzeniu 9 czerwca 1947 roku uchwalił jednogłośnie, by wystąpić do Ministerstwa Oświaty z wnioskiem o zmianę nazwy uczelni na Akademia Górniczo-Hutnicza. Akademia Górnicza została przekształcona w Akademię Górniczo-Hutniczą rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 maja 1949. Wykonanie rozporządzenia zostało powierzone ministrowi oświaty St. Skrzyszewskiemu. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia. Podpisał – prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz²⁴¹. Z kolei Wydziały Politech-

²⁴⁰ Protokół posiedzenia Senatu Akademii Górniczej w Krakowie 9 VI 1947. AAGH, sygn. reg. 37a p.1 p.2 w. 1.

²⁴¹ Rektor W. Goetel wystosował pismo w tej sprawie 13 VI 1947. AAN MO sygn. 2927, k. 681. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 maja 1949 w sprawie

niczne ze względu na swój profil nie widziały szans na rozwój w obrębie uczelni o tak specjalistycznym charakterze jak Akademia Górnicza. Przy czym należy podkreślić, że zarówno Senat Wydziałów Politechnicznych jak i prorektor I. Stella-Sawicki wysoko cenili sobie pomoc ze strony AG, a zwłaszcza jej rektora W. Goetla. W dowód uznania i wdzięczności prorektor I. Stella-Sawicki, wykonując uchwałę Senatu Wydziałów Politechnicznych, przesłał 12 lipca 1947 roku pismo do rektora W. Goetla z podziękowaniami za pomoc w uzyskaniu budynków przy ul. Warszawskiej oraz „życzliwość Pana Rektora w stosunku do Wydziałów Politechnicznych”²⁴².

Czas działał na niekorzyść politechniki w Krakowie. W całym kraju spontanicznie tworzono wyższe uczelnie. Politechniki powstały już poza Warszawą w Gliwicach, Wrocławiu, Gdańsku i Łodzi. Na zjeździe Inżynierów Budowlanych w Warszawie wiosną 1947 roku przedstawiciele Politechniki Warszawskiej występowali przeciw dalszemu powiększaniu tego stanu rzeczy. W dodatku w kraju toczyła się dyskusja nad zmianą modelu kształcenia. Obok uczelni typowo akademickich miały powstać wyższe szkoły zawodowe²⁴³. Rada Szkół Wyższych przy Prezydium Rady Ministrów powołała Komisję Techniczną, której zlecono zbadać stan „zaopatrzenia i warunków pracy szkół politechnicznych”.

Komisja odwiedziła także Wydziały Politechniczne AG. Wydana przez nią negatywna opinia robiła wrażenie pisanej na polityczne zamówienie.

przekształcenia Akademii Górniczej w Krakowie w Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, Dz.U. RP 1949, nr 36, poz. 258.

²⁴² Pismo Prorektora prof. I. Stelli-Sawickiego do Rektora prof. W. Goetla z 12 VII 1947. APAU, sygn. K III-36 j.a. 15/III.

²⁴³ Por art. prof. dr Stanisława Leszczyckiego, *Czy szkół wyższych jest w Polsce za wiele?* „Dziennik Polski” nr 311 z 12 XI 1947. S. Leszczycki pisał: „Nie można stać na stanowisku, ażeby szkoły powstawały w ramach ambicyjnej inicjatywy. Pomysłów i zamiarów tworzenia rozmaitych wydziałów i uczelni jest w tej chwili stosunkowo bardzo dużo. Z podziwem należy jednak stwierdzić fakt, iż w ciągu jednego roku po wojnie powstało 20 uczelni całkiem od nowa stworzonych. Należy pamiętać też o tym, że rozbudowa szkolnictwa wyższego musi iść w parze z rozbudową szkolnictwa średniego”.

Uznano m.in., że bliskie związki Wydziału Komunikacji z Ministerstwem Komunikacji nadają temu wydziałowi „charakter czysto utylitarny, siłą rzeczy prowadząc do jego przekształcenia w wyższą szkołę inżynierską dla potrzeb kolejnictwa”. Oceniając budynki przy ul. Warszawskiej stwierdzono, że nadają się one raczej na szkołę średnią niż politechnikę. Jak napisał prof. I. Stella-Sawicki: „Komisja widziała w uczelni naszej same braki”²⁴⁴. Jeśli opinia komisji miałyby mieć wpływ na decyzje władz centralnych, to przyszłość rysowała się w czarnych barwach. Zamiast wizji wyższej szkoły akademickiej, bliższa stawała się perspektywa degradacji Wydziałów Politechnicznych do rangi szkoły inżynierskiej.

Od strony prawnej opinia komisji musiała także budzić wątpliwości. Wydziały Politechniczne zostały bowiem powołane dekretem z 19 listopada 1946 roku w oparciu o te same przepisy prawa, które umożliwiały powstanie wydziałów Elektromechanicznego i Geologiczno-Mierniczego w 1946 roku w Akademii Górniczej. Wydziały te funkcjonowały na pełnych prawach szkoły akademickiej (w myśl art. 2 ustawy z dnia 15 marca 1933 roku Akademia Górnicza w Krakowie została zaliczona do szkół akademickich). Zatem także Wydziały Politechniczne w Akademii Górniczej podjęły od chwili swego powstania zadania określone w art. 2 ustawy o szkołach akademickich z 15 marca 1933 roku, polegające głównie na prowadzeniu pracy naukowej oraz na przygotowaniu kandydatów do wykonywania zawodów wymagających naukowego opanowania wiedzy w zakresie architektury, inżynierii i komunikacji. Program wykładów i ćwiczeń na wszystkich latach studiów odpowiadał poziomowi uczelni politechnicznej. Absolwenci wydziałów, którzy spełnili wszystkie wymogi, mieli możliwość złożenia egzaminu dyplomowego, dającego w myśl art. 1 ust. 5 ustawy z 15 marca 1933 roku o szkołach akademickich prawo do uzyskania akademickiego stopnia naukowego.

W styczniu 1948 roku dyrektor departamentu w Ministerstwie Oświaty Stanisław Trojanowski wystąpił do Ministerstwa Oświaty z pismem o spowodowanie zarządzenia określającego termin końco-

²⁴⁴ Pismo prof. I. Stelli-Sawickiego z 15 XI 1947 do Rady Szkół Wyższych przy Prezydium Rady Ministrów. APAU, sygn. K III-36 j.a. 76/I.

wy okresu organizacyjnego Wydziałów Architektury, Inżynierii i Komunikacji Akademii Górniczej. Sprawą ostatecznej organizacji Akademii Górniczej i Wydziałów Politechnicznych zająć się miała w najbliższym czasie Rada Główna do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W tej sytuacji prof. I. Stella-Sawicki zwrócił się do prof. Stanisława Leszczyckiego, członka Rady Główniej, z prośbą „o łaskawą opiekę nad naszą Uczelnią w Radzie Główniej”. W piśmie zawarta była zwięzła informacja na temat dotychczasowych osiągnięć wydziałów, liczby studentów, programów etc.²⁴⁵

W tym czasie w Ministerstwie Oświaty nastąpiły zmiany personalne. Nowy dyrektor Departamentu Szkół Wyższych dr Włodzimierz Michajłow w projekcie pisma do rektora AG zwrócił uwagę, aby w przyszłości nie posługiwać się nazwą Rektorat Wydziałów Politechnicznych AG jako „niezgodną ze stanem faktycznym i formalnym”. W wersji ostatecznej akapit ten pominięto, ale ta dość czytelna intencja świadczyła, że w ministerstwie działały siły zmierzające do rozwiązania problemu tymczasowości w duchu zupełnie przeciwnym niż w Krakowie oczekiwano²⁴⁶.

Kolejnym sygnałem była nowa nominacja na stanowisko prorektora Akademii Górniczej do spraw wydziałów: Architektury, Inżynierii i Komunikacji na lata akademickie 1948/1949 i 1950/1951. Dekretem z dnia 24 sierpnia 1948 roku Prezydent Rzeczypospolitej powołał na to stanowisko profesora Ludomira Śleńdzińskiego²⁴⁷. Odsunięcie zasłużonego w dziele powołania politechniki w Krakowie profesora Izydora Stelli-Sawickiego miało jednoznaczną wymowę – należy odłożyć na bok plany utworzenia w najbliższej przyszłości odrębnej uczelni technicznej w Krakowie. Jednak mimo wszystko władze Wydziałów Politechnicznych nie ustawały w staraniach o wyodrębnienie politechniki. Opraco-

²⁴⁵ Pismo I. Stelli-Sawickiego z 6 II 1948. APAU, sygn. K III-36 j.a. 57/I.

²⁴⁶ Pismo dyrektora departamentu W. Michajłowa z 3 VIII 1948. AAN MO, sygn. 2927, k. 428–429.

²⁴⁷ *Politechnika Krakowska 1945–1995*, op. cit., s. 24.

wano memoriał w tej sprawie, który po uzgodnieniu z rektorem W. Goetlem przesłano do Ministerstwa Oświaty.

Na posiedzeniu Sekcji Technicznej Rady Głównej dla Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego przy Ministrze Oświaty w dniu 16 listopada 1948 roku omawiano sprawę wydzielenia Wydziałów Politechnicznych z Akademii Górniczej. Nikt nie mógł zaprzeczyć, że Wydziały Politechniczne spełniały kryteria uczelni akademickiej. Powołano zespół złożony z członków Sekcji Technicznej i Sekcji Sieci Szkół Wyższych w celu opracowania wniosków dla Rady Głównej o uznanie Wydziałów za samodzielną szkołę akademicką²⁴⁸.

W listopadzie 1948 roku w Akademii Górniczej studiowało ponad 1500 studentów, a na Wydziałach Politechnicznych 2600²⁴⁹. Na Wydziale Architektury, który jako jeden z pierwszych rozpoczął pełne studia na wszystkich czterech latach, kształcono odpowiednio:

Rok akademicki	I	II	III	IV	razem
1945/1946	356	65	27	53	501
1946/1947	267	246	63	43	619
1947/1948	135	259	219	78	691
1948/1949	142	169	296	183	790

W okresie od 1945 do 1948 roku dyplomy magistra inżyniera architekta uzyskało 40 osób, trzy prace doktorskie były w fazie otwartego przewodu. Na wydziale funkcjonowało 12 katedr i zakładów, zatrudniano 4 profesorów zwyczajnych, 3 nadzwyczajnych i 5 zastępców profesorów²⁵⁰.

²⁴⁸ *Politechnika Krakowska 1946-1976...*, op. cit., s. 37.

²⁴⁹ W. Goetel, *W czym pomóc młodzieży akademickiej?*, „Dziennik Polski” nr 320 z 22 XI 1948.

²⁵⁰ Uzasadnienie potrzeby kontynuowania stopnia magisterskiego na Wydziale Architektury AG 7 I 1949. AAN MO, sygn. 2927, k. 2.

W tym czasie w kraju postępował proces stalinizacji. Radziecki model ustrojowy stał się obowiązującym wzorcem także w zakresie szkolnictwa wyższego. Trwał wyścig pracy obejmujący wszystkie dziedziny, łącznie z nauką. Jak donosił „Dziennik Polski”: „Krakowska nauka i technika stają do współzawodnictwa pracy. [...] Pierwsza stanęła do wyścigu – jak zwykle – młodzież. Studenci Wydziałów Politechnicznych i AG pod wpływem wspaniałego zrywu kopalni Zabrze-Wschód do czynu kongresowego rozpoczęli młodzieżowe współzawodnictwo, o czym zawiadomili Prezydenta RP Bolesława Bieruta. [...] Współzawodnictwo rzesz studenckich obejmuje wyniki w nauce i w pracy społecznej [...]. W krakowskim świecie nauki czynione są również przygotowania do rozpoczęcia współzawodnictwa na wielką skalę. Przygotowania te są ściśle związane z zagadnieniem planowania w nauce. [...] Robi się inwentarz sił ludzkich i warsztatów naukowych, które podejmą wyścig o palmę pierwszeństwa. [...] Rektor Goetel podkreślił w swoim przemówieniu ambicje Krakowa w kierunku wykazania swej żywotności także na polu nauki i techniki”²⁵¹.

W ogólnym pędzie do współzawodnictwa, przeplatany „akcją zniwną”, „siewną”, mobilizacją do walki z „wrogiem klasowym” czy „odchylem prawicowo-nacjonalistycznym”, na plan dalszy schodziły sprawy związane z erygowaniem nowej uczelni w Krakowie. Tym bardziej że dla Krakowa sprawą priorytetową stawała się budowa huty. W czasie I wojewódzkiej konferencji PZPR w czerwcu 1949 roku premier Józef Cyrankiewicz poinformował, że podjęta została decyzja ulokowania na terenie wsi Mogiła wielkiego kombinatu metalurgicznego, który ma powstać we współpracy z ZSRR. Budowę miasta Nowa Huta rozpoczęto już w marcu, a w grudniu 1949 roku zasiedlono pierwsze bloki. W związku z budową huty także dla Akademii Górniczo-Hutniczej otwierały się nowe perspektywy. W 1949 roku 3 maja w Akademii Górniczej został utworzony Komitet Współpracy Naukowców z Robotnikami. W regulaminie napisano, że „Komitet centralizuje wszelkie akcje organizowane w ramach współpracy i zbliżenia pracowników naukowych

²⁵¹ „Dziennik Polski” nr 11 z 12 I 1949.

z robotnikami przez Akademię Górniczo-Hutniczą i Wydziały Politechniczne AGH”, zaś celem działalności Komitetu będzie „osiągnięcie pełnego zbliżenia i współpracy naukowców z robotnikami, ścisłe powiązanie nauki z potrzebami przemysłu, wspólne wykorzystywanie doświadczeń i osiągnięć polskiego robotnika i naukowca dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej i dla wspólnej budowy podstaw socjalizmu”²⁵². W skład Komitetu weszli: rektor, prorektorzy, delegat zakładowej organizacji związkowej, dyrektor administracyjny uczelni i po dwóch delegatów wydziałów.

Uczelnie *volens nolens* coraz częściej były wciągane w wir polityki. Na międzynarodowy kongres techniczny, który odbywał się w Kairze w czerwcu 1949 roku, udała się delegacja polska w składzie: inż. Ludwik Taniewski, dyrektor NOT inż. J.W. Czarnowski, dziekan Wydziału Elektrotechnicznego Politechniki Warszawskiej prof. L. Jakubowski i rektor AGH W. Goetel. Delegacja polska przedstawiła siedem referatów i zgłosiła szereg rezolucji. Nie wszystkie, jak można by oczekiwać, dotyczyły zagadnień technicznych. Najwięcej kontrowersji wzbudziła rezolucja o konieczności usunięcia w świecie dyskryminacji w podziale dostępu do surowców, szczególnie mineralnych, oraz używania energii jądrowej wyłącznie do celów pokojowych. Jak napisał w sprawozdaniu opublikowanym na łamach „Echa Krakowa” W. Goetel: „musiało nastąpić starcie dwóch światopoglądów. Wszak my reprezentowaliśmy ideologię krajów demokracji ludowej, [...], przeciwko nam występowali przedstawiciele kapitalizmu [...] popierającego wyzysk człowieka przez człowieka. [...] Stanowisko nasze w obronie pokoju wywołało wielkie poruszenie. Jeden z dzienników kairskich napisał: Bomba atomowa w Kairze. Wystąpienie delegacji polskiej na Międzynarodowym Kongresie Technicznym”²⁵³. Była to cena, jaką przyszło płacić za możliwości kontaktów z naukowcami z krajów za żelazną kurtyną.

²⁵² Regulamin Komitetu Współpracy Naukowców z Robotnikami. AAN MO, sygn. 2927, k. 16.

²⁵³ W. Goetel, *Technika w służbie pokoju niesie światu wspaniałą przyszłość*, „Echo Krakowa” nr 174 z 30 VI 1949.

Na tle ogólnego zaangażowania politycznego sprawa Wydziałów Politechnicznych schodziła na dalszy plan, jednakże nie została poniechana. W lutym 1949 naczelnik wydziału IV – Sekcji Technicznej inż. Witold Żółkowski przygotował obszerny raport na temat „poziomu magisterskiego Wydziałów Politechnicznych w Krakowie”. Ocena wypadła bardzo pozytywnie. Nawet Wydział Komunikacji, do którego celowości nie tak dawno w raportach zgłaszano zastrzeżenia, oceniono wysoko. Odbyły się wspólne narady przedstawicieli Wydziału oraz Politechniki Warszawskiej i Ministerstwa Komunikacji, na których doszło do porozumienia co do potrzeby istnienia dwóch uzupełniających się typów wydziałów komunikacyjnych: jednego w Warszawie, o nastawieniu eksploatacyjnym, i drugiego w Krakowie, o nastawieniu na produkcję środków lokomocji. W szczególności zaś w Krakowie na szczeblu magisterskim miał być rozwijany kierunek kolejowo-mechaniczny i kierunek zmechanizowanych pojazdów rolniczych i silników do tychże. Konkluzje naczelnika brzmiały jednoznacznie: „Nie należy do posunięć przyjemnych likwidowanie w okresie nastawiającej się na nowe tory nauki polskiej placówki kulturalnej [sic!], która już zdążyła w okresie 4 lat zaważyć na naszym życiu gospodarczym i odegrać dodatnią rolę w odbudowie kraju i nie wolno również zbyt pochopnie roztrwaniać tego kapitału, jakim jest entuzjazm pracy naszej licznej, studiującej na Wydziałach Politechnicznych młodzieży oraz jej profesorów, który byłby zaprzepaszczonym skarbem w razie obniżenia poziomu nauczania dobrze rozwijającej się uczelni”²⁵⁴.

We wrześniu 1949 roku Ministerstwo Oświaty opublikowało wykaz uczelni akademickich w Polsce. Wśród nich znalazła się Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie z 7 wydziałami: Górniczym, Hutniczym, Geologiczno-Mierniczym, Elektromechanicznym, Architektury, Inżynierii i Komunikacji²⁵⁵. Nic jednak nie wskazywało na rychłe

²⁵⁴ W sprawie poziomu magisterskiego Wydziałów Politechnicznych w Krakowie 18 II 1949. APAU, K III-36 j.a. 76/I.

²⁵⁵ Łącznie było 19 uczelni: 8 uniwersytetów (w tym prywatny Katolicki Uniwersytet Lubelski), 5 politechnik, AGH, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Akademia Nauk Politycznych oraz 2 akademie handlowe.

oddzielenie Wydziałów Politechnicznych z AGH, choć nadal zachowany był podział wewnętrzny²⁵⁶. W dalszym ciągu inauguracje roku odbywały się oddzielnie, ale zdecydowanie zmieniała się ich forma. Do auli AGH wkroczyli robotnicy, przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Wspólnie wysłuchiowano przemówienia radiowego ministra oświaty. Nawet w wystąpieniu rektora pojawiły się nowe treści o konieczności zwiększenia dyscypliny pracy oraz roli nauki w walce o pokój²⁵⁷. Do organu prasowego PZPR „Gazety Krakowskiej” dołączono od października 1949 roku „Głos Akademika”. Obowiązkowo obchodzono uroczyste akademie ku czci rewolucji październikowej.

W myśl zasady, że kropla drażni skałę, władze Wydziałów Politechnicznych nie zaniechały starań o wyodrębnienie politechniki. Podczas wizyty w Krakowie dyrektora Departamentu Szkół Wyższych Technicznych Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki Stanisława Turskiego w lipcu 1950 roku również omawiano tę sprawę. Dyrektor Turski stwierdził, że zapadły już decyzje pozytywne i najprawdopodobniej od nowego roku akademickiego 1950/1951 wydziały zostaną ostatecznie wydzielone stosownym dekretem²⁵⁸. Wydział Komunikacji miał zmienić nazwę na Wydział Mechaniczny. Pojawiające się informacje, jakoby Wydziały Politechniczne miały opuścić budynki przy ul. Warszawskiej, zostały przez dyrektora Turskiego zdementowane.

Nowy rok akademicki nie przyniósł zapowiadanych zmian organizacyjnych. Natomiast pogłębiał się proces upolitycznienia uczelni. Ważna stała się dyscyplina studiów. Specjalnie powołane Senackie Komisje Usprawnień Studiów kontrolowały realizację ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy i studiów. Mnożyły się sprawy dyscyplinarne skiero-

²⁵⁶ W pismach oficjalnych niektóre instytucje używały potocznie nazwy Politechnika Krakowska, np. Pismo WO NOT w Krakowie z 17 XI 1949 do Ministerstwa Górnictwa. APAU, sygn. K III-36 j.a., 17.

²⁵⁷ Sprawozdanie z inauguracji roku akademickiego 1949/50 na Wydziałach Politechnicznych AGH w Krakowie. AAN MO, sygn. 2927, k. 540.

²⁵⁸ Protokół IX posiedzenia Senatu akademickiego Wydziałów Politechnicznych AGH z 12 VII 1950. APK, PK 16/2.

wane przeciwko pracownikom uczelni. Wydziały musiały składać sprawozdania z wykonania planu (łącznie z sesją poprawkową). Prorektor Wydziałów Politechnicznych prof. Ludomir Śleńdziński omawiał z naczelnikiem Wydziału Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego wyniki jesiennej sesji egzaminacyjnej. „Po przeanalizowaniu danych liczbowych wyłoniło się poważne zagadnienie niewykonania przez Wydziały planu produkcji”, napisano, „należy zastosować wszystkie środki, aby odsiew był jak najmniejszy”²⁵⁹. Coraz częściej wśród kandydatów na pracowników naukowych pojawiali się „profesorowie-aktywiści” rekomendowani przez ministerstwo. Dziekani na posiedzeniach Senatu referowali założenia planów dotyczące „produkcji absolwentów”. Ważne stało się szkolenie ideologiczne. Jak się okazało, na tym polu odnotowano poważne niedociągnięcia. Pracownicy nie czytali odpowiedniej literatury, nie brali udziału w dyskusjach, frekwencja na szkoleniach była słaba. Dla podniesienia poziomu tychże szkoleń prorektor zalecił, aby uczestniczyli w nich profesorowie („bez obowiązku składania egzaminu końcowego”). Miało to zdecydowanie wpłynąć na poprawę „poziomu ideologicznego uczelni”.

Uczelnie były podporządkowane władzom centralnym²⁶⁰ tak dalece, że Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego przysyłało nawet szczegółowy program inauguracji roku akademickiego. Scenariusz obejmował następujące punkty:

„1. Otwarcie uroczystości przez ob. Rektora.

2. Odczytanie listu Ministra Szkolnictwa Wyższego przez przedstawiciela władz uczelni.

3. Przemówienie Rektora na temat osiągnięć i wyników pracy szkoły na tle wytycznych zjazdu rektorów i dziekanów oraz główne zalecenia na rok 1953/54.

4. Przemówienie przedstawiciela młodzieży.

5. Przemówienie przedstawiciela zakładu produkcyjnego.

²⁵⁹ Protokół posiedzenia Senatu akademickiego Wydziałów Politechnicznych 20 X 1951. APK, PK 16/2.

²⁶⁰ Por. ustawa z 15 XII 1951.

6. Immatrykulacja.
7. Wykład inauguracyjny.
8. Hymn młodzieży²⁶¹.

Już nie rozpoczynano nowego roku akademickiego uroczystą mszą w kościele św. Anny. W 1947 roku w uroczystościach związanych z inauguracją roku akademickiego w Akademii Górniczej uczestniczył prezydent RP Bolesław Bierut, marszałek Michał Rola-Żymierski, minister przemysłu i handlu Hilary Minc i minister oświaty Stanisław Skrzyszewski. Jak donosiła prasa, wysiadającego z auta prezydenta powitano entuzjastycznymi okrzykami. Orkiestra odegrała hymn państwowy, po czym wprowadzeni przez rektora Goetla goście „przeszli między szpalerem czerwonych sztandarów w głąb budynku”. W swoim wystąpieniu prezydent Bolesław Bierut podkreślił, że państwo musi zapewnić wykształcenie wszystkim, którzy tego pragną, a Akademia Górnicza w nowych czasach nabiera szczególnego znaczenia. „Długo rozbrzmiewający okrzyk – Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Obywatel Bolesław Bierut – był najlepszym wyrazem uczuć, żywionych przez zebranych do Pierwszego Obywatela Polski”²⁶².

Z dniem 25 września 1951 roku w związku z upływem kadencji minister szkolnictwa wyższego zwolnił prof. Walerego Goetla z obowiązków rektora. Nowym rektorem Akademii Górniczo-Hutniczej został mianowany z dniem 1 października prof. Zygmunt Kowalczyk.

W październiku 1951 roku w związku z planowanym wyodrębnieniem Wydziałów Politechnicznych trwały konsultacje z Ministerstwem.

²⁶¹ Przesłany scenariusz zawierał także bardziej szczegółowe uwagi: „Należy dążyć, aby przemówienie przedstawiciela przemysłu było wygłoszone przez absolwenta szkoły, [...] którego przemówienie może stać się cennym wkładem do pracy wychowawczej szkoły. Należy bowiem spodziewać się, że w przemówieniu swoim podkreśli on, co zawdzięcza Państwu Ludowemu, szkole...”. Pismo wicedyrektora Departamentu Studiów Technicznych J. Ekerta do ob. Rektora Wydziałów Politechnicznych AGH z 17 IX 1953. APK, PK 25/4/1.

²⁶² „Robotnik” nr 334 z 7 XII 1947; „Głos Ludu” nr 337 z 8 XII 1947.

W dniu 20 grudnia 1951 roku na posiedzeniu Senatu Wydziałów Politechnicznych, na które zaproszono rektora AGH Zygmunta Kowalczyka, prorektor prof. L. Śleńdziński zgłosił wniosek o powołanie z ramienia Senatu Wydziałów Politechnicznych komisji do opracowania „projektu profilu uczelni i wydzielenia jej z AGH jako samodzielnej uczelni technicznej”²⁶³. Po konsultacji z ministerstwem opracowano ostateczny profil każdego wydziału i określono liczbę kierunków. Podkomisje na wydziałach przygotowały projekt wyłączenia Wydziałów Politechnicznych z AGH, który ostatecznie opracowała komisja mieszana złożona z profesorów wydziałów: Architektury, Inżynierii, Komunikacji i Akademii Górniczo-Hutniczej. Obszerny kilkudziesięciostronicowy dokument pod nazwą *Wniosek Organizacyjny Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, 1952 r.*, został przesłany ministerstwu zgodnie z uchwałami rad wydziałowych i Senatu z dnia 9 maja 1952 roku. Zawierał prośbę o wydzielenie Wydziałów Architektury, Inżynierii i Komunikacji jako „samodzielnej szkoły wyższej”. Ministerstwo jednak z ostateczną decyzją zwlekało. Dopiero 21 sierpnia 1953 roku minister szkolnictwa wyższego wydał zarządzenie w sprawie zmian organizacyjnych w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a 7 lipca 1954 roku ukazał się dekret Prezydium Rady Ministrów wydzielający Wydziały Politechniczne z AGH.

„Rada Ministrów uchwała, co następuje:

1. Mając na uwadze wielki rozwój budownictwa przemysłowego, wodnego i lądowego w regionie krakowskim, w szczególności powstanie nowych potężnych obiektów jak Nowa Huta, Jaworzno i Oświęcim, a nadto potrzeby rolnictwa i wsi, celem zabezpieczenia wykonania planów gospodarczych okręgu krakowskiego, przez zapewnienie stałego dopływu wykwalifikowanych kadr inżynierskich dla istniejących i nowo budujących się obiektów – tworzy się Politechnikę Krakowską”²⁶⁴.

²⁶³ *Politechnika Krakowska 1946–1976...*, op. cit., s. 37.

²⁶⁴ Monitor Polski nr A-68 z 21 07 1954, poz. 854.

Na mocy dekretu pracownicy zatrudnieni na Wydziałach: Architektury, Budownictwa Lądowego i Budownictwa Wodnego i Mechanicznym²⁶⁵ oraz pracownicy administracyjni obsługujący Wydziały Politechniczne stali się pracownikami Politechniki Krakowskiej. Minister szkolnictwa wyższego powierzył profesorowi Ludomirowi Śleńdzińskiemu z dniem 1 września 1954 roku pełnienie obowiązków rektora Politechniki Krakowskiej. Jednocześnie z dniem 31 sierpnia 1954 roku straciła moc decyzja z 15 marca 1952 roku o powołaniu profesora na prorektora Akademii Górniczo-Hutniczej²⁶⁶. Rektor AGH przesłał życzenia z okazji usamodzielnienia się Politechniki.

Uroczystość inauguracji roku akademickiego 1954/1955 w samodzielnej już Politechnice Krakowskiej odbyła się 1 października 1954 roku o godz. 8 w sali Teatru Młodego Widza przy ul. Karmelickiej 4. Starania o utworzenie politechniki po 10 latach uwieńczone zostały sukcesem, choć lata żmudnych i chwilami, jak się wydawało, beznadziejnych prób, zrobiły swoje. Nawet w wystąpieniu inauguracyjnym pierwszego rektora Politechniki Krakowskiej profesora Śleńdzińskiego kwestia pełnej samodzielności uczelni nie została wyeksponowana. Dominowała tematyka związana z 10-letnim dorobkiem Polski Ludowej. Wydawać się mogło, że oddzielenie Politechniki Krakowskiej od Akademii Górniczo-Hutniczej zostało uznane jedynie za formalność, legalizującą stan faktycznej odrębności obydwu uczelni.

W świadomości społeczności Krakowa od początku obie uczelnie traktowane były jako odrębne, o czym świadczyła nazwa Politechnika Krakowska, używana często już wcześniej w pismach oficjalnych. Zatem zadekretowania Politechniki nie odnotowywano jako czegoś wyjątkowego, skoro *de facto* istniała blisko 10 lat. Nawet na IV wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR, która obradowała 9–10 paździer-

²⁶⁵ Wydział Komunikacji został przekształcony w Wydział Mechaniczny zarządzeniem ministra szkolnictwa wyższego z dnia 21 VIII 1953.

²⁶⁶ Pismo ministra szkolnictwa wyższego z 28 IX 1954. APK, PK 25/4/1.

nika 1954 roku, pominięto to wydarzenie milczeniem²⁶⁷. Nie odnotowano również tego faktu w programie wyborczym Frontu Jedności Narodu (FJN) do rad narodowych z 5 grudnia 1954 roku, mimo że napisano tam o powstaniu nowych uczelni, takich jak Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Wyższa Szkoła Rolnicza i Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna²⁶⁸.

²⁶⁷ Protokół z IV konferencji sprawozdawczo-wyborczej KW PZPR w Krakowie, 9–10 X 1954. APK, sygn. KW PZPR Kr 8.

²⁶⁸ Program wyborczy FJN do rad narodowych – 5 grudnia 1954. APK, sygn. 347.

ZAKOŃCZENIE

Polityka państwa wobec szkolnictwa wyższego w okresie powojennym była konsekwencją przekształceń systemu społeczno-ekonomicznego. W myśl założeń nowej strategii społecznej zawartej w Manifestie PKWN należało szeroko otworzyć bramy do szkół wyższych przed młodzieżą ze środowisk wiejskich i robotniczych. Wychowanie nowego pokolenia inteligencji polskiej należało do priorytetów władzy. Wynikały one nie tylko z naturalnych potrzeb odbudowującej się gospodarki, zważywszy na straty, jakie poniosła inteligencja polska w okresie okupacji, ale również istotnych względów natury politycznej. Chodziło o przyciągnięcie na stronę nowej władzy ludzi młodych, zawdzięczających swój awans społeczny Polsce Ludowej.

Szkolnictwo wyższe w Polsce powojennej należy rozpatrywać na tle sytuacji panującej w całym systemie edukacji. Niewątpliwie priorytetem władz było upowszechnienie kształcenia na wszystkich szczeblach. Ożywiona dyskusja na temat zasad i form systemu szkolnictwa w Polsce nie została bynajmniej zapoczątkowana dopiero po zakończeniu wojny, prowadziły ją wcześniej również niemal wszystkie ugrupowania polityczne Polski Podziemnej. Najbardziej zaawansowane projekty nowego systemu edukacji powstały w kręgach związanych z Tajną Organizacją Nauczycielską (TON) i wśród współpracowników Departamentu Oświaty i Kultury działającego w ramach Delegatury Rządu na Kraj²⁶⁹. Pomimo wysiłku rządu polskiego w dwudziestolecie międzywojennym w zakresie likwidacji analfabetyzmu jego poziom był nadal wysoki. W 1931 roku przeszło 5,5 mln osób, a więc co czwarty mieszkaniec Polski w wieku od 10 lat, nie umiał czytać ani pisać²⁷⁰.

²⁶⁹ J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1971, s. 274–276.

²⁷⁰ Por. J. Landy-Tołwińska, *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1965, s. 75 i nast.

W 1946 roku szacowano, że w Polsce było około 3 mln analfabetów²⁷¹. Program walki z analfabetyzmem nakreśliła dopiero powołana 11 maja 1949 Główna Komisja Społeczna do Walki z Analfabetyzmem.

Obok palących potrzeb w zakresie elementarnej nauki czytania i pisania, konieczności rozwinięcia sieci szkół średnich, równie istotne było tworzenie nowych szkół wyższych. W dodatku władze w szybkim tempie zamierzały dokonać demokratyzacji szkolnictwa wyższego poprzez zmiany w składzie społecznym studiującej młodzieży. Temu celowi podporządkowane były kolejne decyzje, od dekretu wprowadzającego „wstępny rok studiów” i komisje weryfikacyjno-kwalifikacyjne po kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie.

Drugim równie ważnym zadaniem wynikającym z przekształceń ustrojowych była zmiana struktury organizacyjnej szkół wyższych. Aby kontrolować system kształcenia na wszystkich szczeblach, należało przeprowadzić takie zmiany, które ową kontrolę czyniłyby skuteczną. Wydawane akty prawne ograniczające autonomię wyższych uczelni całkowicie zlikwidowały samorządność szkolnictwa wyższego.

Wreszcie element trzeci. Zmiany wśród kadry nauczającej, które pozwalałyby odsunąć od procesu dydaktycznego osoby wrogo nastawione do nowego systemu społeczno-politycznego. Na tym polu trudności były największe, zważywszy, że profesorów uczelni wyższych nie można było wykształcić jak w przypadku wielu innych zawodów w przyspieszonym tempie. Problem ten rozwiązano połowicznie. Ze względu na szczupłość kadr akademickich odrzucono wariant najbardziej radykalny – pozbawienie praw wykonywania zawodu. Natomiast władze centralne poprzez rozwiązania restrukturyzujące szkolnictwo wyższe zagwarantowały sobie istotny wpływ na politykę kadrową. Społeczność akademicka została pozbawiona prawa wyboru władz uczelni, a ciała kolegialne stały się jedynie *decorum*. Przyspieszony awans na stanowisko docenta etatowego, a także przymusowa indoktrynacja dokonywana poprzez zmiany treści nauczania miały gwarantować uzyskanie właściwej

²⁷¹ T. Pasierbiński, *Problemy likwidacji analfabetyzmu w Polsce Ludowej*, Warszawa 1960, s. 26 i nast.

postawy ideowo-politycznej. Dodatkowym elementem był strach nie tylko przed utratą pracy, w skrajnych przypadkach również przed więzieniem. Tak więc środowisko akademickie zostało na tyle „spacyfikowane”, że nie stanowiło realnego zagrożenia dla nowej władzy, szczególnie że z tego punktu widzenia za bardziej „niebezpieczne” uważane były uczelnie humanistyczne. Profesorowie kształcący inżynierów mieli zdecydowanie mniejsze możliwości oddziaływania ideowego na młodzież.

Jeśli w tym kontekście spojrzymy na akademickie środowisko techniczne w Krakowie, to zauważymy, że poza stratami będącymi następstwem wojny (śmierć w obozach, migracje przymusowe i inne) większość pracowników naukowych znalazła zatrudnienie w uczelniach wyższych. Kadre wzmacniającą nowo tworzoną politechnikę stanowili przybyli ze Lwowa profesorowie, głównie z tamtejszej Politechniki. Kraków – jeśli chodzi o realizację strategii władz centralnych wobec uczelni wyższych – był przykładem potwierdzającym regułę. Jak się wydaje w świetle zaprezentowanych w niniejszej pracy faktów, trudności z otwarciem drugiej uczelni technicznej w tym mieście miały podłoże polityczne. Nie było żadnych racjonalnych powodów, ani kadrowych, ani lokalowych, aby politechnika nie mogła być erygowana, tak jak początkowo zakładano, już w 1945 roku. W dodatku ewentualni oponenti – pracownicy Akademii Górniczej, którzy mogliby traktować nową uczelnię jako konkurencję – nie tylko nie stwarzali przeszkód, ale jej rektor profesor Walery Goetel czynił wszystko, aby politechnika powstała. W dowód uznania zasług Senat Politechniki Krakowskiej przyznał uchwałą z dnia 30 września 1970 roku profesorowi Goetlowi doktorat honoris causa. Uroczystość odbyła się 5 października 1970 roku. Promotorem był prof. dr hab. inż. Jan Wzorek²⁷².

Wyraźna niechęć władz centralnych do wzmacniania krakowskiego środowiska akademickiego dała się zauważyć już od wiosny 1945 roku. Brak jest jednoznacznych dowodów, ale wiele przesłanek wskazuje, że zamierzano raczej osłabić Kraków poprzez wsparcie koncepcji budowy uczelni technicznych na tzw. ziemiach odzyskanych. Usil-

²⁷² APAK, sygn. KIII-415.

ne starania, aby przenieść na Śląsk Wydział Hutniczy z Akademii Górniczej, potwierdzają tę tezę. Jak już pisano, opinia o „reakcyjności” środowiska krakowskiego utwierdzała władze w przekonaniu co do słuszności tej polityki.

Dlaczego zatem nie zlikwidowano istniejących już Wydziałów Politechnicznych i całkowicie nie zakazano tworzenia politechniki? Częściowo odpowiedź została udzielona już wcześniej. Upór i determinacja wielu osób zaangażowanych w powstanie politechniki, przede wszystkim profesorów Izzydora Stelli-Sawickiego i Walerego Goetla, spowodowały, że mimo trudności uczelnia faktycznie funkcjonowała. Wiele działań, mimo że system polityczny coraz bardziej ewoluował w totalitarnym kierunku, odbywało się poza kontrolą władz lub z cichym przyzwoleniem urzędników wysokiego szczebla, którzy nie byli przekonani do potrzeby stosowania bardziej restrykcyjnej wobec Krakowa polityki. Do tych osób zaliczyć należy ministra Czesława Wycecha, który udzielił zgody na otwarcie Wydziałów Politechnicznych. Ponadto ciężar polityczny tej sprawy nie kwalifikował się do rangi najważniejszych dla państwa. Zanim zapadły ostateczne decyzje, toczyła się gra interesów. Z pewnością na szczeblu centralnym znalazło się odpowiednio dużo osób, wystarczy wspomnieć o listach z poparciem dla inicjatywy powołania politechniki z różnych ministerstw, aby zahamować plany likwidacji. Proces dochodzenia do pełnej samodzielności politechniki w Krakowie dowodzi, że metoda małych kroków bywa skuteczna, a owidiuszowska maksyma *gutta cavat lapidem* nie traci na aktualności.

ABSTRACT

The offered study is entitled: *The University of Mining and Metallurgy in Kraków, and Cracow University of Technology: The development of the Academic Community of Kraków Technology Universities in the Period 1945-1954*. Against the broad background of social and political environment, the study presents the legal and political circumstances accompanying the emergence of the second Cracovian university of technology.

Polish higher education in the period following World War II must be considered as an element of sweeping educational system reform. The priority of new central authorities consisted in the popular availability of education at all levels. The discussion about the principles and forms of education in Poland had been undertaken long before the end of the war. All Polish political forces had offered studies and ideas on this issue, at the phase of their underground activity. In the two decades of independent Poland following World War I, in spite of much official effort, the percentage of illiterate population had remained high. In 1946, it was estimated that approx. 3 million Polish citizens were illiterate. In consequence, it was necessary both to improve the existing system of elementary teaching, and to develop secondary and higher education organisations. What is more, the new regime planned to "democratise" higher education through profound changes in the social composition of student community. This objective was reflected in many successive political decisions and law regulations.

Another important objective resulting of the imposition of communist system consisted in the growing centralisation of university organisation. The regime wanted to control education at all levels. In this purpose, appropriate organisational changes had to be introduced, in order to make this central control effective. The issued regulations gradually limiting the university autonomy finally resulted in total elimination of independent management in higher schools.

The enforced changes in the university faculty aimed at isolation of all professors having critical attitude to the communist system. This objective was made somewhat difficult by the fact that the breed of new conformist university professors could not be raised rapidly. Half-measures had to be used. Due to the scarcity of university educators, the most radical variant consisting in total elimination of old faculty was abandoned. Yet, central authorities secured the full control of employment and promotion policy through the above mentioned organisational reforms. The academic community was deprived of the possibility to elect university authorities, while the faculty councils were given purely decorative status. The fast-track promotion of new appointees to the posts of tenured professors and the forced indoctrination imposed in the teaching content were expected to guarantee the formation of desirable ideological and political attitude. Additional stimulus was provided by constant threat of dismissal from university post, and – in some cases – imprisonment and brutal interrogation. In consequence, the academic community was “pacified” and could offer no threat to the communists. From the ideological viewpoint the humanities faculties were far more dangerous and could potentially prevent the spread of new “progressive ideas”. Professors educating technology specialists had much less possibility to influence the ideological outlook of their students.

During German occupation Kraków academic community suffered great losses in effect of the Nazi extermination policy. Many professors died in concentration camps or were forced to emigrate. After the war, majority of professors who survived the occupation hardships found employment in Cracovian universities. The former professors of Lvov Polytechnic provided the faculty core of newly formed Kraków University of Technology. (In result of Yalta pact, the city of Lvov was given to the Soviet Republic of Ukraine). It seems that the apparent difficulties encountered in formation of second technological university in Kraków (alongside the existing University of Mining) were essentially political. No rational obstacles existed to the formation of Kraków Polytechnic in 1945, as it had been planned originally. Necessary faculty and premises were available.

Warsaw central authorities were clearly reluctant to allow the build-up of Kraków academic community. This tendency was obvious already in the spring of 1945. Although no clear-cut documentary evidence can be found, many trails lead to the conclusion that communists intended to weaken Kraków, and support the alternative development of technology schools in the Western and Northern territories adjoined to Poland in effect of Yalta pact and Potsdam conference.

The determination and perseverance of many scientists involved in the formation of Kraków Polytechnic (University of Technology) caused that for all the official difficulties the University was finally opened in 1954. Professors: Izydor Stella-Sawicki and Walery Goetel must be mentioned as the founding fathers.

ANEKS

Wykaz profesorów, zastępców profesorów i docentów Akademii Górniczej w 1939 roku

Profesorowie zwyczajni

- | | |
|------------------------|---------------------------|
| 1. Hoborski Antoni | 12. Jeżewski Mieczysław |
| 2. Studniarski Jan | 13. Dawidowski Roman |
| 3. Nowotny Oskar | 14. Buzek Jerzy |
| 4. Krauze Jan | 15. Stella-Sawicki Izydor |
| 5. Chromiński Edmund | 16. Budryk Witold |
| 6. Goetel Walery | 17. Krupkowski Aleksander |
| 7. Bielski Zygmunt | 18. Czarnocki Stefan |
| 8. Takliński Władysław | 19. Zalewski Feliks |
| 9. Skoczylas Stanisław | 20. Łoskiewicz Władysław |
| 10. Jarosz Jan | 21. Żarnowski Ludwik |
| 11. Staronka Wilhelm | 22. Kuczewski Władysław |

Profesorowie nadzwyczajni

- | | |
|--------------------|-----------------|
| 1. Ludkiewicz Adam | 2. Skąpski Adam |
|--------------------|-----------------|

Docenci i zastępcy profesorów

- | | |
|----------------------|------------------------|
| 1. Bolewski Andrzej | 3. Gołąb Stanisław |
| 2. Czyżewski Mikołaj | 4. Mięslowicz Marian |
| | 5. Olszak Waclaw |
| | 6. Windakiewicz Edward |

Lista profesorów i docentów czynnych w Akademii Górniczej w Krakowie 23 maja 1945 roku

- | | |
|------------------------|--------------------------|
| 1. Budryk Witold | 7. Krauze Jan |
| 2. Chromiński Edmund | 8. Krupkowski Aleksander |
| 3. Czarnocki Stefan | 9. Ludkiewicz Adam |
| 4. Dawidowski Roman | 10. Łoskiewicz Władysław |
| 5. Goetel Walery | 11. Plamitzer Antoni |
| 6. Jeżewski Mieczysław | 12. Staronka Wilhelm |

13. Stella-Sawicki Izydor
14. Studniarski Jan

15. Zalewski Feliks
16. Paraszczak Stanisław

Zastępcy profesorów

1. Bolewski Andrzej
2. Gołąb Stanisław

Docenci

- | | |
|------------------------|---------------------|
| 1. Czyżewski Mikołaj | 3. Kamecki Julian |
| 2. Jaskólski Stanisław | 4. Mięśowicz Marian |

Skład Rad Wydziałów Politechniki Komunikacyjno-Budowlanej według projektu z 1945 roku

Wydział Komunikacyjno-Lądowy

Profesorowie

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 1. Banachowicz Tadeusz | Uniwersytet Jagielloński |
| 2. Gałęzowski Józef | Akademia Sztuk Pięknych |
| 3. Goetel Walery | Akademia Górnicza |
| 4. Gołąb Stanisław | Akademia Górnicza |
| 5. Kosiba D. doc. | Uniwersytet Jagielloński |
| 6. Karpiński Adam | Politechnika Lwowska |
| 7. Michalski Jerzy | Politechnika Warszawska |
| 8. Mięśowicz Marian | Akademia Górnicza |
| 9. Plamitzer Antoni | Politechniak Lwowska |
| 10. Roniewicz Włodzimierz | Politechnika Lwowska |
| 11. Stella-Sawicki Izydor | Akademia Górnicza |
| 12. Wilczkiewicz Edmund | Politechnika Lwowska |
| 13. Zipser Kazimierz | Politechnika Lwowska |

Wydział Architektury

Profesorowie

- | | |
|--------------------------|-------------------------|
| 1. Gałęzowski Józef | Akademia Sztuk Pięknych |
| 2. Osimski Marian | Politechnika Lwowska |
| 3. Śleńdziński Ludomir | Uniwersytet Wileński |
| 4. Stella-Sawicki Izydor | Akademia Górnicza |
| 5. Szyszko-Bohusz Adolf | Politechnika Warszawska |

- | | |
|--------------------------|--------------------------|
| 6. Tatariewicz Władysław | Uniwersytet Jagielloński |
| 7. Trober Bohdan | Akademia Sztuk Pięknych |

Wydział Kolejowy**Profesorowie**

- | | |
|--------------------------|--|
| 1. Biernawski Witold | Akademia Górnicza |
| 2. Chromiński Edmund | Akademia Górnicza |
| 3. Ciechanowski Zygmunt | Politechnika Lwowska |
| 4. Czerniowski | Delegat Ministerstwa Komunikacji
(dyr. Kolei) |
| 5. Günter | Politechnika Warszawska |
| 6. Idaszewski Kazimierz | Politechnika Lwowska |
| 7. Jeżewski Mieczysław | Akademia Górnicza |
| 8. Kłębowski Zenobiusz | Akademia Górnicza |
| 9. Krauze Jan | Akademia Górnicza |
| 10. Langrod Adolf doc. | Kraków |
| 11. Porębski Marian | Kraków |
| 12. Rubczyński Władysław | Politechnika Lwowska |
| 13. Zipser Kazimierz | Politechnika Lwowska |

Wykaz wykładowców na Wydziałach Politechnicznych przy Akademii Górniczej 27 czerwca 1946 roku

- | | |
|----------------------------------|--------------------------|
| 1. Bator Janiana | 12. Gałęcki Włodzimierz |
| 2. Bieńkowski Stanisław | 13. Gardowski Ludwik |
| 3. Borkowska-Ciesielska Stefania | 14. Haupt Stanisław |
| 4. Butrymowicz Bogusław | 15. Humnicki Wincenty |
| 5. Ciećkiewicz Marian | 16. Janczewski Edward |
| 6. Chudzicki Edward | 17. Kopyciński Bronisław |
| 7. Czarnecka Maria | 18. Kozieł Karol |
| 8. Czerwiński Marian | 19. Krakowski Jan |
| 9. Deszcz Marian | 20. Krauze Jan |
| 10. Dudek Henryk | 21. Łosiński Michał |
| 11. Filasiewicz Klaudiusz | 22. Małecki Kazimierz |

- | | |
|-----------------------|---------------------------|
| 23. Pusłowski Ksawery | 29. Szymański Juliusz |
| 24. Serafin Stanisław | 30. Tatariewicz Władysław |
| 25. Sowa Kazimierz | 31. Uhrynowski Stefan |
| 26. Stanisławski Jan | 32. Wierzbicki Mieczysław |
| 27. Stołyhwo Adam | 33. Willman Elżbieta |
| 28. Szaflarski Józef | 34. Żabicki Kazimierz |

Wykaz profesorów na Wydziałach Politechnicznych przy Akademii Górniczej 27 czerwca 1946 roku

Profesorowie zwyczajni

- | | |
|-------------------------|---|
| 1. Karpiński Adam | gleboznawstwo, uprawa gleb i roślin |
| 2. Michalski Jerzy | ekonomia społeczna |
| 3. Plamitzer Antoni | geometria wykreslna |
| 4. Rosłoński Romuald | budownictwo wodne II |
| 5. Śleńdziński Ludomir | rysunek odręczny |
| 6. Szyszko-Bohusz Adolf | kompozycja architektoniczna IV,
konserwacja zabytków |
| 7. Tołwiński Tadeusz | urbanistyka |
| 8. Zipser Kazimierz | budowa kolei |

Profesorowie nadzwyczajni

- | | |
|--------------------|------------------------|
| 1. Kamiński Marian | petrografia i geologia |
| 2. Nikodym Otton* | matematyka II |

Zastępcy profesorów

- | | |
|-------------------------|--------------------------------------|
| 1. Banachiewicz Tadeusz | geodezja wyższa i geofizyka |
| 2. Bielecki Adam | matematyka |
| 3. Biernawski Witold | obróbka metali |
| 4. Ciechanowski Zygmunt | pompy i sprężarki |
| 5. Chmaj Marcin | budowa dróg |
| 6. Czerniewski Ignacy | maszynoznawstwo i rysunki techniczne |
| 7. Dawidowski Roman | termodynamika |

* Prof. O. Nikodym latem 1946 roku wyjechał do Francji, później, po krótkim pobycie w Belgii, przeniósł się na stałe do Columbus w Ohio w USA.

-
- | | |
|--------------------------------|--|
| 8. Duch Kazimierz | ustawodawstwo socjalne i wybrane przedmioty prawne |
| 9. Gałęzowski Józef | kompozycja architektoniczna II |
| 10. Gedliczka Otmar | miernictwo II |
| 11. Gött Marian | eksploatacja lotnicza |
| 12. Gronowski Mieczysław | eksploatacja kolei |
| 13. Gruszczyński Włodzimierz | kompozycja architektoniczna I |
| 14. Guerquin Bohdan | historia architektury polskiej |
| 15. Klębowski Zenobiusz | części maszyn |
| 16. Langrod Adolf | maszyny parowe i tabor kolejowy |
| 17. Leja Franciszek | matematyka |
| 18. Łoskiewicz Władysław | metalurgia |
| 19. Malarski Tadeusz | fizyka |
| 20. Małecki Eugeniusz | silniki samochodowe i lotnicze |
| 21. Mściwujewski Adam | historia architektury powszechnej |
| 22. Nowakowski Wacław | budownictwo ogólne |
| 23. Odlanicki-Poczobutt Michał | urządzenia rolne |
| 24. Porębski Marian | elektrotechnika ogólna |
| 25. Roniewicz Włodzimierz | budownictwo wodne I |
| 26. Rubczyński Władysław | pojazdy mechaniczne |
| 27. Śmiałowski Rudolf | budownictwo I |
| 28. Stella-Sawicki Izydor | budownictwo II (architektura),
statystyka i wytrzymałość
materiałów (inżynieria) |
| 29. Struszkiewicz Jerzy | zasady planowania |
| 30. Szawłowski Kazimierz | pomiary maszyn |
| 31. Zielski Eliasz | ogrzewanie i przewietrzanie |
| 32. Ziemia Stefan | mechanika ogólna |
| 33. Żurawski Julian | kompozycja architektoniczna III |

Lista pracowników Politechniki Śląskiej z tymczasową siedzibą w Krakowie 1945 rok

Profesorowie i zastępcy profesorów

- | | |
|---------------------------|---------------------------|
| 1. Biernawski Witold | 19. Łukasiewicz Stanisław |
| 2. Broszko Michał | 20. Michalski Jerzy |
| 3. Bretsznajder Stanisław | 21. Nikodym Otton |
| 4. Bielecki Adam | 22. Nowakowski Wacław |
| 5. Ciechanowski Zygmunt | 23. Plamitzer Antoni |
| 6. Chmaj Marcin | 24. Pilatowa Ewa |
| 7. Filasiewicz Klaudiusz | 25. Puchalik Maria |
| 8. Gedliczka Otmar | 26. Poreyko Stanisław |
| 9. Günter Wacław | 27. Porębski Marian |
| 10. Idaszewski Kazimierz | 28. Roniewicz Włodzimierz |
| 11. Jakób Wiktor | 29. Rubczyński Władysław |
| 12. Joszt Adolf | 30. Suchara Edward |
| 13. Kamiński Marian | 31. Szawłowski Kazimierz |
| 14. Karpiński Adam | 32. Taylor Karol |
| 15. Klębowski Zenobiusz | 33. Tokarski Bartłomiej |
| 16. Krakowski Jan | 34. Wolfke Mieczysław |
| 17. Kuczewski Władysław | 35. Zielski Eliasz |
| 18. Langrod Adolf | |

Adiunkci

- | | |
|---------------------------|-------------------------|
| 1. Andruszewicz Stanisław | 11. Korecki Jan |
| 2. Chowaniec Władysław | 12. Kozieł Karol |
| 3. Dyba Konrad | 13. Kurdziel Roman |
| 4. Floriański Władysław | 14. Kuczyński Henryk |
| 5. Gotkowski Artur | 15. Łosiński Michał |
| 6. Jasicki Zbigniew | 16. Mostowski Andrzej* |
| 7. Jellonek Andrzej | 17. Małecki Eugeniusz |
| 8. Jeziński Eugeniusz | 18. Mamak Wiktor |
| 9. Kołek Władysław | 19. Nartowski Bronisław |
| 10. Kopyciński Bronisław | 20. Nowotny Franciszek |

* We wrześniu 1945 r. przeniósł się do Warszawy.

-
21. Odlanicki-Poczobutt Michał
 22. Pohlman Antoni
 23. Pukas Tadeusz
 24. Podgórski Franciszek
 25. Romanowski Świętosław
 26. Rubczak Tadeusz
 27. Schaetzel Stanisław
 28. Świeykowska Zofia
 29. Szklarski Ludgar
 30. Uhrynowski Stefan
 31. Wójcicki Tadeusz
 32. Wachtl Czesław
 33. Walczak Janusz
 34. Zachara Mieczysław
 35. Ziemnicki Julian

Wykładający, lektorzy

1. Adwentowski Karol
2. Budziłło Henryk
3. Byszewski Waclaw
4. Bładowski Stanisław
5. Chromiński Antoni
6. Czerwiński Marian
7. Dudek Henryk
8. Gabryszewski Tadeusz
9. Haupt Stanisław
10. Kuczyński Eugeniusz
11. Kostewicz Eugeniusz
12. Szczepaniak Edmund
13. Scheffs Marceli
14. Zydanowicz J.
15. Bernard Henryk
16. Banachiewicz Tadeusz
17. Doroszewski Witold
18. Gadecki Lech
19. Stanisławski Jan
20. Szczepkowski Józef

Starsi asystenci

1. Bojanowski Jarosław
2. Blassberg Stefan
3. Błocki Roman
4. Balcer Andrzej
5. Batkowski Tadeusz
6. Barth Lech
7. Barbacki Mieczysław
8. Bukowski
9. Chromiński Witold
10. Cieslikowska-Rayska Wanda
11. Czaczkowski Jan
12. Drabik Jan
13. Engel Franciszek
14. Figura Tadeusz
15. Fedorowicz Adolf
16. Frydrych Zdziaław
17. Foryś Stanisław
18. Gwiazdowski Władysław
19. Gyrduwojn Witold
20. Góra Jan
21. Hudzicki Tadeusz
22. Jarzyński Adam
23. Jenner Edward
24. Kowarzyk Wendelin
25. Krajewski Leopold
26. Kadenacy Maria

-
- | | |
|-----------------------------|-------------------------|
| 27. Klemensiewicz Stefania | 42. Plamitzer Antoni |
| 28. Kowalska Eugenia | 43. Popielski Wacław |
| 29. Kamieniobrodzki Wilhelm | 44. Riedel Tadeusz |
| 30. Korelski Juliusz | 45. Syryjczyk Dominik |
| 31. Kwaśnicki Feliks | 46. Szklarzewicz Paweł |
| 32. Krzyżanowski Mirosław | 47. Stryjski Roman |
| 33. Lipecka Mieczysława | 48. Skrawaczewska Zofia |
| 34. Łabędź Piotr | 49. Stobiecki Tadeusz |
| 35. Łobzowski Jerzy | 50. Sedlak Stefan |
| 36. Mołodecki Keremiasz | 51. Strzelecki Adam |
| 37. Maślankiewicz Kazimierz | 52. Schmidt Jerzy |
| 38. Nawojski Adam | 53. Schweiger Jan |
| 39. Nowiński Tadeusz | 54. Wiśniewski Zygmunt |
| 40. Nosowicz Mieczysław | 55. Wyrobek Oktawian |
| 41. Pieniążek Zbigniew | |

Młodszy asystenci

- | | |
|---------------------------|----------------------------|
| 1. Cap Michał | 18. Mrożek Leszek |
| 2. Cieślikowski Stanisław | 19. Madziar Jan |
| 3. Chudzikiewicz Ryszard | 20. Medyński Witold |
| 4. Dziulak Tadeusz | 21. Nalepa Andrzej |
| 5. Dohnalek Bogusława | 22. Nowacki Tadeusz |
| 6. Florczyk Jan | 23. Niewiara Jerzy |
| 7. Gargas Tadeusz | 24. Polański Stanisław |
| 8. Haupt Tadeusz | 25. Szymański Stanisław |
| 9. Ingarden Janusz | 26. Szweiger Stefan |
| 10. Jerlicz Janusz | 27. Sieczkowski Jerzy |
| 11. Kostia Tadeusz | 28. Senisson Witold |
| 12. Karśnicki Tadeusz | 29. Sołtowski Mieczysław |
| 13. Kantarek Tadeusz | 30. Sieniawski Stefan |
| 14. Karczewski Raul | 31. Tatarkiewicz Krzysztof |
| 15. Lanc Tadeusz | 32. Terczyński Łukasz |
| 16. Muniak Jerzy | 33. Weres Stanisław |
| 17. Meier Czesław | 34. Wilk Sławomir |

35. Winnicki Zygmunt

36. Waligórski Jerzy

37. Zawadzki Stanisław

38. Zakrocki Zbigniew

Zastępcy asystentów

1. Cisło Zygmunt

2. Czelný Kazimierz

3. Fradera Adam

4. Geyer Ryszard

5. Gołdówna Lidia

6. Gawor Witold

7. Jerzewski Zygmunt

8. Janiczek Stanisław

9. Kowalska Krystyna

10. Lgocki Stanisław

11. Mikołajczyk Jan

12. Modziarski Stefan

13. Michalski Jan

14. Szlachtowska Maria

15. Szaniawski Zbigniew

16. Semkowicz-Nawojcka Jadwiga

Urzednicy administracyjni

1. Kulikowska Janina

2. Wlodek Ignacy

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

- Zespół Ministerstwa Oświaty w Warszawie 1944–1954

Akta:

Wyższe uczelnie – tworzenie, przekształcanie, sygn. 676

Wyższe uczelnie – zamykanie, reorganizacja, sygn. 677

Szkoły wyższe w Polsce, stan na 25 I 1950, sygn. 678

Projekty, ustawy, uwagi, sygn. 679

Sytuacja polityczna na wyższych uczelniach, sygn. 686

Sejm o oświacie, sygn. 720–721

Dezyderaty do Ministerstwa Oświaty, sygn. 723

Komisje Sejmowe, sygn. 724–725

Politechnika Gliwicka. Sprawozdanie z działalności w 1945, sygn. 695

Szkoły wyższe. Straty wojenne, sygn. 752

Rada Główna ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego, sygn. 2803–2804

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Rozporządzenia 1945/48, sygn. 2816–2826

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Zarządzenia wewnętrzne 1946, sygn. 2827

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Okólniki 1945–1950, sygn. 2828

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Pisma okólne 1946–48, sygn. 2829

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Obwieszczenia 1945, sygn. 2831

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Uchwały, zarządzenia, sygn. 2832

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Działalność 1945–1950, sygn. 2833

Delegat Ministerstwa Oświaty, sygn. 1945

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Rejestr 1947–48, sygn. 2836–2837

Departament Nauki i Szkół Wyższych. Skorowidz rzeczowy, sygn. 2838

Szkolnictwo wyższe. Tworzenie 1945–1948, sygn. 2848

Wyższe szkolnictwo techniczne – organizacja 1945, sygn. 2849

Organizacja i reforma szkolnictwa 1944, sygn. 2851

Nauka i szkolnictwo wyższe – organizacja, działalność, rekrutacja 45–49, sygn. 2852

Szkoły wyższe, organizacja, tworzenie nowych katedr 1945–47, sygn. 2854

Wyższe uczelnie departament studiów 1948–49, sygn. 2857–2858

Uczelnie wyższe w Polsce 1945–1947, sygn. 2860

Wyższe uczelnie. Organizacja administracji, sygn. 2862

- Studia wyższe, organizacja, reorganizacja 1945–1947, sygn. 2883
- AGH. Posiedzenia Senatu, Rad Wydziałów 1947–1949, sygn. 2925
- AGH. Straty wojenne, rewindykacje mienia kulturalnego z Niemiec, sygn. 2926
- AGH. Organizacja 1945–48, działalność, regulaminy, schematy 1945–49, sygn. 1927
- AGH. Preliminarze budżetowe 1945–1948, sygn. 2928
- AGH. Organizacja, działalność, kadry, finanse 1945–49, sygn. 2929
- Politechnika Śląska w Gliwicach. Posiedzenia Rad Wydziałów 1945–49, sygn. 2949
- Politechnika Śląska w Gliwicach. Organizacja, działalność 1945, sygn. 2950
- Politechnika Śląska. Organizacja, działalność 1946, sygn. 2951
- Politechnika Śląska. Komitet Organizacyjny, sygn. 2955
- Politechnika Śląska. Sprawozdania z działalności w 1945, sygn. 695
- Zespół: Gabinet Ministra
- Dziennik ewidencji pism ściśle tajnych 1946–1950, sygn. 1144–1147
- Plan pracy Ministra Oświaty na rok 1945, sygn. 229
- Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Oświaty 1945–47, sygn. 230–234
- Archiwum Państwowe w Krakowie**
- Zespół Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie
- Akta Wydziału Społeczno-Politycznego. Sprawozdania sytuacyjne 1945–1949, sygn. 817–923
- Wojewódzka Rada Narodowa w Krakowie, sygn. 243
- Wojewódzki Urząd Ziemski w Krakowie, sygn. 187
- Zespół Miejskiej Rady Narodowej
- Posiedzenia, uchwały 1954, sygn. 12–14
- Zespół: Stowarzyszenia
- Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego w Polsce. Oddział w Krakowie, sygn. 265
- Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Oddział w Krakowie, sygn. 302
- Stowarzyszenie Architektów Polskich. Oddział w Krakowie, sygn. 343
- Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Oddział w Krakowie, sygn. 376
- Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Górnictwa. Oddział w Krakowie, sygn. 445
- Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Komunikacji PRL. Oddział w Krakowie, sygn. 385
- Naczelna Organizacja Techniczna. Oddział w Krakowie, sygn. 351

- Zespół Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie
Konferencje, Plena, Egzekutywa, Wojewódzka Komisja Rewizyjna, sygn. 1–328
Wydział Kultury, Nauki, Oświaty KW PZPR, sygn. 1327
Informacje dotyczące działalności POP na wyższych uczelniach, sygn. 1372
Informacje dotyczące problemów inwestycyjnych uczelni wyższych Krakowa, sygn. 1379
Informacje dotyczące budowy reaktora atomowego i rozbudowy Politechniki Krakowskiej, sygn. 1380
Wydział Propagandy KW PZPR 1949–1959, sygn. 826, 833, 829
Wydział Propagandy. Biuletyn Informacyjny 1949–1959, sygn. 826
Protokoły posiedzeń, sygn. 829
Instrukcje, wytyczne, pisma okólne KC, sygn. 833
- Zespół Wydział Kultury, Nauki, Oświaty
Protokoły narad, sygn. 1327
Inne, sygn. 1372, 1379, 1380, 1384, 1400

Archiwum AGH

- Protokoły z posiedzeń Senatu 1945–1952, sygn. reg. 37a p.1 p.2 w.1
Protokoły posiedzeń Senatu 1952–1959, sygn. reg. 37a p.1 p.2 w.2
Teczki osobowe:
Prof. Izydora Stelli-Sawickiego, sygn. reg. 16 p.2 p.4 w.93
Prof. Walerego Goetla, sygn. reg. 8 p.1 p.2–6 w.22
Prof. Mariana Kamińskiego, sygn. reg. 8 p.1 p.2–6 w.34

Archiwum Politechniki Krakowskiej

- Rektorat: rozporządzenia, zarządzenia, korespondencja, okólniki, sygn. 19/20, 19/24, 19/25
Rektorat: gospodarka komunalna rachunkowość. Przydział budynków, sygn. 23/64, 23/65
Protokoły i korespondencja w sprawach lokalowych, sygn. 23/64, 23/67
Umowa najmu budynku NOT przy ul. Straszewskiego, sygn. 23/67
Protokoły posiedzeń Senatu Wydziałów Politechnicznych 1945–1949, sygn. 16/1
Protokoły posiedzeń Senatu Wydziałów Politechnicznych 1950–1953/1954, sygn. 16/2
Statut Szkoły Wyższej, sygn. 20/31
Narada robocza Wyższych Szkół Technicznych, sygn. 20/32
Wykaz Wydziałów i specjalności w latach 1950/1951, 1951/1951, sygn. 20/35

- Rektorat: inauguracja roku 1951–55, sygn. 24/7 92?
Protokoły posiedzeń Wydziału Architektury 1945–1955, sygn. 25/4/1
Sprawozdanie z działalności poszczególnych katedr 1945–46, sygn. 43/8/28
Nabór kadry naukowej, sygn. 81/10/53
Studenci Politechniki Lwowskiej kończący AGH (Wydziały Politechniczne), sygn. 42/8/16
Teczki osobowe:
Zygmunta Wojciecha Ciechanowskiego, sygn. 1184
Adolfa Szyszko-Bohusza, sygn. 2522
Ludomira Śleńdzińskiego, sygn. 1154

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

- Spuścizna prof. Walerego Goetla, sygn. K III-36 j.a
cz. I
Artykuły z lat 1947–1949, t. 2
Korespondencja z NOT, t. 17
Rozbudowa AGH, t. 53
Sprawy organizacyjne AGH, t. 57
Wydziały Politechniczne AGH, t. 76
Doktorat honoris causa PK dla Prof. Goetla, t. 415
Materiały do działalności AG i AGH, t. 311
cz. II
Atlas schematów organizacyjnych Politechniki i Szkół Inżynierskich. sygn. II/102
Wspomnienia z czasów II wojny światowej, sygn. 10
AGH, okupacja szkolnictwo wyższe, sygn. 66, II 35
Prace, materiały, korespondencja, sygn. 71, II 14
cz. III
Materiały z działalności AGH. Korespondencja urzędowa okresu pełnienia funkcji rektora AGH, t. 15
Materiały z działalności 1945–1951, t. 16
Korespondencja, t. 37

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Akademia Górnicza w Krakowie. Skład osobowy i spis wykładów na rok akademicki 1946–1947*, Kraków 1946
Dziennik Ustaw RP i PRL za lata 1945–1951

- Kronika Akademii Górniczej za lata 1945–1948*, Kraków 1948
Kronika i spis absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica 1919–1979, Pion elektromechaniczny i Wydziały Politechniczne AGH, Kraków 1979
Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata akademickie 1945/1946–1955/1956, Kraków 1971
 Monitor Polski 1953–1954
 Paczkowski A., *Dokumenty do dziejów PRL. Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993
Państwowe Komisje Kwalifikacyjno-Weryfikacyjne. Cele i zadania, Warszawa 1946
Polska w liczbach 1944–1964, Warszawa 1964
 Popławski Z., *Wykaz pracowników naukowych Politechniki Lwowskiej w latach 1844–1945*, Kraków 1994
Rada Szkół Wyższych, Sprawozdanie z działalności, Warszawa 1948
Rocznik statystyczny 1947
Rocznik statystyczny 1949
Rocznik statystyczny przemysłu 1945–1967, Warszawa 1967
Skorowidz przepisów prawnych 1918–1976, Warszawa 1977

PAMIĘTNIKI I WSPOMNIENIA

- Bolewski A., *Z drogi do Poczdamu*, Kraków 1987
 Geotel W., *Akademia Górniczo-Hutnicza i tajne nauczanie w czasie II wojny światowej*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN”, tom XIII, 1971
 Goetel W., *Pod znakiem optymizmu. Wspomnienia*, Kraków 1976
Moja uczelnia. Wspomnienia, red. J. Bugiel, Cz. Heród, F. Szwagrzyk, Kraków 1969
 Ptak J., *Inaczej niż w innych uczelniach*, [w:] *Ruch młodzieżowy w regionie krakowskim w latach 1945–1948*, Kraków 1972
 Sokorski W., *Notatki*, Warszawa 1978

PRASA

- Biuletyn PAP 1945–1947
 „Dziennik Polski” 1945–1954
 „Dziennik Zachodni” 1945–1948
 „Gazeta Ludowa” 1945–1946
 „Głos Ludu” 1947–1948
 „Głos Pracy” (wybrane numery)
 „Kuźnica” 1946, 1947
 „Myśl Współczesna” 1949
 „Przegląd Górniczy” 1948

- „Robotnik” 1947
„Trybuna Robotnicza” 1945, 1947
„Tygodnik Polski” 1947
„Tygodnik Powszechny” 1945–1953
„Życie Nauki” 1946, 1949
„Życie Szkoły Wyższej” 1969
„Życie Warszawy” 1945

II. OPRACOWANIA

- Baculewski J., *Z doświadczeń kursów wstępnych do szkół wyższych*, „Kuznica” 1947, nr 16
- Bolewski A., *Udział Akademii Górniczej w odbudowie gospodarki i ustalaniu granic Polski*, Kraków 1995
- Borkowski J., *Organizacja zarządzania szkołą wyższą*, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Kraków 1978
- Biedroń T., *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945–1953*, Kraków 1991
- Brzoza Cz., *3 maja 1946 w Krakowie. Przebieg wydarzeń i dokumenty*, Kraków 1996
- Buszko J., *Historia Polski 1864–1948*, Warszawa 1984
- Czubiński A., *Historia Polski XX wieku*, Warszawa 2000
- Chałasiński J., *Spółeczny sens reformy uniwersytetów*, „Kuznica” 1947, nr 24
- Chodakowska J., *Rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944–1951*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1981
- Dziesięciolecie Polski Odrodzonej 1918–1928*, Kraków-Warszawa 1928
- Fijałkowska B., *Ideowo-polityczna działalność Związków Młodzieży w Polsce w latach 1944–1957*, Warszawa 1978
- Gawęda S., *Uniwersytet Jagielloński w okresie II wojny światowej*, Kraków-Wrocław 1986
- Goetel W., *Jeszcze w sprawie reformy szkolnictwa technicznego*, „Głos Ludu” 1948, nr 281
- Goetel W., *Rada Naukowa*, „Życie Nauki” 1946, nr 1
- Golański H., *Reforma wyższego szkolnictwa technicznego*, „Myśl Współczesna” 1949 maj
- Grzybowski K., *Jeszcze o problemach uniwersyteckich*, „Kuznica” 1947, nr 31/32
- Hajdukiewicz L., Karaś M., *Uniwersytet Jagielloński. Tradycje – współczesność – perspektywy*, Kraków 1977

- Hass L., *Inteligencja polska 1945–1980. (Postawy i zachowania)*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 1
- Historia Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1977
- Hirszowicz M., *Pułapki zaangażowania. Intelktualiści w służbie komunizmu*, Warszawa 2001
- Hübner P., *Nauka polska po II wojnie światowej: instytucje*, Warszawa 1988
- Hübner P., *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953. Geneza systemu*, t. I i II, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992
- Hübner P., *Rada Rektorów instytucja samorządu akademickiego*, „Res Publica” 1988, nr 7
- Jaroszyński M., *Autonomia szkoły czy autonomia nauki*, „Kuznica” 1946, nr 41
- Jarowiecki J., *Szkolnictwo wyższe w Krakowie w latach 1945–1969*, Kraków 1970
- Jednostki międzywydziałowe Politechniki Krakowskiej*, red. W. Maziarz, Kraków 1999
- Jędrzychowski S., *Zadania nauki w planie sześcioletnim*, „Życie Nauki” 1949, nr 40/42
- Jeziński A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997
- Kaliński J., *Plan odbudowy gospodarczej 1944–1949*, Warszawa 1977
- Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990
- Kietlińska Z., *Ewolucja systemu kształcenia wyższego w Polsce w latach 1945–1970*, UNESCO 1971
- Kluczyński J., *Szkolnictwo wyższe w czterdziestoleciu Polski Ludowej*, Warszawa-Kraków 1986
- Konferencja w sprawie potrzeb i organizacji nauki*, „Życie Nauki” 1946, nr 2
- Krasiewicz B., *Odbudowa szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej 1944–1948*, Wrocław-Warszawa-Kraków etc. 1976
- Krasuski J., *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1971
- Kronika Krakowa*, Warszawa 1996
- Kwiatkowski J., *Niedyskretny urok pamięci*, Kraków 1986
- Landy-Tołwińska J., *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1965
- Malarczyk J. i in., *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1944–1979*, Lublin 1979
- Mikrut M. i in., *Politechnika Śląska, 50. lecie istnienia*, Gliwice 1995
- Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1994
- Paczyńska I., *Gospodarka mieszkaniowa a polityka państwa w warunkach przekształceń ustrojowych w Polsce w latach 1945–1950 na przykładzie Krakowa*, Kraków 1994

- Panas J., *Przyczynek do dyskusji na temat organizacji nauki polskiej*, „Życie Nauki” 1946, nr 5
- Pasierbiński T., *Problemy likwidacji analfabetyzmu w Polsce Ludowej*, Warszawa 1960
- Pilch A., *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932–1939*, Kraków 1972
- Pierzchała H., *Wyrwani ze szponów Państwa–SS. Sonderaktion Krakau 1939–1941*, Kraków 1997
- Podstępne uwięzienie profesorów UJ i AG (6.11.1939). Dokumenty*, wybór i oprac. J. Buszko, J. Paczyńska, Kraków 1995
- Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki 1945–1995*, red. W. Muszyński, Kraków 1995
- Politechnika Krakowska 1945–1970*, oprac. L. Mazan, Kraków 1970
- Politechnika Krakowska 1945–1976*, red. S. Weiss, Kraków 1976
- Politechnika Śląska 1945–1955, Album pamiątkowy*, opr. M. Paszkiewicz i in., Gliwice 1957
- Politechnika Śląska im. Wincentego Pstrowskiego 1945–1960*, red. T. Laskowski i in., Gliwice 1960
- Polska Ludowa 1944–1950. Przemiany społeczne*, red. F. Ryszka, Wrocław-Warszawa etc. 1974
- Popławski Z., *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1944–1945*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992
- Radziwiłł K., *Dwugłos o reformie uniwersytetów*, „Gazeta Ludowa” 1947, nr 161
- Rychlicki S., *Selekcje społeczne w szkolnictwie*, „Kultura i Wychowanie” 1938, nr 2
- Rychlicki S., *Zależność procesów demokratyzacji kultury od dynamiki społecznej*, „Przegląd Socjologiczny” 1959, t. 13, z. 1
- Sawicki L., *Podstawowe postulaty organizacji nauki*, „Życie Nauki” 1946, nr 3
- Skrzeszewski S., *Podstawowe zadania oświatowe*, Warszawa 1948
- Ślabek H., *Intelektualistów obraz własny 1944–1989*, Warszawa 1997
- Sokorski W., *Organizacja szkół wyższych*, „Tygodnik Polski” 1947, nr 33
- Suchodolski B., *Wychowanie dla przyszłości*, Warszawa 1959
- Śliwa M., *Bolesław Drobnier. Szkic do działalności politycznej*, Kraków 1984
- Święcicki A., *Oświata i szkolnictwo w Polsce Ludowej*, Warszawa 1968
- Szczepański J., *Problemy i perspektywy szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1969
- Szczepański J., *Socjologiczne zagadnienia organizacji szkolnictwa wyższego*, Warszawa 1969
- Szkolnictwo wyższe w liczbach tymczasowych*, red. M. Falski, Warszawa 1948

- Szłapczyński J., *Zarząd szkołą wyższą w Polsce Ludowej*, Warszawa 1968
- Trudne lata Akademii Górniczej* (A. Bolewski, M. Czujowa, W. Folkierski, A. Kleczkowski, K. Matl, H. Pierzchała, S. Żychoń), Kraków 1989
- Trzebiatowski K., *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej*, Warszawa 1972
- Tymowski J., *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1975
- Tymowski J., *Rola szkół wyższych w rozwoju gospodarki narodowej*, „Życie Szkoły Wyższej” 1969, nr 7/8
- Tymowski J., *Sprawność studiów w szkołach wyższych w Polsce*, Warszawa 1965
- Wacławik J., *Kronika Wydziału Górniczego 1919–1999*, Kraków 1999
- Walewski A., *Wyższe uczelnie stoją otworem dla najwartościowszej młodzieży*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 8
- Ze studiów nad kursami przygotowawczymi*, red. J. Szczepański, Wrocław 1968
- Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w latach 1919–1967*, opr. J. Sulima-Samujło i in., Kraków 1970
- Żarnowski J., *Polska 1918–1939. Praca. Technika. Społeczeństwo*, Warszawa 1999
- Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie 1919–1964*, Zeszyty Naukowe AGH nr 41. Zeszyt Specjalny, Kraków 1965

INDEKS NAZWISK

- Andrzejewski, inż. 98
Arciszewski Tomasz 65
Arnold Stanisław 26, 27, 33, 83, 108
- Baculewski J. 22*
Banachiewicz Tadeusz 98, 101
Berman Jakub 29
Biedroń T. 51
Bielski Zygmunt 93
Bieńkowski Władysław 27, 41, 49, 78–80, 82, 108
Biernawski Witold 68, 76, 102, 103, 111, 115
Bierut Bolesław 64, 76, 77, 126, 131
Błachowski Stefan 27
Bolewski Andrzej 63, 86
Bolewski A. 6, 63
Borkowski J. 24, 30
Brzoza Cz. 117
Budryk Witold 86, 91, 93, 100, 121
Bugiel J. 6
Bujak Franciszek 27
Buszko J. 10, 11, 58
- Chałasiński Józef 27, 38, 49
Chałasiński J. 29
Chodakowska J. 21, 26, 27, 30, 38, 46, 95, 100
Chromiński Edmund 102
Ciechanowski A. 111
Ciechanowski Zbigniew 112
Ciechanowski Zygmunt 68, 102
- Cieślikowska Wanda 112
Cyrankiewicz Józef 12, 39, 41, 121, 126
Czaban Tadeusz 91
Czarnocki Stefan 91
Czarnowski J.W. 127
Czerniewski Ignacy 102, 104, 111, 115
Czubiński A. 9
Czujowa M. 6
- Dawidowski Roman 86
Domański Andrzej 112
Drewnowski Jan 33, 49
Drobner Bolesław 64
- Ekert J. 131
- Falski M. 17*
Fiderkiewicz Alfred 65
Folkierski W. 6
- Gadomski W. 111
Gałęzowski Józef 68, 101–103, 111
Gawęda S. 19
Geblewicz Eugeniusz 27
Goetel Walery 7, 27, 58, 59, 61, 62, 64–68, 70, 71, 77, 78, 80–82, 84, 86, 87, 90–93, 96, 100, 101, 104/105, 107, 108, 110, 111, 113–115, 121, 122, 125–127, 131, 137, 138, 141
Goetel W. 28, 49, 58, 63
Golański Henryk 48
Golański H. 49
Gołąb Stanisław 86, 101

* Indeks nie obejmuje Aneksu; nazwiska cytowanych autorów wyróżniono kursywą.

- Gomułka Władysław 65
 Górecki Euzebiusz 85/86
 Górski Marian 49
 Gronowski Mieczysław 111
 Grzyb Stefan 99
 Grzybowski Konstanty 37, 38
 Guerquin Bohdan 111
 Günter, prof. ASP 68
- Hass L.* 61
Heród Cz. 6
Hirszowicz M. 61
 Hoborski Antoni 93
 Huber Maksymilian T. 71
Hübner P. 15, 21, 28, 30–32, 36, 38, 40–42
- Jabłoński Henryk 48
 Jabłoński Tadeusz 30, 34, 39
 Jakób Wiktor 89
 Jakubowski L. 127
 Jankowski Jan Stanisław 59
 Jaroszyński Maurycy 33, 36, 38, 48
Jeziński A. 95
 Jeżewski Mieczysław 91, 94, 100, 102, 121
Jędruszczak H. 76
Jędrychowski S. 48
 Joszt Adolf 68
- Kacprzak Marcin 35, 49
 Kaczorowski Michał 35
Kaliński J. 37
 Kamiński Marian 68, 101, 103, 111, 115, 117, 120
 Kantarek Tadeusz 64, 66, 81, 112
 Karczewski Raul 64, 66, 81, 112
 Karpiński Adam 101, 104, 118
- Kaufmann Stefan 14
Kersten K. 9, 33, 42
Kleczkowski A. St. 6
 Klemensiewicz Zenon 22
 Kłębowski Zenobiusz 102
 Kluk Kazimierz 112
 Kluz Tomasz 71
 Kosiba D. 99, 101
 Kostia Tadeusz 112
 Kotarbiński Tadeusz 27, 32, 40
 Kowal Janusz 7
 Kowalczyk Zygmunt 131, 132
 Kowalewski, inż. 86
 Kowalska Krystyna 112
 Kowalski Tadeusz 27
 Kowalski Władysław 119
 Koziół Józef 119
Krasiewicz B. 14, 15, 17, 19, 32, 35, 36, 42, 59, 61
Krasuski J. 135
 Krauze Jan 76, 81, 86, 100, 102
 Krotkiewski Zygmunt 86
 Krupkowski Aleksander 64, 86, 91, 100
 Kuczewski Władysław 27, 33, 42, 82–90
 Kulczyński Stanisław 27, 34, 35, 40, 49, 86, 100
 Kuratowski Kazimierz 49
 Kutarba Kazimierz 14
Kwiatkowski T. 58, 59
- Lanc Tadeusz 112
Landy-Tołwińska J. 135
 Langrod Adolf 102, 103, 112
Laskowski T. 87
 Leszczycki Stanisław 30, 33, 48, 49, 122, 124
Leszczyńska C. 95
 Lipiński Edward 27, 35

- Listowski Anatol 35, 37
Loria Stanisław 86
- Łabęcki Zygmunt 14
Łoskiewicz Władysław 91, 100
- Majewski Stanisław 14, 86
Majkowska Rita 7
Malarczyk J. 13
Małecki Eugeniusz 102, 103
Manteuffel Tadeusz 35
Matl K. 6
Mayer Antoni 93
Maziarz W. 6
Mazur Stanisław 49
Michajłow Włodzimierz 124
Michalski Aleksander 64, 65
Michalski Jerzy 101–103, 118
Michałowicz Mieczysław 27
Mielczarek S. 21
Mięrowicz Marian 101
Mikrut M. 69
Minc Hilary 92, 131
Minc S. 42
Moldawa T. 13
Morawski Jerzy 69, 70
Muniak Jerzy 112
Muszyński W. 5
Mysłakowski Zygmunt 27
- Odlanicki-Poczobutt Michał 99
Okulicki Leopold 59
Olczak Feliks 99
Osiński Marian 102
Osóbka-Morawski Edward 13, 29, 35,
64, 79, 112
Ostrowski Adam 67, 80/81
- Pacześniak, inż. 98
- Paczkowski A.* 117
Paczyńska I. 58, 67
Panas J. 28
Pasenkiewicz Kazimierz 112
Pasierbiński T. 136
Paszkievicz M. 14, 69
Pieńkowski Stefan 28, 31–33, 69
Pierzchała H. 6, 58, 63
Pilatowa Ewa 102
Pilch Andrzej 7
Pilch A. 94
Piotrowski Jan 115
Piotrowski Teodor 59
Plamitzer Antoni 101, 118
Porebski Marian 102
Ptak J. 96
Purzej Borys 112
- Raabe Henryk 14, 15
Rabanowski Jan 105
Rapacki Adam 12, 56
Reiss W. 42
Roniewicz Włodzimierz 68, 101–103, 111
Roslanowski Romuald 118
Rosłoński R. 111
Różycki Stefan Franciszek 49
Różycki Stefan Zbigniew 49
Rubczyński Władysław 102, 103, 112
Rychliński S. 95
Ryszka F. 9
- Sawicki L.* 29
Sawicki-Stella Izydor 61, 63–68, 70, 71,
76, 77, 80–82, 84, 86, 91, 96, 100–
105, 110, 111, 115, 118–120, 122–
124, 137, 138, 141
Schaff Adam 42
Sieradzki Józef 42
Skowron Stanisław 35, 49

- Skrzeszewski Stanisław 12, 14, 19, 20, 41, 48, 59, 62–66, 71, 77, 79, 80–82, 90, 92, 121, 131
- Słabek H.* 61
- Sokorski Włodzimierz 33, 35, 36, 48
- Staff Franciszek 28
- Stalin Józef W. (Dżugaszwili J.) 60
- Stefanowski Bohdan 28, 40
- Stella-Sawicki Izidor zob. Sawicki-Stella Izidor
- Struszkiewicz Jerzy 77
- Suchecki Kazimierz 68
- Suchodolski Bogdan 28
- Suchodolski B.* 29
- Sulima-Samujłło J.* 5, 6, 58
- Syryjczyk Dominik 112
- Szafer Władysław 28
- Szarota T.* 11, 21, 51
- Szczyński J.* 21
- Szłapczyński J.* 30, 47, 52
- Szwagrzyk F.* 6
- Szwalbe Stanisław 30
- Szymanowski Zygmunt 28, 49
- Szymkiewicz Dezydery 104
- Szyszek-Bohusz Adolf 102, 103, 110, 111, 115, 119
- Śleńdziński Ludomir 96, 102, 103, 111, 124, 130, 132, 133
- Śliwa M.* 64
- Śmiałowski Rudolf 71, 115
- Święcicki A.* 11
- Tadeusiewicz Ryszard 7
- Takliński Władysław 93
- Taniewski Ludwik 127
- Tatarkiewicz Władysław 102, 110
- Tołwiński Tadeusz 71
- Tombak Leon 86
- Topolski J.* 9
- Treter Bohdan 102
- Trojanowski Stanisław 123
- Turski Stanisław 33, 35, 129
- Tymowski J.* 16, 50, 56, 91
- Warczewski, inż. 86
- Wasilewski Franciszek 14
- Wasilkowski Jan 49
- Weiss S.* 5, 66
- Wende Jan Karol 59
- Wędkiewicz Stanisław 28
- Wilczkiewicz Edmund 98, 101–103, 111
- Włodek Ignacy 111, 112
- Wolas Stefan 65, 119
- Wolfke Mieczysław 62
- Woroszyński Wiktor 21
- Wycech Czesław 12, 28, 32, 33, 65, 104, 105, 108, 115, 138
- Wzorek Jan 137
- Zaborski Roman 112
- Zawadzki Aleksander 69, 79, 81, 89
- Zawadzki Józef 28
- Zielski Eliasz 102
- Zipser Kazimierz 101, 112
- Żarnowski J.* 95
- Żółkiewski Stefan 42
- Żukowski Julian 49
- Żychoń S.* 6
- Żymierski Rola Michał 119, 131

SPIS ILUSTRACJI

1. Wejście do gmachu głównego Akademii Górniczej, 1936 (fot. W. Fischer)
2. Gmach główny Akademii Górniczej, 1945 (fot. S. Mucha)
3. Wnętrze auli Akademii Górniczej w okresie przedwojennym (fot. S. Mucha)
4. Aula Akademii Górniczej po zakończeniu wojny, 1945 (fot. S. Mucha)
5. Jedna z płaskorzeźb ozdabiających aulę Akademii Górniczej, 1945 (fot. S. Mucha)
6. Członkowie straży akademickiej przed gmachem głównym Akademii Górniczej, maj 1945
7. Korytarz w spalonym skrzydle gmachu głównego Akademii Górniczej, 1945 (fot. M. Kornicki)
8. Prace remontowe na korytarzu gmachu głównego Akademii Górniczej, 1947
9. Inauguracja pierwszego po zakończeniu wojny roku akademickiego w Akademii Górniczej, 16 kwietnia 1945 (fot. M. Kornicki)
10. Rektor Akademii Górniczej Walery Goetel przedstawia stan zniszczeń wojennych gościom zebranych na inauguracji roku akademickiego, 16 kwietnia 1945 (fot. M. Kornicki)
11. Pierwsze po wojnie uroczystości barbórkowe na Akademii Górniczej, 8 grudnia 1945 (fot. J. Stachowicz)
12. Uroczystość otwarcia i poświęcenia odbudowanej stołówki Akademii Górniczej, listopad 1946
13. Uroczystość otwarcia Hutniczego Instytutu Badawczego w Gliwicach, 4 maja 1947
14. Prezydent Bolesław Bierut podczas inauguracji roku akademickiego 1947–1948 na Akademii Górniczej
15. Rozpoczęcie budowy pierwszego pawilonu laboratoryjnego Akademii Górniczej, 1 grudnia 1948
16. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę laboratoriów, 1 grudnia 1948
17. Prof. dr hab. Walery Goetel
18. Prof. dr hab. inż. Izydor Stella-Sawicki (fot. J. Zych)
19. Budowa pawilonów laboratoryjnych A1 i A2 Akademii Górniczo-Hutniczej, 1949 (fot. S. Mucha)
20. Wnętrze laboratorium pomiarów maszynowych — Wydziały Politechniczne
21. Sala rysunku odręcznego Wydziałów Politechnicznych
22. Fragment wnętrza Biblioteki Głównej Wydziałów Politechnicznych
23. Inauguracja roku akademickiego 1950–1951 w Akademii Górniczo-Hutniczej
24. Uczestnicy inauguracji roku akademickiego 1950–1951

-
25. Prezydium Zjazdu Naukowców i Racjonalizatorów Przemysłu Naftowego, 18 grudnia 1951
 26. Pierwsza samodzielna siedziba Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczej, obecnie gmach główny Politechniki Krakowskiej
 27. Politechnika Krakowska — dziedziniec
 28. Nadbudowa budynku Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej

Ilustracje 1–17, 19, 23–25 pochodzą ze zbiorów Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (Spuścizna Walerego Goetla), 20–23, 26–28 ze zbiorów Archiwum Politechniki Krakowskiej, il. 18 — portret z Galerii Rektorów Politechniki Krakowskiej.

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

SZKOLNICTWO WYŻSZE W POLSCE W LATACH 1945–1951 –
UWARUNKOWANIA POLITYCZNE I REGULACJE PRAWNE

Wprowadzenie 8

Odbudowa 12

Tymczasowe uregulowania prawne 17

Reforma szkolnictwa 25

 Dekret o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego 43

 Ustawa o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki
 z dnia 15 grudnia 1951 roku 52

ŚRODOWISKO AKADEMICKIE W KRAKOWIE

Po wyzwoleniu 58

Przejęciowe trudności 69

Powstanie Politechniki Śląskiej 79

Organizacja Akademii Górniczej 90

Zabiegi o powołanie politechniki w Krakowie 97

Wspólna droga Akademii Górniczej i Wydziałów Politechnicznych 106

Próba stabilizacji 118

Zakończenie 135

Abstract 139

ANEKS 142

Bibliografia 151

Indeks nazwisk 160

Spis ilustracji 164



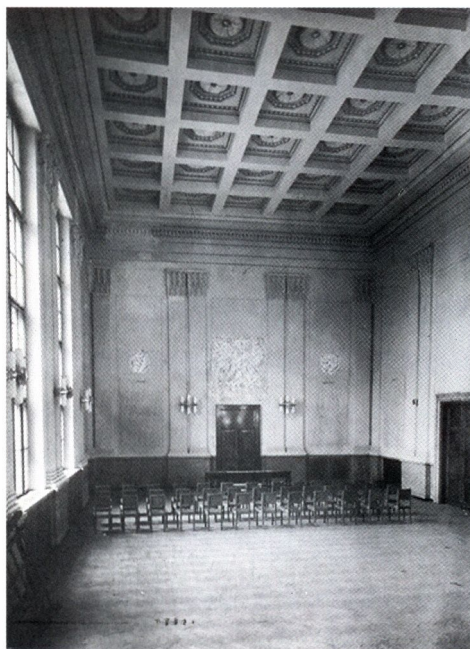
1. Wejście do gmachu głównego Akademii Górniczej przy al. Mickiewicza 30 (1936)



2. Gmach główny Akademii Górniczej – stan z roku 1945



3. Wnętrze auli Akademii Górniczej w okresie przedwojennym – ścianę frontową ozdabiają portrety marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego

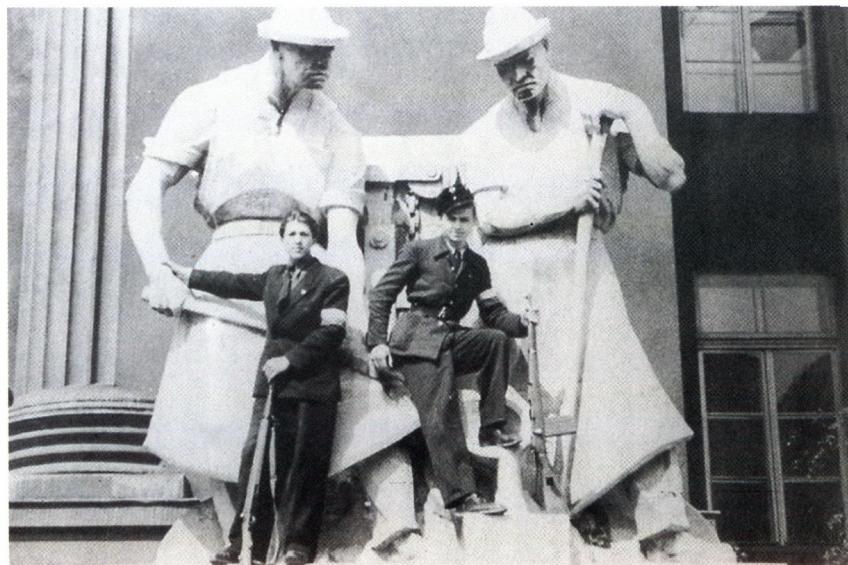


4. Aula w gmachu głównym Akademii Górniczej, gdzie w czasie okupacji niemieckiej mieściła się siedziba Generalnego Gubernatorstwa – na ścianach dekoracyjne płaskorzeźby przedstawiające panoramy niemieckich miast (stan z 1945)

5. Jedna z płaskorzeźb ozdabiających aulę Akademii Górniczej



6. Członkowie straży akademickiej przed gmachem głównym Akademii Górniczej – maj 1945





7. Korytarz w spalonym skrzydle na drugim piętrze gmachu głównego Akademii Górniczej – kwiecień 1945



8. Prace remontowe na korytarzu trzeciego piętra gmachu głównego Akademii Górniczej – lipiec 1947



9. Inauguracja pierwszego po zakończeniu wojny roku akademickiego w Akademii Górniczej – goście uczestniczący w uroczystościach ks. dr Gołąb i gen. Skokowski w towarzystwie rektora Walerego Goetla (16 kwietnia 1945)



10. Rektor Akademii Górniczej Walery Goetel przedstawia ogrom zniszczeń zebranych na dachu uczelni gościom (16 kwietnia 1945)



11. Pierwsze po wojnie uroczystości barbórkowe na Akademii Górniczej – przemawia rektor Walery Goetel (8 grudnia 1945)



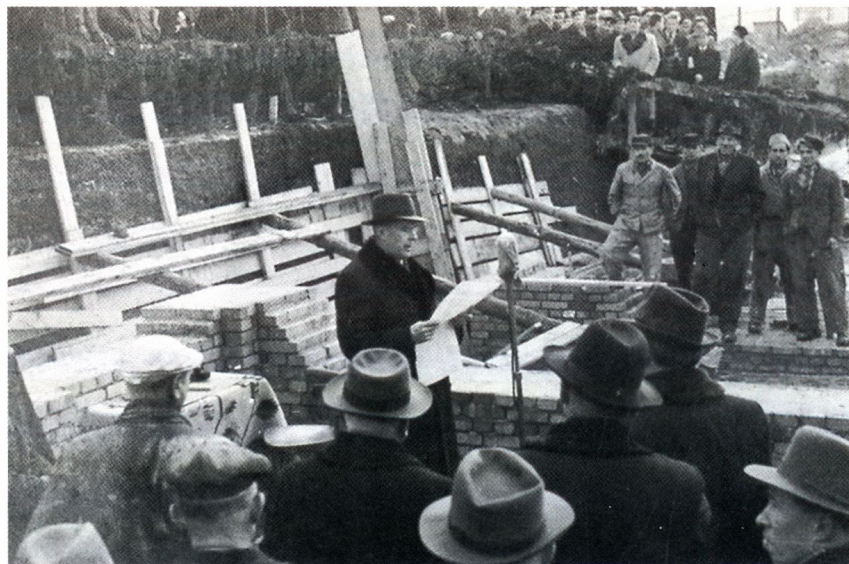
12. Uroczystość otwarcia i poświęcenia odbudowanej stołówki Akademii Górniczej – listopad 1946



13. Uroczystość otwarcia Hutniczego Instytutu Badawczego w Gliwicach z udziałem wojewody śląsko-dąbrowskiego Aleksandra Zawadzkiego oraz prof. dra Walerego Goetla – 4 maja 1947



14. Prezydent Bolesław Bierut podczas inauguracji roku akademickiego 1947–1948 na Akademii Górniczej



15. Rozpoczęcie budowy pierwszego pawilonu laboratoryjnego Akademii Górniczej – rektor Walery Goetel odczytuje akt erekcyjny (1 grudnia 1948)



16. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę laboratoriów (1 grudnia 1948)



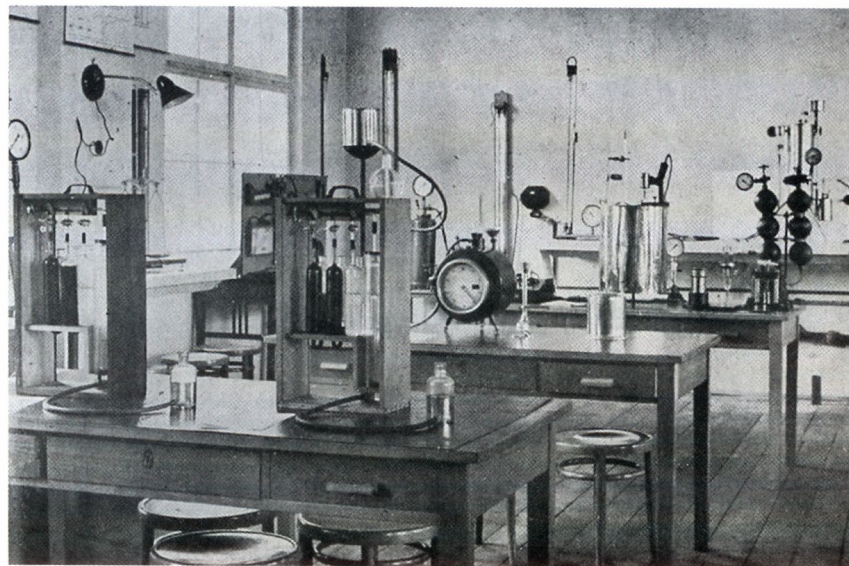
17. Prof. dr hab. Walery Goetel



18. Prof. dr hab. inż. Izydor Stella-Sawicki



19. Budowa pawilonów laboratoryjnych A1 i A2 Akademii Górniczo-Hutniczej przy ul. Reymonta – październik 1949



20. Wnętrze laboratorium pomiarów maszynowych – Wydział Politechniczne



21. Sala rysunku odręznego Wydziałów Politechnicznych



22. Fragment wnętrza Biblioteki Głównej Wydziałów Politechnicznych

23. Inauguracja roku akademickiego 1950-1951 w Akademii Górniczo- Hutniczej



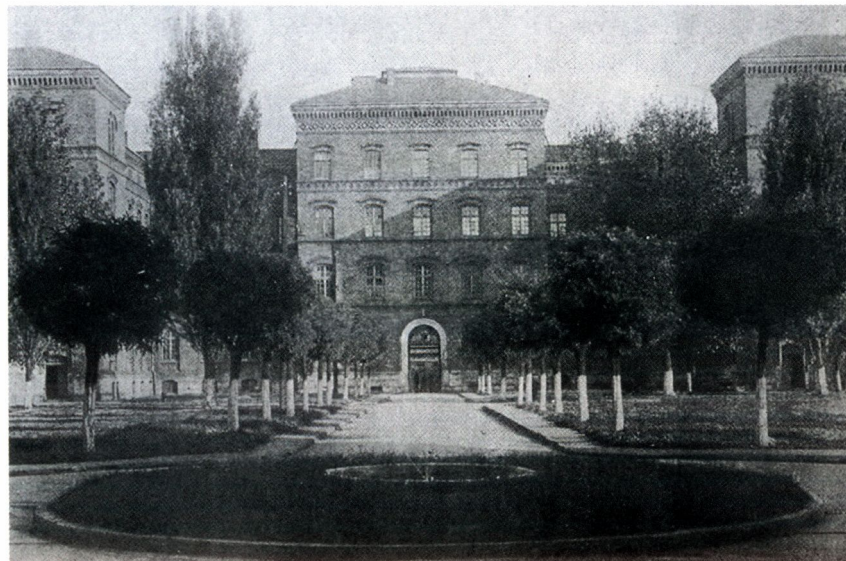
24. Uczestnicy inauguracji roku akademickiego 1950-1951 – od lewej siedzą: prof. inż. W. Biernawski, prof. W. Goetel (trzeci), prof. dr inż. J. Krauze; stoją: prof. dr inż. A. Bolewski, prof. dr inż. W. Łoskiewicz, prof. dr St. Gołąb, prof. dr inż. Z. Kowalczyk



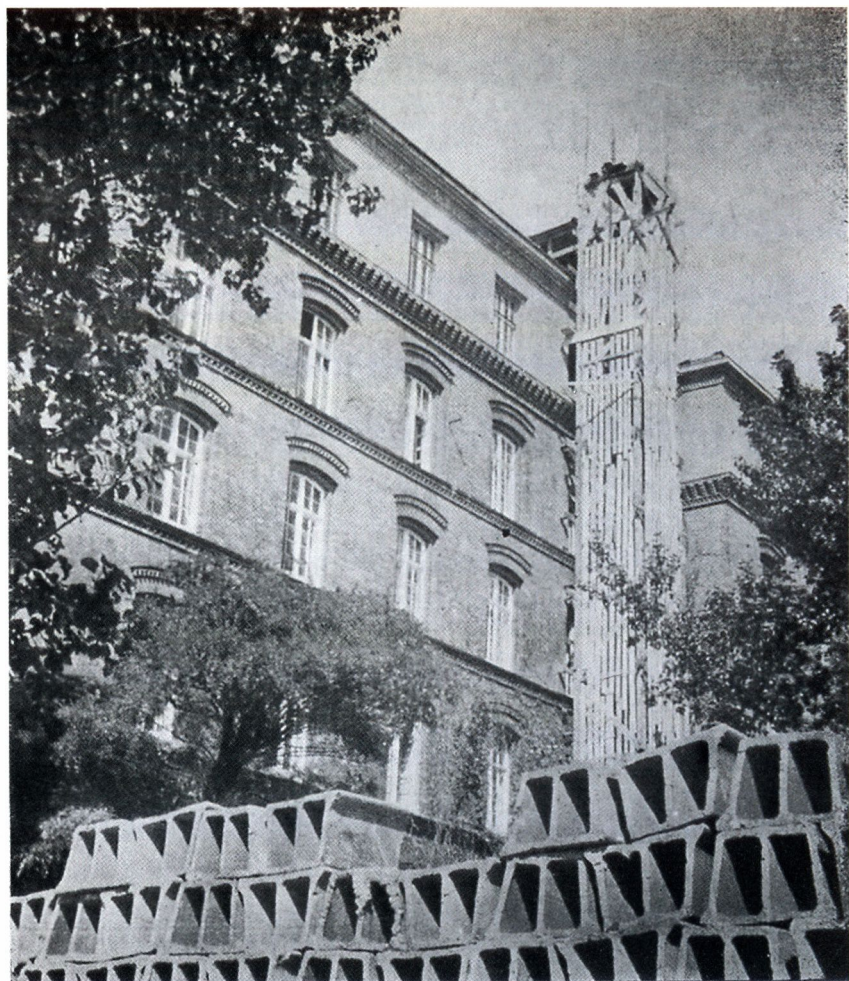
25. Prezydium Zjazdu Naukowców i Racjonalizatorów Przemysłu Naftowego – przemawia rektor AGH Walery Goetel (18 grudnia 1951)



26. Pierwsza samodzielna siedziba Wydziałów Politechnicznych Akademii Górniczej (dzisiaj gmach główny Politechniki Krakowskiej) przy ul. Warszawskiej 24



27. Politechnika Krakowska – dziedziniec



28. Nadbudowa budynku Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej,
ul. Warszawska 24



77

Biblioteka Główna PK

11-321006



„Mimo istnienia kilku publikacji poświęconych dziejom Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Krakowskiej opracowanie Anny Siwik i Reginy Artymiak czyni to w sposób bardziej pogłębiony przy zastosowaniu wszelkich rygorów naukowych. Było to możliwe do osiągnięcia poprzez odwołanie się do podstawowej literatury przedmiotu, wszystkich najważniejszych źródeł drukowanych (w tym czternastu tytułów prasowych), a przede wszystkim przez sumienne wykorzystanie przez Autorki kilkudziesięciu zespołów materiałów i dokumentów zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Krakowie, Archiwum PAN i PAU w Krakowie (eksploatowanych dotychczas w niewielkim stopniu) oraz w archiwach Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Krakowskiej. Praca zyskuje dodatkowo na wartości, ponieważ kwestie związane z kształtowaniem się krakowskiego środowiska akademickich uczelni technicznych rozpatrywane są na szerszym ogólnopolskim tle.

Opracowanie wyróżnia się logiczną konstrukcją, rzeczowością, sumiennością badawczą oraz bogactwem informacji, dzięki czemu wzbogaca w sposób znaczący naszą wiedzę o procesie odbudowy szkolnictwa wyższego w Polsce po drugiej wojnie światowej”.

Z recenzji prof. dra hab. Andrzeja Pilcha

Politechnika Krakowska
Biblioteka Główna



10000141464



ISBN 83-7388-456-4